Cena egz. 20 groszy

24 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) Oddział w Bydgoszczy 1299.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł miesięcznie; 8,85 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł miesięcznie; 10,00 zł kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł, zagranice 9,25 zł miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Wychodzi od roku 1907. — Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstawicielstw: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 71 | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 26 marca 1939 r. | Rok XXXIII.

Postawa narodu polskiego.

Dobiegający końca tydzień przyniósł szereg wypowiedzi, które przyczynią się niewątpliwie do wyjaśnienia naszej sytuacji wewnętrznej. W obliczu grozy niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad Polską wskutek zmienionych gruntownie warunków zewnętrznych, naród polski zajął postawę, pełną godności i gotowości do stawienia mu czoła. Obserwujemy dawno niewidziane w Polsce *zjawisko osłabienia i prawie że zaniku waśni partyjnych.* Od skrajnej opozycji aż głęboko w szeregi ozonowe nad uprzedzeniami i partyjnymi interesami zapanowała wspólna wszystkim troska o przyszłość Polski. Świadczą o tym najwyraźniej uchwały takich ugrupowań, jak Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Pracy, PPS i — z zastrzeżeniami — Stronnictwo Narodowe. Nadto wiadomo nam, że wiele wybitnych jednostek z obozu rządowego zabiega — po cichu — o przełamanie lodów między opozycją a Obozem Zjednoczenia Narodowego (Ozonem) z przybudówkami.

Nie możemy podać uchwał Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, bo zostały skonfiskowane, ale wiadomo i o tym pisały gazety socjalistyczne, że PPS woła o *rząd obrony narodowej.* Stronnictwo Ludowe przez swój Naczelny Komitet Wykonawczy postanowiło „zwrócić się do Pana Prezydenta o *powołanie Rządu Zaufania Narodowego* i umożliwienia wszystkim stronnictwom polskim współpracy nad umocnieniem bezpieczeństwa kraju i ponoszenia współodpowiedzialności za dalszy rozwój wypadków".

Ten apel poparł silnie Komitet Wykonawczy Stronnictwa Pracy, który we wtorek uchwalił poprzeć żądania Stronnictwa Ludowego „odwracając wzrok od przeszłości, a skierowując uwagę na teraźniejszość i przyszłość Polski".

„Zabiegi w tym kierunku — powiada K. W. Stronnictwa Pracy — winny iść równolegle z jak najszerzej zakrojoną akcją, *jednoczącą wysiłki zorganizowanych sił politycznych i społecznych całego narodu*".

Nieco inaczej i mniej wyraźnie wypowiedziało się Stronnictwo Narodowe, które w końcowym ustępie swej uchwały „wzywa wszystkich Polaków do skupienia się, do gotowości poświęceń dla dobra i wielkości Ojczyzny".

Chór więc dosyć zgodny. Gdyby znalazł należyty odzew po stronie tych, którzy chcą uchodzić za podpory rządu, moglibyśmy spokojnie patrzeć w przyszłość. Niestety jednak prasa „obozowa" nie przyłączyła się do zgodnego akordu serc i sumień polskich. Usłyszeliśmy z jej strony głosy niechętne, perorujące tak oto: Chcecie zgody narodowej? Owszem, wstąpcie do nas, a zgoda będzie. My tę zgodę od 2 lat robimy i pomocy żadnej nie potrzebujemy, a w porozumienia czy koalicje stronnictw się nie wdajemy.

Rozumowania takie miałyby pozory słuszności, gdyby Ozon reprezentował choć nikłą większość narodu. Każdy jednak wie, że tak nie jest i że właściwy trzon narodu znajduje się w ugrupowaniach opozycyjnych. A element to chyba nie najgorszy, jeżeli się zważy, że opozycja nie daje ani honorów ani tłustych posad. Odtrącanie lekkomyślne takiego elementu jest ciężkim błędem.

Zdaje sobie z tego sprawę poważniejsza prasa ozonowa, która zaniechała zbyt ostrych wystąpień. Ton „Gazety Polskiej" stał się nawet dość przyzwoity,

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Koniec wojny w Hiszpanii.

Odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Węgrzy i Słowacy walczą z sobą na dobre.

Na giełdzie paryskiej — zwyżka wszystkich papierów państwowych i akcyj prywatnych. Po pełnym niepokojów i strachów tygodniu niedziela witana jest z optymizmem.

Zupełnie widoczne jest

ODPRĘŻENIE W POŁOŻENIU MIĘDZYNARODOWYM.

Widać, że mimo wszystkich pogróżek nikomu naprawdę do wojny się nie spieszy. Hitler nie potrzebuje wojny, skoro wszystko, co chce, otrzymuje bez wojny. Nie brak też głosów, że Hitler chwilowo się uspokoi i wstrzyma się z dalszymi żądaniami terytorialnymi. Wprawdzie wódz Trzeciej Rzeszy potrafił już wszystkich odzwyczaić od wierzenia w jego mowy i zapewnienia, jednak mowa kłajpedzka miała niewątpliwie akcenty chwilowej rezygnacji. Mniejsza jednak o zapewnienia, pewniejsze jest, że

DALSZA POLITYKA AWANTURY NIEMCOM SIĘ RACZEJ NIE KALKULUJE.

Tym bardziej, że przez umowy z Rumunią i Słowacją osiągnęli większe sukcesy, niżby mogli je wywojować.

Jedynym czynnikiem pchającym Niemcy do awantury, może być niewyczerpana cierpliwość państw zachodnich. W Londynie ciągle się radzi, ale ani

ANGLIA NIE WPROWADZIŁA DOTĄD POWSZECHNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

ani Ameryka nie zmieniła ustawy o neutralności. Jedynym zyskiem rozmów z okazji pobytu prezydenta Lebruna w Londynie — wrócił już zresztą do Paryża — jest danie przez Anglię i Francję

GWARANCJI WOJSKOWEJ HOLANDII I SZWAJCARII.

Prorocy mogą się mylić, ale żadne zmiany granic nie są w najbliższych dniach przewidziane. Ruch jest jedynie na granicy słowacko-węgierskiej. W grę wchodzą samoloty i czołgi.

WĘGRZY POSUNĘLI SIĘ 70 KM W GŁĄB SŁOWACJI,

ale teraz już się cofają. Możliwe jest również, że Rumunia otrzyma skrawek Rusi Podkarpackiej z ludnością rumuńską.

Najważniejsze wydarzenie dnia, to

KONIEC WOJNY HISZPAŃSKIEJ.

Gen. Franco dogadał się z parlamentariuszami madryckimi i jutro — w niedzielę wojska narodowe mają wkroczyć do Madrytu. Przynajmniej na tym odcinku wygrała Anglia.

Jutro w ogóle będzie ciekawa niedziela:

PRZEMÓWI MUSSOLINI.

Czy po ostatnich sukcesach Niemiec wystąpi z żądaniami terytorialnymi? — na to czeka cała Europa.

Niemiecka flota w Kłajpedzie.

Z lewej kontrtorpedowiec, z prawej wyławiacze min, na molo oddział marynarzy.

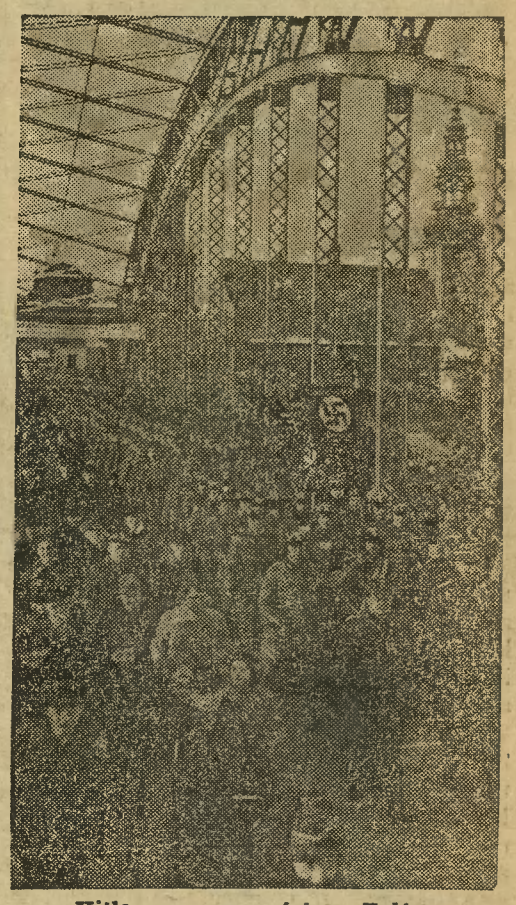

Hitlerowcy na moście w Tylży udają się na odzyskany brzeg litewski.

Giełda paryska wierzy w pokój.

Paryż, 25. 3. (PAT). **Piątkowe posiedzenie giełdy paryskiej zakończyło bieżący tydzień giełdowy optymistycznie. Zwyżkowały wszystkie papiery, renty i obligacje państwowe jak również akcje prywatne. Koła finansowe Paryża wyraźnie się liczą z możliwością odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Charakterystyczny spokój, jakiemu przez cały czas ostatnich wydarzeń dawała wyraz paryska giełda, utrzymuje się w dalszym ciągu. Kursy walut zagranicznych notowane na giełdzie paryskiej nie uległy żadnym większym wahaniom.**

Madryt poddał się generałowi Franco.

Londyn, 25. 3. (PAT). Reuter donosi z Rzymu, iż **według wiadomości, otrzymanych z Burgos, wejście wojsk narodowych do Madrytu jest przewidziane na dzień jutrzejszy.**

Burgos, 25. 3. (PAT). Wczoraj rano przybyli do Burgos **dwaj parlamentariusze komitetu obrony narodowej z Madrytu.** Są to minister spraw wewnętrznych Carillo i gen. Ortega. Przedstawiciele komitetu obrony narodowej, jak donosi prasa miejscowa, są upoważnieni do rokowań z gen. Franco i **zamierzają zaproponować bezzwłoczne i bezwarunkowe poddanie się Madrytu, całkowite rozbrojenie armii czerwonej i uznanie gen. Franco jako szefa państwa i wodza hiszpańskich sił zbrojnych.** Żądają natomiast zapewnienia, iż niektórzy z przewódców republikańskiej Hiszpanii będą mogli schronić się za granicę.

Samolot, który przywiózł parlamentariuszy, wylądował na lotnisku w Burgos wczo-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

N 2802

Postawa narodu polskiego.

ale zato używają mniejsze umundurowane podjadki co się zowie. Zdobyła się nawet na takie napomnienie, że zaniechać należy „swoich racji" partyjnych, a natomiast zespolić „wszystkie serca w jedną potężną wolę oddania Polsce wszystkich środków, jakimi dysponujemy", ale warunkiem jest *„wyrzeczenie się żądania zapłaty za zaprzestanie dąsów na Ojczyznę"*.

Krótko jej odpowiemy: Nikt nie domaga się zapłaty, a dąsać się na Ojczyznę nikt nie myśli. Dąsy odnoszą się tylko do tych, którzy tą Ojczyzną sterowali i zaprawdę na brak zapłaty od niej żalić się nie mają powodu.

Wystąpienie „Gazety Polskiej" jest tylko słabą próbą tego, co wypisują mniejsi ozonowcy pod adresem opozycji, która w obliczu wielkich niebezpieczeństw dla Ojczyzny chce zapomnieć słusznych uraz i stanąć karnie pod jej sztandarem. Nie chce tylko uznać, że sztandar Ojczyzny jest równoznaczny z sztandarem Ozonu. Jeżeli w tej dziejowej chwili Ozon chce dobrze Polsce służyć, winien czym prędzej wyzbyć się manier megalomańskich, a jego przywódcy winni zaprzestać drażniących wystąpień.

Słusznie „Wieczór Warsz." omawiając wspomniane przez nas wyżej uchwały napisał:

„Zbieżność ocen i tendencji wprost bije w oczy. Idzie tylko o szybką męską decyzję, a siły duchowe Polski będą od razu wielokrotnie pomnożone, za czym pójdzie także spotęgowanie sił materialnych. W chwili, gdy inne narody, nawet rozmiłowane w demokratycznej różnorodności, zdobywają się — że wskażemy tylko na przykład Francji — na jednomyślność i karną solidarność, nie możemy pozwolić sobie na odwlekanie realizacji tego, co już się dokonało w duszach milionów".

Na ten piękny obraz ozonowa „Polska Zachodnia" (Górny Śląsk) chlasnęła taką oto garścią mazi:

„Są jednak pewne *naturalne granice i twierdze*, które stoją na straży idei zjednoczenia, chroniąc ją przed praktycznym wypaczeniem, przed przerodzeniem idei twórczego, aktywnego bloku narodu w namiastkę pozornej zgody w koniunkturalnym czysto „przymierzu" stronnictw. Twierdze te to: autorytet Prezydenta Rzeczypospolitej P., autorytet Naczelnego Wodza *i zasada jednolitego obozu narodowego, stanowiącego* — że użyjemy startej już nieco w obiegu nazwy — *monolit (bryłę) polityczny. Z tych zasad nie ustąpimy.* Wszystko inne może być przedmiotem dyskusji i ustępstw w imię wspólnego dobra".

Z takim rozumowaniem trudno polemizować. Tu egoizm obozowy wylazł niby brudna podszewka spod dostojnej szaty.

Inne zgoła stanowisko, wysoce rozumne i żadnym egoistycznym interesem nie podyktowane, zajęła katowicka „Polonia" (Stronnictwo Pracy). Sprawę zjednoczenia wszystkich wysiłków narodu tak stawia:

— *„Maszerujmy razem, ale idźmy lepszą drogą.*

Ozon zaś tak sprawę ujmuje:

— *„Maszerujmy razem, ale pod moją komendą i brnijmy tą samą drogą.*

Kpiny czy głupota?

Gdzie się dostrzegło błąd, tam trzeba szybko naprawiać. Kto się okazał nieodpowiednim, naiwnym czy zaślepionym, musi odejść. Nie ma nic gorszego nad tępy opór sanacyjny na punkcie pewnych metod czy osób".

Na innym miejscu w tymże piśmie czytamy:

„Jest ogromnie dużo naiwności w poglądzie, że wszystko jedno — jak, kiedy, którędy, byle tylko razem, byle kupą. Główna rzecz — to znaleźć się na *dobrej* drodze, na tej, która istotnie poprowadzi wzwyż, a nie wdół.

Oto warunek, od którego odstąpić nie można. Nigdy żaden poważny człowiek, żadna organizacja nie da się — ani prośbą ani groźbą — wepchnąć na drogę, którąby uważała za złą i niebezpieczną. To musi być jasne dla każdego. Co do tego nie powinno być żadnych dyskusyj".

Zdaje się, że nie wszystkim jest to jasne. Nasi zwolennicy wszelakich totalizmów niełatwo zrozumieją, że *jedność może istnieć w wielkości*, byle cel był jasno wytknięty i powszechnie zrozumiały, a drogi wiadome.

Otóż to właśnie, że dróg tych naród nie widzi. Gen. Żeligowski chciał się o nich dowiedzieć i tego zasłużonego żołnierza potraktowano bardzo niepoważnie, a w prasie ozonowej wręcz zelżono, ponieważ rzekomo żądał ujawnienia tajemnic państwowych. Każdy myślący obywatel doskonale rozumiał, że sędziwemu generałowi nie o to chodziło, ale o to, *czego cały naród jest ciekawy i czego ma prawo się dowiedzieć: Z kim, dokąd i jak.*

Odprężenie w sytuacji międzynarodowej...

(Ciąg dalszy).

raj rano o godz. 10,55. Na lotnisko nie dopuszczono nawet dziennikarzy. **Rokowania rozpoczęły się w zabudowaniach, mieszczących się na lotnisku.** Rokowania, które teraz dobiegają końca, zostały rzekomo **wszczęte w chwili, gdy nastąpiła wymiana syna gen. Miaja, znajdującego się w niewoli u gen. Franco, na syna b. dyktatora Hiszpanii Miguela Primo de Rivera, który był jeńcem armii czerwonej.** Na decyzję poddania Madrytu wpłynęła rzekomo krytyczna sytuacja w stolicy, gdzie podobno **codziennie umiera z powodu braku żywności i różnych chorób około 2 tys. osób.** Komitet obrony narodowej gwarantuje rzekomo jedynie poddanie Madrytu, ponieważ władza jego nie jest uznawana na całym obszarze Hiszpanii republikańskiej.

Prezydent Lebrun wrócił do Paryża.

Paryż, 25. 3. (PAT.) Powrót prezydenta Lebruna z wizyty londyńskiej do Paryża, który **nastąpił w piątek po południu,** przybrał charakter wjazdu triumfalnego i święta przyjaźni oraz zacieśnienia stosunków między Francją i Anglią. Domy na ulicach miasta, którymi prezydent przejeżdżał, zostały udekorowane flagami o barwach francuskich i angielskich. Orszak prezydenta, powracającego z dworca do pałacu elizejskiego **witały nieprzeliczone tłumy, wznosząc gromkie okrzyki na cześć prezydenta.**

W kołach politycznych Paryża podkreślają duże zadowolenie z przebiegu i wyników wizyty prezydenta. Nie tylko dzięki niezwykłej serdeczności nabrała ona wyjątkowego charakteru. W kołach politycznych bowiem panuje przekonanie, że na skutek rozmów prowadzonych podczas wizyty między kierownikami polityki francuskiej i angielskiej, wywarła ona również **duży wpływ na poważniejsze zajęcie się Anglii zagadnieniem wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.** Jako pierwszy krok w tym kierunku przewidywane jest postawienie wkrótce na porządku dziennym sprawy tzw. powszechnego rejestru wojskowego.

Zerwanie współpracy francusko-niemieckiej.

Paryż, 25. 3. (PAT.) Komitet francusko-niemiecki komunikuje, że na zebraniu, które odbyło się w środę 22 bm. **ze względu na niedawne wydarzenia w Europie Środkowej, postanowiło jednomyślnie zawiesić działalność komitetu oraz zwołać zgromadzenie ogólne, aby rozpatrzyć ewentualność rozwiązania komitetu francusko-niemieckiego.**

Pokoju Europy nie obroni się frazesami.

Skromne rezultaty rozmów londyńskich.

Paryż, 25. 3. (PAT). „L'homme Libre" pisze, że podpisanie układu handlowego rumuńsko-niemieckiego i załatwienie w ten sposób tej sprawy **odbiera na razie sytuacji dyplomatycznej charakter niepokojącej ostrości.**

Specjalny wysłannik londyński dziennika „Excelsior" pisze, że deklaracja francusko-angielska, która ma wyznaczyć linię oporu nie była jeszcze zredagowana w formie ostatecznej. **Anglicy na początku swej inicjatywy byli za natychmiastowym ogłoszeniem deklaracji, utrzymanej w formułach ogólnych i potępiających energicznie wszelką agresję.**

„Figaro" w depeszy swego korespondenta londyńskiego donosi, że w czwartek wieczorem premier Chamberlain, lord Halifax i minister Bonnet podpisali protokół, **potwierdzający decyzję powziętą przez oba rządy w dniu 29 stycznia co do obrony granic Holandii i Szwajcarii, gdyby te dwa państwa zostały zagrożone przez inwazję niemiecką.**

Wreszcie „Figaro" pisze: Mechanizm autarkii niemieckiej nie będzie się mógł zatrzymać w sposób pokojowy, jeżeli Niemcy nie zgodzą się na ograniczenie swych ambicyj potęgi. **Niemcy zaś nie zgodzą się na to nigdy, jeżeli nie znajdą się w obliczu bardzo ciężkiego ryzyka, którego napięcie ich organizmu wewnętrznego nakaże im unikać, lecz jak dotychczas w celu zabezpieczenia pokoju Europy było więcej wielkich frazesów niż skutecznej polityki.** Ameryka nie zmienili dotychczas aktu o neutralności. Anglicy nie wprowadzili służby wojskowej, a **Włochom nie postawiono istotnych zapytań, które powinny były być jej postawione.**

Walki lotnicze między Węgrami a Słowakami.

Bratysława, 25. 3. (PAT.) Urzędowo komunikują, że **wojska węgierskie, które wkroczyły na terytorium słowackie, spędziły noc z dnia 23 na 24 bm. na stanowiskach zajętych w ciągu dnia.** Oddziały słowackie i gwardia ks. Hlinki również zajęły stanowiska w ciągu nocy, lecz **noc minęła spokojnie.** O godz. 3,30 rano wojska węgierskie rozpoczęły odwrót w kierunku Ungwaru, Dara, Ulicz, Stakczyn i Uhla. W ślad za Węgrami posuwają się wojska słowackie. Po obu stronach działa lotnictwo, dokonujące przeważnie lotów zwiadowczych. Wedle komunikatu słowackiego **jeden samolot węgierski został zestrzelony, zaś dwa samoloty słowackie zostały zmuszone do lądowania.** Ponadto **samoloty słowackie bombardowały w pobliżu m. Sobraniec zmotoryzowaną kolumnę węgierską w składzie 30 samochodów.**

Czego chcą Węgry?

Z pogranicza węgiersko-słowackiego nadchodzą wiadomości, które na razie jeszcze trudno jest ocenić. Nie wiadomo, **czy chodzi o ustalenie przez Węgry wschodniej granicy Słowacji, czy o próbę zaboru terytorium słowackiego.**

Według informacji z Bratysławy, w czwartek nad ranem wojska węgierskie przekroczyły granicę węgiersko-słowacką od strony Rusi Podkarpackiej, maszerując trzema kolumnami w kierunku zachodnim. Według tychże informacji „Hlinkowa Garda" miała stawiać opór tak, iż **po obu stronach są zabici i ranni.** Wojsko i gwardia Hlinki mieli rzekomo okopać się, celem powstrzymania dalszego marszu Węgrów.

Również ze źródeł słowackich nadeszły informacje, że **wojska węgierskie, składające się z piechoty, wojsk zmotoryzowanych i cyklistów zajęły cały powiat Michałowice i powiat Sobrance, posuwając się na przeszło 40 km w głąb terytorium słowackiego.**

Informacje i depesze ze źródeł węgierskich przedstawiają sprawę odmiennie. Wedle nich **celem marszu wojsk węgierskich było osiągnięcie linii kolejowej, łączącej Węgry przez miasta Miskilcz i Satoralya Ujhely z Łupkowem i Nowym Zagórzem w Polsce.** Linia ta jest oddalona o 40—60 km od dawnej granicy między Słowaczyzną a Rusią Podkarpacką. Wojska węgierskie mają posuwać się nadal i najbliższym ich etapem będzie **miasto Preszów, leżące we wschodniej Słowaczyźnie, mniej więcej na wprost Tarnowa.** Źródła węgierskie nie podają, jaki jest ostateczny cel marszu wojsk węgierskich.

Czechom nie wolno czytać zagranicznych dzienników.

Paryż, 25. 3. (PAT). Ag. Havasa donosi z Pragi, że **na obszarach Czech i Moraw zakazano rozpowszechniania wszystkich dzienników zagranicznych, z wyjątkiem niemieckich i włoskich.**

Mor. Ostrawa, 25. 3. (PAT). Zarządzeniem komisarycznego starosty Mor. Ostrawy **ustanowiono wysokie kary na wszelką spekulację środkami żywnościowymi, towarami tekstylnymi i obuwiem. Surowo zwłaszcza karane będzie podwyższanie cen i gromadzenie towarów.**

Ameryka potępia niemiecką zaborczość.

Waszyngton, 25. 3. (PAT). Sekretarz stanu Hull, który powrócił z urlopu, spędzonego na Florydzie opublikował **komunikat potępiający ostatnie posunięcia Niemiec.**

„Wydarzenia w Europie — oświadcza Hull — posiadają charakter poważnej groźby dla pokoju świata. Jestem głęboko wstrząśnięty tymi **nowymi objawami międzynarodowego bezprawia, które wykazują coraz wyraźniej, iż potrzebna jest śpieszna pomoc wszystkich narodów w obronie prawa i porządku oraz w dziele uzdrowienia stosunków gospodarczych.** Stany Zjednoczone będą prowadziły walkę i wzmocnią usiłowania mające na celu odbudowę pokoju w

(Dokończenie na str. 9.)

N 1865

W zwierciadle dnia

Mała Litwa może zaimponować każdemu hartem ducha, jaki wykazuje po ciosie otrzymanym z rąk niemieckich. Według określenia jednego z dziennikarzy zagranicznych Litwa w bliskim czasie przekształci się w jeża, którego trudno będzie połknąć. Zbrojenie moralne i materialne społeczeństwa litewskiego z każdą godziną przybierają na sile. Społeczeństwo litewskie już dziś bierze masowy udział w zbiórce na fundusz zbrojeniowy. Zbiórka ta została właściwie wyznaczona na dnie od 30 marca do 2 kwietnia. Jednocześnie naczelny komitet funduszu zbrojeniowego rozpoczął energiczną akcję, w celu przygotowania całego narodu do akcji „dni funduszu zbrojeniowego".

Nie tylko jednak zbiórką pieniężną odpowiedziała Litwa na aktualne zdarzenia. Litwini zdobyli się na większą rzecz. Z inicjatywy naczelnego wodza gen. Stanisława Rasztikisa wszystkie partie polityczne łączą się w „litewski front patriotyczny". Generał Rasztikis nawołuje naród litewski w imieniu armii do zespolenia wszystkich sił narodowych, by w nowych warunkach z podwójną energią pracować dla obrony wolności i niepodległości. „Ten bowiem nie jest wart wolności, kto nie potrafi jej bronić".

Od dzisiejszych Litwinów można się sporo nauczyć!...

* * *

Żyjemy w okresie faktów dokonanych i zapowiedzi. Fakty dokonane — to Hitler, zapowiedzi — to mocarstwa zachodnio-europejskie. Na dzisiejszą sobotę jest też zapowiedziana wspólna deklaracja Francji, Anglii i Rosji Sowieckiej na wypadek dalszych działań zaczepnych w Europie.

Nawet opinia angielska ma już dość tej gry na zwłokę i daje wyraz przekonaniu, że konieczne jest szybkie działanie. Deklaracja trzech mocarstw musi być tak ujęta, by nie utrudniała ona innym państwom przystąpienia do niej oraz by liczyła się z ich szczególnymi potrzebami.

„Daily Telegraph" pisze, że deklaracja musi być utrzymana w tonie stanowczym i bez żadnych zastrzeżeń, ograniczających jej walor, ponieważ połowiczne zobowiązania mogłyby tylko zachęcić Hitlera do nowych poczynań, a więc nie przyczyniłyby się do wzrostu poczucia ogólnego bezpieczeństwa.

(hk).

Na marginesie

W prawdziwym potopie oszałamiających wydarzeń na arenie międzynarodowej mało zwrócono uwagi na interpelację sejmową posła Rudnickiego w sprawie sposobu dokonywania rewizji i aresztowań w Domu Techników we Lwowie. Ostatecznie, gdy państwa się walą, trudno zaprzątać sobie głowę tym, że policja pobiła kilkudziesięciu akademików.

Nie chodzi tu o sam sposób likwidacji zagadnienia akademickiego we Lwowie. Ważniejsze może jest zwrócenie uwagi na to, komu zależało na tym, aby skłócić młodzież z reżymem i doprowadzić do pożałowania godnych zajść. Jeden z najdalej patrzących publicystów polskich Jerzy Braun wskazuje niedwuznacznie na prof. Kazimierza Bartla, przyjaciela wielkiego mistrza masonerii prof. Wolfkego jako na wielkiego podżegacza i oskarżyciela młodzieży.

Ale — mówi nie bez słuszności Braun — właśnie prof. Bartel jest odpowiedzialny za stan rzeczy, na który dziś pomstuje. Pan Bartel nigdy nie zaprotestował przeciw całemu systemowi wychowania, z którym związana jest anarchizacja młodzieży, przeciwnie, żyrował on — wraz z innymi — robotę pp. Jędrzejewiczów, i ich braci z loży. Dlaczego dziś nie bije się w piersi, dlaczego nie oskarża sam siebie?

Bo jakże to wychowywano młodzież?

1. Naprzód rzucono hasło: precz z nauczaniem humanistycznym — niech żyje wykształcenie specjalne!

I oto powstały rzesze nieuków, nad którymi łamie ręce p. Bartel, że nie wiedzą kto to był Wagner, ani gdzie leży Polska.

2. Potem wprowadzono w Polsce „urzędowy" kult siły, dając jaskrawe przykłady brutalizmu w walkach politycznych.

I oto młodzież zaczęła naśladować tych „dobrych pasterzy", którzy mówili otwarcie w sejmie: bijemy i będziemy bili!

3. Następnie wymyślono „czyste", bezideowe, abstrakcyjne wychowanie państwowe, ową formę, w której może się zmieścić każda treść, jak powiedział jego twórca, p. Janusz Jędrzejewicz.

I oto powstała próżnia, którą musiało coś wypełnić. Dobrze się stało dla obronności państwa, że wypełnił ją nie komunizm lecz nacjonalizm!

4. Następnie wyrzucono ze szkół przeszłość, idealizm, romantyzm, wieszczów, pod hasłem aktualności politycznej.

I oto młodzież karmiona gazetami i nazwiskami urzędujących ministrów uległa rozpolitykowaniu, odrywającemu ją od zajęć szkolnych.

5. Wreszcie pozwolono bezkarnie deprawować ją różnym Boyom, dyskutowano z nią o reformie seksualnej, zaszczepiano jej hedonizm, czytano w szkołach „Zmory" Zegadłowicza.

I oto zaczął się szerzyć chuliganizm, homoseksualizm, rozwydrzenie obyczajowe, demoralizacja na wielką skalę.

Nie wolno więc zapominać, że ta młodzież, którą dzisiaj tak bezwzględnie się zwalcza, wyszła ze szkół p. Bartla i jego towarzyszy ideowych.

I dlatego nie mają oni prawa do rozdzierania szat z powodu upadku młodzieży!

Motyw dzisiejszej chwili.

Czy prawda to, czyli sny,
Zrodzone ze złych uroków?
Słyszycie, jak ziemia drży
Od stąpań tysięcy kroków,
Jak gdyby szli w mroczną dal
Żołnierze zakuci w stal...

Dlaczego tak dudni bruk
I dzwonią szyby kamienic?
Czy dział to pędzących huk,
Czy łoskot czołgów — gąsienic,
Co szerzą lśnieniem swych blach
Panikę i blady strach?

Nie miejmy już dłużej złud,
Nie wierzmy w bajkę pokoju —
To Niemcy idą na wschód
W swym pokojowym podboju,
A tam gdzie stanie ich krok
Niewoli zapada mrok.

Czuwajmy więc dzień i noc,
Złączmy się zgody łańcuchem.
Kto wierzy we własną moc,
Ten nie upodli się duchem.
Bo lepiej zginąć w wojence,
Niż wroga całować ręce.

Stańczyk.

Na marginesie wypadków.

Gdzie Hitler teraz uderzy?

Mądre słowa Clausewitza. — Litwini nie zdobyli Wilna, stracili Kłajpedę. — Jak dorównać Niemcom?

Co to będzie dalej? — Przychodzą do mnie znajomi i męczą mnie takimi pytaniami. Mają rację. Na Czechosłowacji skończyć się nie może. Niemcy tyle masła przetopiły na armaty, że **aby ponownie mieć masło, muszą stopić lufy tych dział w huraganowym ogniu.**

Popuśćmy wodze fantazji. Dwie rzeczy można uważać za pewne: **Hitler będzie dalej działał metodą zaskoczenia, Hitler koniecznie chce się znaleźć w sytuacji napadniętego,** aby móc swemu narodowi powiedzieć: Robiłem, co mogłem, ale teraz musimy się bronić przed atakiem krwiożerczych demokracji.

Wyobraźmy sobie, że niemieckie dywizje pancerne, wspomagane przez tysiące bombowców znajdą się za parę tygodni u granic Holandii. Dzielna Wilhelmina, która ma za zięcia byłego członka SS (tak!!), otrzyma do podpisania podobny dokument, jak p. Hacha o rozciągnięciu protektoratu Rzeszy. Co się wtedy stanie? Czy małżonek Julianny, który tak często daje się fotografować w twarzowym mundurze huzarskim, dosiądzie konika i poprowadzi nieco otyłych Holendrów na krwawy bój do ostatniej kropli krwi, **czy też doradzi kochanej mamie, aby poszła utartą drogą p. Hachy i księdza Tiso?**

A dalej? Co zrobi Anglia, gdy w Amsterdamie zakotwiczy się flotyla niemieckich łodzi podwodnych? Czy wypowie wojnę? Jeśli to uczyni, **Goebbelsowi spadnie największy ciężar z serca.** Będzie mógł puścić w ruch swój aparat propagandowy pod hasłem „obrony świętego prawa narodu niemieckiego do łączenia się wbrew zakusom podłej, łupieżczej i napastliwej Brytanii". Jak się łatwo spodziewać, będzie twierdził, że Holendrzy są takim samym szczepem narodu niemieckiego, jak nieprzymierzając Bawarzy lub Saksończycy.

To samo, co z Holandią, będzie można zrobić ze Szwajcarią i kto wie czy nie z Belgią, gdy w kwietniowych wyborach zwyciężą w tym kraju Flamandowie, uważani przez Berlin również za odłamek niemieckiego narodu. Ale początek może być bardziej prozaiczny. Żyją przecież w pamięci ludzkiej przykłady, opracowane przez Japonię. Pewnego pięknego poranka **włoskie łodzie podwodne storpedują jakiś francuski pancernik** i niemieckie bombowce tak „przez pomyłkę" zrzucą parę bomb na któryś z angielskich portów. I znów Hitler skłoni się demokracjom i poprosi: **Panowie, proszę zaczynać!**

Chwilowo będziemy mieli zapewnie parę tygodni lub nawet miesięcy spokoju. Niemcy i Włosi przyczają się do skoku i będą czekali na okazję. Nie wiemy dnia, ani godziny, kiedy ich atak nastąpi.

* * *

Znakomity strategik pruski Clausewitz pozostawił w spuściźnie słowa, których powinniśmy się w Polsce na pamięć nauczyć:

„Wierzę i wyznaję, że naród nic więcej nie powinien cenić, jak wartość i wolność swego istnienia, że powinien ich bronić do ostatniej kropli krwi, że zmazy nikczemnego poddania niczym usunąć nie można, że taka kropla trucizny w krwi narodu przechodzi na potomstwo i moc przyszłych pokoleń poraża i niszczy, że naród najczęściej jest nie do pokonania w pełnej odwagi walce o wolność, że nawet utrata tej wolności po krwawej i pełnej honoru walce zapewnia odrodzenie narodu i pozostaje rdzeniem życia, z którego kiedyś nowe drzewo silne wypuści korzenie".

My, Polacy działaliśmy **według wskazania** Clausewitza. Jesteśmy dlatego wielkim narodem mimo 150-letniej niewoli. (Słowa tego wielkiego Niemca powinni sobie wpisać do pamiętnika tacy panowie jak Gertych, Mossdorf i inni „narodowcy", którzy wyżej cenią politykę od czynów i twierdzą, że polskie powstania były prowokacją... masonów!!!)

Jakim tedy narodem są Czesi? — **Umarłym, któremu trudno przepowiedzieć rychłe zmartwychwstanie.** Nie na darmo niemiecka ustawa o protektoracie stworzyła dwa obywatelstwa, oddzielne dla Niemców i oddzielne dla Czechów. **Kto z tych ostatnich będzie się czuł czymś lepszym od p. Hachy będzie starał się zostać Niemcem...** W taki sposób naród czeski zostanie ogłocony z bardziej energicznych, odważniejszych i honorowych jednostek. Reszta pozostanie tym pokoleniem, które w myśl Clausewitza **nie usunie zmazy nikczemnego poddania się.**

* * *

Korespondent berliński antyniemieckiej, szwajcarskiej „National Zeitung" dowodzi, że **tak Anglia jak Francja wiedziały doskonale o przygotowującym się ataku na Czechosłowację.** Rządy tych państw wpływały jednak na prasę, aby przemilczała naprężanie się sytuacji. Dopiero, gdy bomba pękła, pp. Chamberlain i Daladier okazali wielkie zdumienie. Wymieniony organ w tę informację nie wierzy i w komentarzu wyraża przypuszczenie, że Anglia z Francją były rzeczywiście zaskoczone. Trudno coś pewnego o tym powiedzieć. Jeśli redakcja ma rację, trzeba dojść do przekonania, że **praca sztabów wywiadowczych Anglii, Francji i byłej Czechosłowacji nie była warta funta kłaków!** Jeśli natomiast ma rację korespondent, wynika z tego jak olbrzymie jest zakłamanie wielkich mocarstw, które dają ginąć małym państwom z zimną krwią i **na ich pogrzebie udają „zdziwionych".**

Tak czy inaczej sądząc o sprawie, wypada stwierdzić, że Anglia z Francją poniosły bezprzykładną klęskę.

* * *

Litwini stracili Kłajpedę. Niech to będzie odkrywaniem Ameryki w 500 lat po Kolumbie, jeśli stwierdzimy, że **stało się to dzięki wyłącznej winie Litwy.**

Rok temu mobilizacją korpusu wojska wymuszaliśmy na Kownie, coś, co się nigdy nie stało i nigdy chyba nie stanie na świecie, a mianowicie nawiązanie stosunków dyplomatycznych. Gdyby w tym czasie pp. Litwini poszli byli do głowy po rozum i znalazłszy tam odrobinę „takowego", **zaproponowali Polsce przyjęcie nad sobą protektoratu, gdyby od roku polska dywizja wojska stacjonowała w Kłajpedzie, ujście Niemna nie znalazłoby się w rękach Trzeciej Rzeszy. Gdyby!...** Ale Litwini woleli ni pokołem ni wojną dobywać na nas Wilna. Teraz mają za swoje, ale mogą się... cieszyć. I my księgujemy pośrednią stratę!

* * *

Niemcy powiększyły ogromnie swój stan posiadania pod każdym względem. Podnosi się w Polsce szereg trwożliwych zapytań, co należy robić, aby wyrównać z naszej strony ich wzmocnienie się. Odpowiedź nie jest trudna, ale **bardzo, bardzo nieprzyjemna.**

Cudów nie ma. Aby niemieckiej sile przeciwstawić naszą siłę, trzeba wzmocnić stany liczbene wojska, trzeba polepszyć jego uzbrojenie, trzeba zbudować fortyfikacje, trzeba wytyczyć nowe drogi strategiczne. Trzeba wydawać moc pieniędzy i trzeba bardzo wiele pracować. Inaczej mówiąc, trzeba będzie **bardzo, ale to bardzo przyciągnąć pasa, mniej jeść, taniej się ubrać, a ilość pracy powiększyć.** Szerzej ten temat omówię jeszcze w dziale gospodarczym.

Będzie to wyglądało w ten sposob, że gdy nasze zarobki zaczną maleć, ale ilość godzin pracy wzrastać, gdy jednocześnie zniknie bezrobocie, wtedy, nie pytając się o szczegóły, będziemy wiedzieli, że ścigamy się z Niemcami. **Jeśli bowiem oni przetopili masło na armaty, my będziemy musieli nasze wykuwać z resztek suchego chleba od ust odejmowanego.** Jeżeli chodzi o odejmowanie od ust suchego kawałka chleba, to pewnie społeczeństwo się na to zgodzi, ale równocześnie żądać będzie, **aby także „elita" zaczęła tochę pasa zaciskać i wyrzekła się suto zastawionego koryta.** Również, aby dla dobra całości zaniechano kosztownych baletów „reprezentacyjnych", zbytecznych bobkociągow i wypraw do Afryki i innych krajów egzotycznych, które inni już lepiej zbadali.

Tylko krwawy znój coś zdziałać może!

St. Strąbski.

PKO jest największą instytucją oszczędnościową w Polsce i jedną z największych w Europie.

Nad słowiańskim morzem.

Mapa Europy uległa nowym przemianom. **Polska Jagiellońska odzyskała swą granicę z bratnim narodem węgierskim,** Niemcy usiłują realizować państwo **Karola Wielkiego** w jego dawniejszych ramach. To ich sprawa. Chcielibyśmy przypomnieć, że **granice** owego państwa na naszej linii sąsiadowania były **inne** niż są obecnie. **Wtedy Berlin był słowiańskim Braniborzem.**

Wiele ludzi nie tylko za granicą lecz i w Polsce pamięta o tym, że północno-wschodnie prowincje Niemiec współczesnych to nie tylko dawny kraj słowiański, lecz wprost centrum i ośrodek pradawnego życia religijnego i państwowego Słowian Zachodnich. Warto w związku z tym przeczytać książkę Józefa Kisielewskiego pt. **„Ziemia gromadzi prochy",** o której już zresztą dwukrotnie pisaliśmy w „Dzienniku Bydgoskim".

Jesteśmy jeszcze pod wrażeniem pełnej tragizmu książki Wańkowicza **„Na tropach Smętka",** książka Kisielewskiego winna jednak spowodować **wstrząs głębszy,** zastanowienie trwalsze; mamy tu przecież **obraz obumierania bardzo żywotnej gałęzi drzewa słowiańskiego — Słowiańszczyzny nadmorskiej** — obraz tragedii narodów, pochłoniętych przez falę germańską.

Rzecz zaczyna się trochę sielankowo, rodzajową sceną **nad granicą polsko-niemiecką w Kopanicy.** Lecz im dalej wraz z autorem posuwamy się ku zachodowi i północy, tym bardziej dramatyczna staje się opowieść, **tym więcej po drodze spotykamy śladów wielkiej przeszłości tych ziem, straconych od dawna dla Polski i Słowiańszczyzny.** Ślady pozostały zwłaszcza w licznych **nazwach rodzimych, czasem zniekształconych** do niepoznania. Któż by się np. domyślił **Sebenicy — Szubienicy — w nazwie przedmieścia Eislebenu (miejsca urodzenia Lutra) Siebenhitze?**

Autor sięga bardzo daleko w przeszłość, aż w zamierzchłe czasy przedhistoryczne, ażeby dowieść **odwiecznej słowiańskości tej rozległej krainy,** na której dziś rozsiadł się żywioł obcy. Dowodów jest wiele, „ziemia gromadzi prochy", a prochy te głęboko tkwią w ziemi i tylko bacznemu oku zdradzają tajemnicę prabytu.

Takie rozdziały książki, jak **„Nad słowiańskim morzem", „Wyspa słomianych dachów", „Chorągiew Świętowita",** są przypomnieniem pełnych chwały dni, kiedy **Rugia,** święta wyspa Słowian zachodnich, była ośrodkiem potężnego państwa, **rojowiskiem śmiałych żeglarzy,** którzy byli postrachem osławionych Wikingów. Opowieść o tragicznym końcu **Rujanów i świątyni Światowita na Arkonie** należy do najbardziej dramatycznych rozdziałów książki.

Nie brak też pięknej ilustracji graficznej. I tak np. na stronie 337 widzimy smętny krajobraz nadmorski z nad Jeziora Łebskiego, w dawnej krainie Słowińców. Podpis: **„Zamarły las nad Łebą** przypomina dzieje ludu, który na tej ziemi żył od zarania, trwał i uległ przemocy"... A na stronie 207 pomysłowy rysunek, przedstawiający **morskie granice Rzeczypospolitej:** za Krzywoustego — 400 km, za Zygmunta Augusta — 1100 km, a dziś 72 kilometry...

Książka wskazuje na ciągłość procesu dziejowego, któremu na imię: **„Drang nach Osten".** Że ten proces odbywa się teraz metodą bardziej celową i nieubłaganą niż kiedykolwiek, na to podaje Kisielewski niezbite **dowody.**

Cóż to za dziecko?
Jedno z milionów. Zdrowe, właściwie odżywiane i ładne. Pije ono chętnie i dużo
Kawy Słodowej Kneippa
N2770

N2771

Pani Domu ma obecnie do wyboru:

MAGGI ego zupę grzybową

i MAGGI ego zupę grzybową zabielaną

Z KRAJU

Zamiast w Niemczech... w Polsce. Koleje tureckie zrobiły zamówienia w hutach śląskich na 4.500 ton szyn kolejowych. Wartość zamówienia wynosi 1.5 miliona zł.

Dyszlem zabił sąsiada. W Mińsku Maz. w czasie wynikłej bójki woźnica miejscowy Kazimierz Gawroński udarzył dyszlem od wozu sąsiada Bronisława Zembka, który po upływie kilku godzin zmarł. Zabójcę aresztowano.

Osobom pełnokrwistym, otyłym, artretykom i cierpiącym na hemoroidy, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** zażywana rano na czczo przynosi znaczną ulgę. Zapytajcie Waszego lekarza.

W Stalowej Woli stanie dworzec kosztem 2 milionów zł. Wkrótce w Stalowej Woli rozpoczną się prace wstępne przy budowie nowego dworca kolejowego. Dworzec, największy na terenie C. O. P., będzie ostatnim wyrazem techniki kolejowej. Koszty budowy wyniosą około 2 miln. zł.

Staruszka po raz czwarty chce wyjść za mąż. Rodzina 81-letniej Anny Prokopciąk z Siedlik w Tarnowskim rozpoczęła starania o ubezwłasnowolnienie staruszki, która zamierza wyjść po raz czwarty za mąż, a całe swe gospodarstwo zapisać przyszłemu małżonkowi, będącemu u niej w służbie parobkowi Nowikowi.

Tajemniczy ofiarodawca. Nieznany adresat, podpisujący się dziwacznym pseudonimem Anthropos Armonicus, nadesłał do zarządu miejskiego w Łodzi list z Monte Carlo, zawierający czek na 18 funtów szterlingów, przeznaczone na rzecz biednych dzieci łódzkich. Ofiarodawca tłumaczy, że czek znalazł w Monte Carlo. Jednocześnie apeluje o stworzenie Paneuropy, o zwalczanie wojen itp.

Cztery trupy. W Skałacie na Podolu posterunkowy P. P. Franciszek Zieliński, w przystępie rostroju nerwowego, zastrzelił swoją żonę i dzieci w wieku 14 i 10 lat, które pogrążone były we śnie, po czym sam popełnił samobójstwo.

Wystawa misyjna w Radomiu. W połowie 1940 r. odbędzie się w Radomiu wielka wystawa misyjna.

1500 zł spaliła w piecu. Anna Mychowicz ukryła przed swoim mężem kwotę 1500 zł, otrzymaną za sprzedane tereny naftowe w Niebyłowie. Pieniądze schowała w piecu, w którym następnego dnia zapaliła. Gdy ku swemu największemu przerażeniu spostrzegła się i przypomniała sobie ukryte w piecu pieniądze, było już za późno.

Dynamika przemysłu rowerowego w Polsce.

Przemysł rowerowy stanowi tę dziedzinę produkcji, której rozwój nastąpił prawie wyłącznie w czasach własnej państwowości polskiej. Dziś sięga już granic samowystarczalności. Na ten temat znajdujemy ciekawe uwagi w organie Zrzeszeń Kupców Branży Mechanicznej i Polsko-Chrześcijańskich Hurtowników tej branży „Kupiec-Mechanik" wychodzącym w Poznaniu. Czytamy w nim m. in.: „...z chwilą odzyskania niepodległości na terenie Polski znajdowały się niewielkie zarodki fabrykacji rowerów, a całe wielkie zapotrzebowanie trzeba było pokrywać z zagranicy". W ciągu lat niepodległości przemysł rowerowy w Polsce rozwinął się bardzo silnie, tak, że dziś, według „Kupca-Mechanika" nikomu nie przychodzi na myśl sprowadzać z zagranicy ponad istotną potrzebę części do rowerów, z których zresztą większość już produkujemy w kraju. Obecnie sprowadzamy części rowerowych w kwocie 3—4 milionów złotych rocznie...".

Mając na uwadze tak silny rozwój polskiego przemysłu rowerowego, Targi Poznańskie postanowiły wyeliminować ten dział przemysłu z działu motoryzacyjnego w osobną grupę rowerową. W ten sposób będzie można wykazać, jak poważną branżą jest przemysł rowerowy i pokrewne i jak daleko jesteśmy w tej dziedzinie produkcji zaawansowani.

Poza tym zyska na takim wystawiennictwie bezpośrednio przemysł rowerowy i handel mechaniczny. Pierwszy przez możność pokazania w szerokiej płaszczyźnie stopnia swego rozwoju, drugi natomiast przez lepszą możność pogłębienia i nawiązania kontaktów handlowych z fabrykami, których stoiska będą zgrupowane w odrębnym dziale.

Życzyćby należało, aby tak pomyślana ekspozycja przemysłu rowerowego przyczyniła się do ostatecznego zdania sobie sprawy, jakich jeszcze części rowerowych nie produkujemy. A co za tym idzie, do zorganizowania tych działów produkcji, abyśmy się mogli całkowicie uniezależnić w przemyśle rowerowym od zagranicy. (K. M.)

Za 100 zł zamordował parobka

Dwa wyroki śmierci w Warszawie.

Warszawa. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał ponurą sprawę gospodarza ze wsi Wola Rębkowska (pod Gawrolinem) Ludwika Biernackiego i robotnika Bol. Kaczmarczyka, oskarżonych o dokonanie zbrodni z najniższych pobudek.

W zagrodzie Biernackiego pracował parobek Talarek, który podczas nieszczęśliwego wypadku przy pracy stracił rękę i wystąpił przeciwko swemu chlebodawcy o rentę dożywotnią. Gospodarz postanowił uniknąć procesu. Wynajął robotnika Kaczmarczyka, który za 100 złotych podjął się zamordowania Talarka.

Kaczmarczyk zapoznał się z parobkiem, wciągnął go do karczmy i upił. Późnym wieczorem Kaczmarczyk poprowadził nawpół przytomnego Talarka na tory kolejowe. Gdy znaleźli się sami zadał mu śmiertelny cios siekierą w głowę i trupa rzucił na tor. Po dokonaniu zbrodni morderca udał się na zabawę.

Trupa jednak rychło odnaleziono i krycia zo rłźmu łsj-.O a3a wszczęto dochodzenie, które doprowadziło do wykrycia zbrodni.

Morderca wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do winy i wskazał na Biernackiego jako tego, który go do zbrodni namówił.

Sąd Okręg. w Siedlcach, który w I-ej instancji rozpoznawał sprawę, skazał mordercę na karę dożywotniego więzienia, zaś Biernackiego na 15 lat więzienia.

Od tego wyroku odwołał się prokurator. Sąd Apelacyjny apelację prokuratury uwzględnił i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie.

Ze Świata

— Austriacy coraz dotkliwiej odczuwają niemiecką „opiekę". Z dniem 1 kwietnia ludność austriacka będzie mogła nabywać wszystkie tłuszcze tylko na podstawie przydziału kartek. Z tym samym dniem zostanie wprowadzony w Austrii t. zw. „Bürgersteuer".

— Mordercy! W Barcelonie znaleziono zwłoki 24 osób: lekarzy, aptekarzy i sanitariuszek szpitala miejskiego, straconych przez miliciantów przed wkroczeniem wojsk gen. Franco.

— Oficerowie czescy w armii jugosłowiańskiej? Oficerowie czescy, którzy schronili się na teren Rumunii, jak donoszą z Bukaresztu, zamierzają przedostać się do Jugosławii i starać się tam o wstąpienie do armii jugosłowiańskiej.

— Nieznana epidemia niszczy armię japońską. Na wyspie Hai-Nan wybuchła w kilku miejscowościach jakaś nieznana epidemia, która pochłonęła dotychczas 1.300 ofiar spośród japońskich żołnierzy. W fabryce włókienniczej, w miejscowości Hiraczuka, zatruło się podczas wspólnego obiadu 300 robotnic.

— Sposób na morfinistów. Morfiniści dążąc do zdobycia narkotyku, uciekają się często do wszelkich podstępów. Aby temu zaradzić, wynaleziono nowy środek przeciwbólowy, jakim jest jad węża dobry po zniszczeniu w nim trucizny. Dr van Esveld z Utrechtu stosował już ten środek i podaje, że działa on lepiej od morfiny, a nie grozi narkomania.

— Pierwszy transport polskiego drzewa w Kłajpedzie. Z Kłajpedy donoszą o przybyciu drogą kolejową pierwszego transportu drzewa polskiego do tamtejszych tartaków. Kłajpedzki syndykat drzewny zakupił w Polsce 77.500 m sześc. drzewa, które zostanie dostarczone tartakom kłajpedzkim drogą kolejową i drogą wodną.

— Odkrycie grupy nieznanych wysp. Angielscy lotnicy wojskowi, którzy wystartowali z Singapoore zmuszeni zostali do wodowania w pobliżu grupy wysp Nikobarskich na Oceanie Indyjskim. Lotnicy oświadczyli, że odkryli nową grupę wysp, w tym mało na ogół zbadanym archipelagu. Ludność tych wysp żyje w bardzo prymitywnych warunkach. Jedynym środkiem obiegowym na nowo odkrytych wyspach są orzechy kokosowe.

— Ukryte złoto szwajcarskie. Donoszą z Genewy, że skarb narodowy szwajcarski w postaci sztab złota wywieziono w niewiadomym kierunku z podziemi banku w Bernie.

— Prasa niezależna w Niemczech przestaje wychodzić. Przestało wychodzić w Hamburgu pismo codzienne „Hamburger Nachrichten", istniejące przeszło 150 lat. Równocześnie przestaja wychodzić „Hamburger Nachrichten am Mittag.

— Portret księdza Hlinki na znaczkach. Znajdujące się dotychczas w obiegu znaczki pocztowe w Słowacji noszą obecnie nadruk „Państwo słowackie 1939". W najbliższej przyszłości wydane będą znaczki pocztowe z portretem księdza Hlinki.

— Trzy minuty milczenia w Wielki Piątek. Tygodnik londyński „Catholic Times" proponuje, by odtąd w dzień Wielkiego Piątku o godz. 3 po południu, kiedy Zbawiciel skonał na krzyżu, chrześcijanie całego świata zachowywali 3-minutowa cicze.

Andrew Soutar

Przekład autoryzowany z angielskiego.

71)

(Ciąg dalszy).

Dennis wydostawał się z trudem przez otwarte okienko. Czy to ma być koniec wyprawy? Szamotał się ze wściekłością rozpaczy. Błotnista woda wlewała się w usta, z twarzy i rąk ciekła krew. Po ciężkich wysiłkach znalazł grunt pod nogami i wyciągnął się na brzeg. Ale reflektory zgasły. Nie wiedział, w którą stronę iść. Wytarł z błota oczy i uszy i ruszył na oślep przez pola. Czuł, że musi iść bez względu na ciemności i ból. Doszedł do furtki, przez którą przelazł na drugie pole, tak grząskie, że zapadł się po kolana.

Dalej przedarł się przez żywopłot kalecząc twarz. Poczuł na szyi ciepłą strugę krwi. Nadzieja zaczęła go opuszczać. Zrozumiał daremność swoich wysiłków. Rozpacz ścisnęła go za serce.

Nagle znów zamajaczył tajemniczy drogowskaz. Dziwne przywidzenie ogarnęło Dennisa, że ten słup idzie za nim, że przy zakręcie minęli się skutkiem niefortunnego trafu, co wywołało katastrofę, że przewodnik zatoczył koło i znalazł go. Teraz wołał go za sobą jeszcze natarczywiej.

Po drugiej stronie żywopłotu biegła wąska dróżka. Drogowskaz zawołał:

— Do Stoney Ridge pięć kilometrów!

Dennis szedł dalej. Świadomość, że przezwyciężył pozornie niezwalczone przeszkody, dodała mu sił. Jeżeli nawet jego obawy i przeczucia były nieuzasadnione, to śpiesząc do narzeczonej w tych warunkach, dawał dowód, że ceni ją ponad wszystko, że dla niej gotów oddać życie. Nie przyszło mu tylko do głowy, co powie Janith, jeżeli jego wyprawa okaże się w końcu wariackim wybrykiem w stylu Don Kiszota. Ale był przekonany, że ukochana potrzebuje jego pomocy, a tylko to miało znaczenie. Tego, co przeszedł, nie liczył. Dla jej dobra naraziłby się ponownie na to samo.

Żeby tylko deszcz nie zacinał w twarz!

Co to! Tam wysoko, jakby na górze, połyskuje drobne, czerwone światełko. Czy go oczy mylą? Ale chyba nie. Może to okno chaty. Trudno zgadnąć. Bądź co bądź miał kierunek.

XXIV.

Żywy obraz.

Janith O'Mallory kuliła się pod oknem w przypływie nowej niewysłowionej trwogi.

Z za zielonej draperii na przeciwległej ścianie rozległ się dźwięk podobny do szmeru głosu i Janith nie miała odwagi zbadać, co by to mogło znaczyć. Czyżby portret jęczał? Była gotowa przysiąc, że ciężkie fałdy materii drgnęły lekko.

Świece dopalały się w lichtarzach. Na ścianach cienie układały się w fantystyczne wzory. Janith zaczęła nasłuchiwać, czy się kto nie czai za zabarykadowanymi drzwiami. Była pewna, że słyszy szmer oddechu.

— Może Goby mnie pilnuje — przemknęła pocieszająca myśl.

Zaczęła się dopatrywać w Goby'm przyjaciela. Przewidywała, że w razie gdyby jego pan chciał ją skrzywdzić, pośpieszyłby jej z ratunkiem. Z drugiej strony Janith miała podejrzenie, że jeżeli Dargot zamordował żonę, to Goby musiał o tym wiedzieć; więcej: musiał mu pomagać zacierać ślady.

Draperia na portrecie wzdęła się znów jak od wiatru. Niewiele myśląc Janith rzuciła się do drzwi odsunąć barykadę. Strach przed czymś nadprzyrodzonym, obudzony falowaniem portiery, był gorszy, większy, okropniejszy, niż niebezpieczeństwo fizyczne, na które się, być może narażała otwierając drzwi. Uciec z tego upiornego pokoju mogła tylko przez korytarz.

Nie przypuszczała, że zdobędzie się na tyle sił, by przesunąć drugi raz ciężką komodę. Wpierw, nim przekręciła klucz, przyłożyła ucho do drzwi nasłuchując. Znów usłyszała ten ciężki oddech. Wróciła do stolika przy łóżku po świecę. Trzymając światło na wysokości głowy, przekręciła klucz i chciała nacisnąć klamkę, gdy, o! żgrozo! drzwi otworzyły się same — do środka, wolno, bez szmeru. Wydała okrzyk przerażenia. Czyżby Goby? Spojrzała i krzyknęła jeszcze okropniej. W korytarzu nie było nikogo.

Blask świecy oświetlił schody, prowadzące na dół do hallu. Jednak nie miała odwagi zejść. W powietrzu unosiła się jakaś niesamowita groza, ostrzegająca o niebezpieczeństwie. Janith czuła naokoło siebie obecność niewidzialnej istoty czy istot. Nie śmiała oddychać. Nie wiedziała, czego od niej chcą i po co przyszły.

Za boazerią coś drapało, szurało. Dał się słyszeć kwik zirytowanego szczura i znów zęby gryzonia zazgrzytały na twardym drzewie. Janith na to nie zważała. Co znaczył szczur w porównaniu z upiorami i lordem?

(Ciąg dalszy nastąpi).

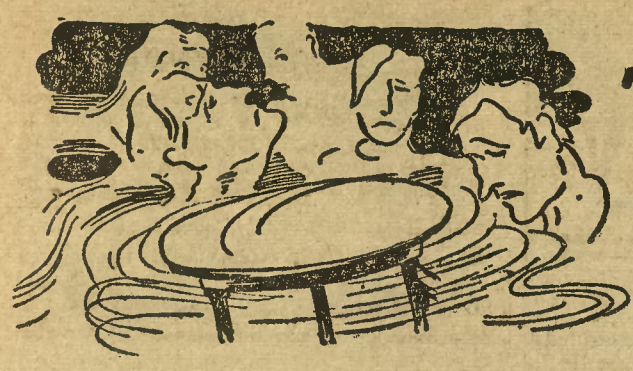

Rewia Duchów

Jak to Aleksander Macedoński, Cezar i Napoleon nie mogli znaleźć czwartego do brydża...

Bydgoszcz, 26 marca.

Dzieją się rzeczy na niebie i ziemi, o których się nie śniło nawet filozofom.

Nie wiem jak tam jest na niebie, ale *na ziemi dzieją się rzeczy, o których się nie śniło nie tylko filozofom, ale nawet... ministrom spraw zagranicznych.*

W ogóle nie bardzo rozumiem, co z tym wszystkim, co się dzieje na świecie, mieliby mieć wspólnego filozofowie. Byli

Luksusowe gilzy **Mokka**
KORKOWE
150 szt. — 40 gr.
Przystępne dla wszystkich.

to zawsze i są jeszcze przeważnie ludzie spokojni i nie wadzący nikomu, chyba że — jak w wypadku Sokratesa — własnej żonie. I skąd akurat taki filozof miałby się orientować w sprawach, wobec których w najtęższej głowie powstaje zamęt i zamieszanie?...

Na prawdę, żyjemy w ciekawych czasach.

Dawniej człowiek budził się rano, wstawał prawą albo i lewą nogą z łóżka, po czym wyglądał przez okno, aby *stwierdzić — jaka pogoda.*

Dziś pogoda staje na głowie, zamiast wiosny jest zima w najlepsze, a jednak nikt się tym nie przejmuje. Mam wrażenie, że nawet trzęsienie ziemi nie wytrąciłoby nikogo z równowagi (chyba że dosłownie). Hitler potrząsa światem jak drzewem z ulegałkami, to też nic

dziwnego, że każdy — wstając rano — pyta się przede wszystkim:

— *Jakie tam znowu zmiany w Europie?*

albo:

— *Jakie państwo przestało istnieć?*

Wydawcy map wzięli się do tłuczenia kamieni na szosie. Z tej roboty jest przynajmniej jakiś pożytek. No i nie zbankrutuje się tak prędko jak na mapach, które — ledwie, że wyjdą spod prasy drukarskiej, — a już są przeznaczone na makulaturę.

Niemcy piją „Pilsnera" pod kołduny litewskie i *oblizują się na myśl, jakie jeszcze specjały „führer" dla nich przygotowuje.* Zdrowy apetyt to wielka rzecz, ale znane są w medycynie wypadki, że ludzie, obdarzeni apetytem, przesadzali w obżarstwie i żołądki im z przejedzenia pękały. Zwłaszcza *po długotrwałej głodówce i zaciskaniu pasa nagłe dorwanie się do misy z jedzeniem może być niebezpieczne.*

Według statystyki Niemcy zyskali w Czechach między innymi dobrami doczesnymi przeszło dwa miliony świń i niespełna milion owiec. Ten wykaz wydaje mi się nie dość ścisłym. *Świń na pewno było więcej* — choćby te, które podpisały haniebną ugodę? A prócz oficjalnych owiec jest przecież jeszcze w Czechach *premier Beran i siedem milinonów baranów*, które dały się dobrowolnie zaprowadzić na rzeź.

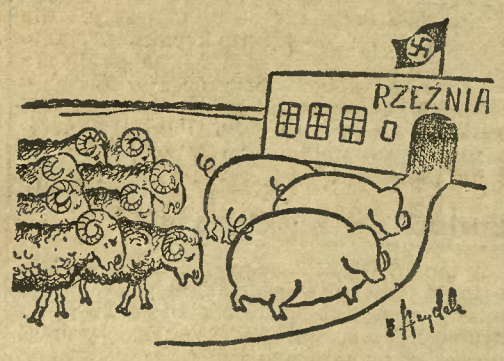

Jeśli dla nas to, co się dzieje naokoło jest sensacją i niezwykłym przeżyciem, to — jak dopiero muszą reagować ludzie z innych epok, którzy przypatrują się nam z zaświatów.

Wyobraźmy sobie na przykład takich panów jak *Aleksander Macedoński, Cezar, Napoleon w chwili gdy otrzymują dodatek nadzwyczajny* z wiadomościami o zajęciu Pragi czy Kłajpedy.

— Niemcy zajęli Pragę? — mówi Cezar. — To w Europie znowu jest wojna? Nic o tym nie wiedziałem.

— I ja też nie — mruknął Napoleon.

— Zaraz, zaraz — zauważył rzeczowo Aleksander Mecedoński. — Najpierw przeczytajmy do końca.

Znakomitym mężom z czytaniem szło dosyć ciężko, jako że *nie byli oswojeni ze stylem depesz PAT'a ani w ogóle z nowoczesnym językiem dyplomatycznym.*

— Acha — domyślił się Cezar. — Więc to jakiś zwycięski wódz czeski Hacha wjechał uroczyście do Berlina, aby odbyć triumf.

— Ee, nie, on zdaje się po co innego był w Berlinie.

— Więc jako niewolnik pokonany w bitwie szedł za rydwanem zwycięskiego wodza.

— Też nie. Tam w ogóle nie było bitwy — wyjaśnił Napoleon, który jako najbliższy naszej epoce najszybciej się orientował. — *Ten Hacha pojechał do Berlina, aby poprosić Hitlera o zajęcie Czech i Pragi.*

— Nic nie rozumiem. Któż to taki jest ten Hitler? — zapytał Cezar.

— Nie wiem. Pierwszy raz słyszę to nazwisko — zasmucił się swoim nieuctwem Aleksander Macedoński, albowiem *nie był polskim studentem i dlatego jeszcze się wstydził, gdy czegoś nie wiedział.*

— I ja też nie wiem — rzekł Napoleon. — Ale to pewnie musi być jakiś zwyciężki wódz, który wygrał tyle wojen co ja i dlatego teraz nikt już się nie chce z nim mierzyć.

— Tak, *on pewnie zwyciężył tyle razy w bitwach co my wszyscy trzej razem.* No, nareszcie doczekaliśmy się kogoś, kto nam dorównuje w rzemiośle wojennym. Ale widzicie przy tamtym stoliku siedzi stary Leonardo da Vinci. *Pataiach, bo pataiach, w wojsku nie służył, ale on wszystko wie.* Zapytajmy go o tego Hitlera.

Leonardo da Vinci uśmiechał się tajemniczo jak jego własna Gioconda. Zajęty był właśnie porównywaniem rekordowych szybowców polskich ze swoimi pomysłami lotniczymi, ale na pytanie trzech wielkich wodzów pośpieszył z odpowiedzią:

— Hitler? Ach tak, to *mój kolega po fachu.*

— Jak to? — obruszyli się Cezar i Aleksander a Napoleon założył ręce po napoleońsku i spojrzał spod lewej brwi na Leonarda:

— Pan kpi z nas. To przecież *nasz kolega po fachu!*

— A właśnie, że nie. — Tu Leonardo da Vinci pochylił się do trzech mężów dostojnych i coś im szeptem tłumaczył. Szeptem, bo chodziło przecież o głowę sąsiadującego państwa. Wykonał przy tym parę plastycznych ruchów prawą ręką. Widać przekonał rozmówców, bo Napoleon westchnął i rzekł, a znakomici koledzy potwierdzili to, kiwając smętnie głowami:

— *A szkoda, bo myśleliśmy, że będziemy mieli czwartego do brydża...*

(hak)

Napaść „Gestapo" na zebranie polskie!

W Szczecinie urzędnicy tajnej policji państwowej w czasie uroczystości uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego wkroczyli do sali i przystąpili do spisania personalii zebranych. Uroczystość została przerwana

Gdańskie oddziały S. S. przy boku Hitlera.

(z) W Kłajpedzie bawią liczne oddziały S. A. i S. S. z Gdańska, które odbywają tam służbę policyjną. **Sotnia gdańskiej SS stanowi stałą straż przyboczną Hitlera.** Oddział **ten bawi już dłuższy okres czasu w** Niemczech i stanowił straż przyboczną Hitlera w czasie jego wyjazdu do Czechosłowacji.

Na terenie Gdańska rozpoczęły się wielkie ćwiczenia przeciwlotnicze, mające wykazać, że Gdańsk przygotowany jest do obrony przeciwlotniczej biernej. Ćwiczeniami przeciwlotniczymi kierują oficerowie Rzeszy.

Tajemnicze narady odbywają się w Gdańsku od dłuższego czasu. Zwracają tu uwagę na przybywających do Gdańska Ukraińców.

N 19 9

Chorego zamiast w szpitalu umieszczono w areszcie, gdzie zmarł.

Na stacji w Płudach zasłabł 53-letni Józef Czesław Piwek. Lekarz zbadał i orzekł, że jest on nieuleczalnie chory na gruźlicę i wymaga dalszej kuracji.

Zarząd gminy Jabłonna nie mając gdzie ulokować chorego, zainstalował go w areszcie gminnym. W nocy Piwek zmarł.

Dziada Polikarpa śpiewnik

Oj! Hacho, Hacho! Cóż-eś to nachachał, kiedyś z córuchną do Berlina jachał i ze sławetnym Chwalkowskim pod pachą? Oj! Hacho, Hacho!

Oj! Hacho, Hacho! Sława z ciebie tryska: U nas łobuzy, dając se przezwiska — np. gdy szkaluje Froncka Stacho — wrzeszczy: „Ty, Hacho!"

O złe zamiary byle chto go czepi; a przecie Hacha Czechom chciał najlepiej... Czemuż sie o to Europa stracha, co zrobił Hacha? Co zrobił Hacha, to było tak mało, że rzadko komu pomstować sie chciało, że rzadko z bólu serce krwią zaciekło, ujrzawszy piekło...

Lecz to jest krzywda ta najgorsza właśnie, że dobre imie Czechów w świecie gaśnie i słychać: „Czemu po hańbie w Hradczynie krew nie popłynie?!"

Mówią: „Brak w Czechach szlachetnych kamieni... To, co sie barwą tęczy śklni i mieni, że raz czyrwone, raz żółte, niebieskie... to śkiełka czeskie...

I porównują barbarzyńskie plemie, co lało krew za etiopską ziemie — a na ziemicy św. Wacława tylko niesława...

Narodu nie potępiam; bo ogłuszon, kiedy mu Hacha wkrącił ten trybuszon, chtóren nazwano oglednie przed światem: protechtoratem.

Chtoś kogo tamoj protegować bedzie? Czy w protekcyi bedzie Czech na przedzie? Jużci!!! Protegowanych stu z Berlina — jeden z Hradczyna.

Oj! Hacho, Hacho! Protegując siebie, człek sie w niesławie zgubi n zagrzebie. Nie długo pod protechcyi kaftanem można być panem. Aczkole bowiem protechcja firera zechce być trwała la ciebie i szczera — to czy mu wnetki nie urządzi szopy reszta Europy? Już sie szak nawet zględem protegarza gołąb cirpliwy, Czemberlen wygraża, ten sam, co monachijskie kiepskie piwo spijał tak żywo... Żeli i jemu to piwsko skwaśniało, to wielu stanie „na Soplice" z pałą; i jaź dziw, że świat do tego sie garnie tak ślamazarnie. No — ale wicie — co nagle, po gable. Zakil ciąć zaczniesz, nawecuj se szable. Musi być bowiem na porządne pranie przygotowanie.

To co tu pisze, nie od siebie pisze: czytam w gazetkach obcych, a co słysze, to w naszym kraju ludzie baju-baju w kinie, w tramwaju... Chtoby zaś zważał na plotki, głupotki! Pewnie, że gorzki głos nie bywa słodki. Lecz cóż zaszkodzą wielgij poletyce głupie ulice?

Ale co ja tym rade dawać bede, chtórzy umieli połknąć już Kłajpede i znowuj znajdą na hatlasu karcie coś na pożarcie?! Raczyj tym trzeba rady i pociechy, chtórym to grozi, co przeżyły Czechy. Nie wim zaś, jak sie Czesi czują w duchu w niemieckim brzuchu.

Żeli uwierzyć Hasze na Hradczynie — to złych zamiarów nie miano w Berlinie, nie było mowy o pruskij grabieży. Niech nicht nie wierzy! Berlin chciał ino wprowadzić to prawo, by w Czechach wymijano sie na prawo. I bez rozlewu krwi to prawo pono przeprowadzono. A my i indzij i w samyj Warszawie mijamy z prawa; więc stoim na prawie i nic od berlińskiego już „mocarza" nam nie zagraża. Lecz strzeżonego — mówią — Pan Bóg strzeże. Lepij mieć tarcze, piki i pancerze niż „gości" czekaó w bezwstydzie i nago, by stać sie... Pragą.

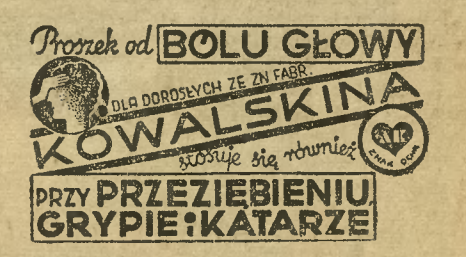

N 290

Listy z Ameryki.

Romantyzm przeliczony na dolary.

Amerykanie szaleją w takt marsza żałobnego Chopina przerobionego na foxtrott.

(Oryginalna korespondencja „Dziennika Bydgoskiego").

Nowy Jork, w marcu.

Jeżeli nawet nie jesteś wykształconym melomanem — to jednak, gdy posłyszysz przez radio amerykańskie rzewną melodię koncertową — możesz się założyć z pewnością siedemdziesiąt na sto, że to Czajkowski. **Sami Amerykanie przyznają otwarcie, że są „mad about Czajkowski", szaleją za Czajkowskim.**

Przeskok ze swingu (jazz zwariowany do kwadratu) do Czajkowskiego jest oczywiście objawem typowo amerykańskim. I samo określenie „mad about Czajkowski" świadczy wyraźnie, że im się Czajkowski nie tyle podoba ile to, że są „zwariowani na jego punkcie".

Przypadkowo znam się na muzyce. Dlatego tym trudniej mi zrozumieć, jak Amerykanom może podobać się Czajkowski. Rozumiem, że uwielbiają go w Europie — bo jego muzyka jest psychologicznie europejska, może nawet teraz więcej, niż w epoce gdy była komponowana.

Opera po amerykańsku.

Ale jak — **facet modlący się na melodię „Alexander's Ragtime Band" Irvinga Berlina może naprawdę wczuć się w symfonię Patetyczną — to już przechodzi moje możliwości logicznego wnioskowania.** Jak osobnik wygwizdujący film, w którym nie ma słodkiego happy-endu, może rozumieć Wagnera — tego ja znów nie rozumiem. Może pewnym oświetleniem tego zagadnienia będzie np ostatnia recenzja z wystawienia „Falstaffa" Verdiego w nowojorskiej Metropolitain Opera House. Recenzja ta zajmuje cztery kolumny w New York Times. Dosłownie trzy i pół kolumny poświęcone są wymienieniu obecnych z Mrs. Chrysler Jr. na czele. Szesnaście wierszy opisuje samą operę, z tego pięć wierszy wygląd pana Johna Barbirolli, dyrygenta.

Zaczęło mi świtać w głowie, szczególnie po tym, jak zagadnąłem pewną Amerykankę czy naprawdę była tak wzruszona „Tannhäuserem" — jak to by wynikało z jej roznamietnionej wzruszeniem twarzy.

— Dlaczego pani jest taka wzruszona? — pytam rad ze spotkania bratniej duszy.

— **On ma takie piękne dłonie...**

— Kto?! Tannhäuser?

— Ależ nie...

— Więc kto? Ryszard Wagner? — I odsuwam się nieznacznie, bo lubię być ostrożny z wariatkami.

— Stokowski! Czy pan widział jego palce?

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Romana Żurowskiego
Składy własne w większych miastach.
Bydgoszcz: Gdańska 20a.
DLA ZAMIEJSCOWYCH:
wysyłka próbek i materiałów wzrost z Leszczków, p. Leszczków woj. Lwowskie. (n2786

Odetchnąłem. Więc babsztyl nie jest wariatką — tylko zwykłą idiotką. Więc palce dyrygenta spowodowały jej zachwyt uwerturą Wagnera Założę się, że nawet **sam Leopold Stokowski zadusiłby babę swymi pięknymi palcami, gdyby był obecny przy naszej pouczającej rozmowie.** Nie chcę bynajmniej publicznie podżegać wielkiego dyrygenta do zbrodni dusicielstwa — znam na to zbyt dobrze prawo karne, lecz może by jednak warto, maestro...

Lecz co jak co — trzeba przecież przyznać, że **muzyka stoi w Ameryce bezwzględnie na najwyższym poziomie.** Carnegie Hall, Metropolitain Opera House, Stokowski, Rodziński, Barbirolli, Beniamino Gigli, Szigetti, Menuhin, Heifetz — robią wszystko, co mogą za te nędzne tysiące dolarów, jakich im snoby amerykańskie nie żałują. Że to zwykły snobizm, aby mieć wszystko w najlepszym gatunku — to już inna sprawa. Nie zmniejsza to wartości artystycznej wspomnianych osób i instytucji koncertowych.

Swing — szczyt szaleństwa.

Jazz amerykański, obecnie ochrzcony nazwą „swing" doszedł już do szczytu szaleństwa muzycznego. Nie można sobie nawet wyobrazić, **jaki stopień zwariowania osiągnęli kompozytorzy swingu w poszukiwaniu nowych tematów.** To już nie muzyka, to czysty obłęd. Czy potraficie sobie wyobrazić słuchowo marsz żałobny Chopina w tempie fox-trotta? A ja to słyszałem w zeszłym tygodniu — dosłownie — **marsz — żałobny — Chopina — przerobiony — na — foxtrotta** — i zgrzytałem zębami, palcami u nóg i rąk, kręgosłupem i czym tylko byłem w stanie. Powiadam do dyrygenta — bo już nie mogłem strzymać — że to jest już nie profanacja, ale po prostu kryminał. Na to on do mnie, że to się podoba, że publiczka to lubi i że — facet przyznaje szczerze — **melodie Chopina wcale nieźle dają się trawestować na swing i jazz.** O Boże! Dlaczego nie gwizdnąłem draba w zęby? Bo nic by nie pomogło...

Wariaci na parkiecie.

A taniec. Osobnik chory na Świętego Wita to melancholik wobec amerykańskiego dansera. **Czego ci ludzie nie wyprawiają na parkiecie.** Wiją się jakby za chwilę mieli umrzeć w opętańczym szale. Ale, niestety, nie umierają. Wycierają pot gdzie się da i zaczynają na nowo.

Dużej nie mogę wytrzymać. Płacić! Wychodzę A moja partnerka ściska mi ramię, patrzy swymi ładnymi łzawymi oczami tak ujmująco, że nawet przestaję dostrzegać jej zeza i mówi słodko, jak chałwa w melassie:

— „Pójdziemy teraz do innego dancingu, darling. **Tam jest jeszcze lepiej".**

— A bodejżeś skisła, szantrapo — ulżyłem sobie po polsku, wiedząc, że miss D. nie rozumie mego języka ojczystego ani w ząb. I jednocześnie patrzę na nią słodziutko. (Usta kłaaamią — duusza śpieeewa — kooocham Cię).

— Co to znaczy skisła, darling? Do you love me?

— Tak — rzucam krótko i biorę ją pod rękę. Bo czuję, że jak tak dalej pójdzie, to będzie nieszczęście, kochanie zezowate ty moje.

Nad Empire State Building zachodzi w tej chwili słońce. Przynajmniej powinno zachodzić — podług zegarka. Neony błyszczą oślepiająco, gigantofony ryczą. Marsz żałobny Chopina przerobiony na swing. Kankan z Orfeusza w Piekle Offenbacha przerobiony na slow-fox, Dance Macabre Saint-Saensa przepisany na humoreskę Dworzaka, a humoreska Dworzaka na ryk trąby automobilowej...

Szarpnąłem się instynktownie w tył, uniknąłem przejechania i wróciła mi normalna przytomność umysłu.

Zamyśliłeś się na ulicy, w takim ruchu, darling. **Jakiś ty romantyczny!**

Adam Nasielski.

—«:»—

Włosi uciekają z Tunisu.

Rzym. (PAT). Agencja Stefani donosi, że z **Tunisu wyjeżdżają coraz liczniej zamieszkali tam Włosi.** W czwartek opuściło Tunis 40 rodzin, które udały się na Sardynię. Wczoraj opuściło Tunis 100 innych rodzin udających się na Sycylię, a dziś wyjedzie 130 rodzin do Włoch.

Żanetka z FILTROWEJ

(Obrazek)

Z metryki nazywał się ten śmieszny kulfonek: Genowefa.

W chałupie, na wsi, wołali: Genia.

Ale Warszawa — duże miasto.

W dużym mieście wszystko inaczej.

„Młodsza panienka", co latoś ma zdawać maturę, wymknęła się pewnego sobotniego wieczora z podchorążym od czołgów na uprawianie gorącej miłości.

Wtedy to metrykalna Genowefa, wiedząc, że ani panienka z wycieczki po dancingach nocnych, ani pan z panią z brydża u doktorostwa Mycieszków, nie wrócą rychlej jak nad ranem, przeszła po pomyciu talerzy do różowego pokoiku panienki, rozłożyła się wygodnie na tapczanie i przy dźwiękach jazzu z Warszawy II zaczęła przesylabizowywać roczniki „Kina" i głęboko przeżywać jego kolorowe obrazki.

Tak się stała Żanetką.

Pani prezesowa nic nie miała przeciwko temu, aby od tej soboty na dotychczasową Genię wołać: Żaneto!...

Wręcz przeciwnie: czyniła to (zwłaszcza przy gościach) z dużym zadowoleniem.

Imieniu temu nadawała nawet pewien rezonans nosowy, jak gdyby żywcem zapożyczony z francuskich komedyj obyczajowych ubiegłego stulecia.

Takim to tonem wszyscy markizi-utracjusze chrząkali w błahych trzyaktówkach na wyfraczonych fagasów: „Janie, powóz na szóstą!..."

Czy Żanetka była ładna?

Dociec — niełatwo: kulfonek bo kulfonek, policzki nadmuchane, nosek podbity i oczka szczurze, ale w tej pyzowatości tkwił wdzięk swoisty, zręcznie a dyskretnie kosmetykami pani prezesowej podkreślany przy corannym sprzątaniu sypialni. Figurkę miała bogaj że nawet zgrabniejszą od młodszej panienki.

Ho, gdyby ją tak ubrać w to futro, któremu się pan podchorąży nadziwić nie może!

Ho!...

Gdyby!...

Pani prezesowa nachwalić się nie może do przyjaciółek, co to za sprytne stworzonko ta Żanetka. Wioskowa dziewczyna, a jaka bystra, wygadana; jaka czysta i delikatna! Podfruwajka, papilocik, fryga, żywe srebro! Nie tłucze, nie przypala, włosów w zupie nie zostawia, puka do drzwi nim wejdzie. Moralna: portier chciał ją pogłaskać na strychu, krwią spłonęła, łzy miała w oczach. A wieczorami — to czyta: Zarzycką, Mniszkównę, Courts-Mahler, Dell, Marczyńskiego. Do łóżka trzeba ją zaganiać — tak czyta!

2.

Ulica Filtrowa wbiega na Plac Narutowicza i zatrzymuje się tuż obok Domu Akademickiego.

Olbrzymi dziewięciopiętrowy blok mieści przeszło dwa tysiące młodych mężczyzn.

Żanetka wysłana do rzeźnika po mięso, nakłada drogi. Nie idzie do najbliższego, idzie aż na Aleję Grójecką.

Wszystko po to, aby przejść koło tego huczącego ula, koło tego małego miasteczka.

Jest na co patrzeć. Wirują szklane drzwi, jednych wyrzucają, drugich wciągają w swój wir skrzypiący. Chwieją się na niedoczesanych czuprynach śmiesznie przekrzywione czapeczki. Tu ktoś bełkoce w obcym języku, tu ktoś motocyklem zajechał, tam znów się w pogoń za tramwajem ktoś rzucił. Dwom innym ktosiom, z birbantki wracającym wąsaty portier wejście na schody ułatwia.

A wieczorem — setki oświetlonych okien i setki tajemniczych sylwetek na tle firanek. Czasem ktoś smutnie zaśpiewa w otwartym oknie, czasem dźwięk bałałajki słychać po nocy.

Patefonowe Habanery i Violetty skarżą się żałośnie zapóźnionym przechodniom.

— Biedne studenciki — myśli poczciwa Żanetka — piszą teraz listy... O zostawionych warkoczach marzą, zanim zasną...

3.

Pani z panem pojechali w góry. Panienka gdzieś się zawieruszyła. Już dwie noce nie spała w domu.

Jak nudno w pustym mieszkaniu! Radio — jak na złość zepsute. Wypożyczalnia książek z powodu remontu zamknięta, listowy gazet nie przyniósł, bo pan przed wyjazdem prenumeraty nie odnowił. Rocznik „Kina" tylekroć razy wertowany — już nudzi.

Żanetka nie wie co ze sobą począć! Do kina pójść? Nie ma pieniędzy. Pani prezesowa, mimo entuzjazmu dla Żanetkowych walorów od trzech miesięcy grosika pensji jeszcze nie wypłaciła.

Wzrok dziewczyny pada na telefon. Oto pomysł: zadzwonić! Do kogo? Hm... do Domu Akademickiego!

4.

— Hallo, czy „Zakład Oczyszczania Miasta"?

(Męski śmiech w słuchawce).

— Nie, proszę pani, tu piąty pawilon Domu Akademickiego. A, cóż Pani chciała oczyścić?

(Kobiecy śmiech w słuchawce).

— Dowcipy się pana trzymają, a tu...

— A tu?...

— Cóż to pana może obchodzić...

— Zaciekawiło mnie...

— Ciekawość pierwszy stopień do piekła...

— Nie, do wiedzy, do wiedzy, królewno...

— No, wie pan!...

I tak dalej i tak dalej i tak dalej — potoczyła się arcyinteligentna, arcytowarzyska i arcydługa rozmowa pana Olgierda z rozszczebiotaną nieznajomą, zakończona wyznaczeniem godziny i miejsca.

— Panowie! Przygoda! Tajemnicza dama, flirt przez telefon, jutro spotkanie, żyć nie umierać! — wleciał pan Olgierd do dwuosobówki, w której na papierosika i ploteczki o znajomych koleżankach, zeszło się pięciu przyjaciół. — Cięta, dowcipna, inteligentna, mówi, że dentystka...

— Psi, stary kawał. Jakaś makolągwa z Opaczewskiej. Będziesz bulił...

— Co, ja się nie znam? Mówię wam — złoto! Rarytas! Co za głosik! Ja kobiety poznaję po głosie. Nie przepity, dźwięczny głosik...

— Już niejeden się tak naciął!

— Pamiętam pewną dentystkę... — zaczął swe zwierzenia obyczajowe łysawy Jutek — która miała męża przystojnego jak dwóch Taylorów, a mimo tego...

I tu zaczął opowiadać historie, których ze względu na moralność publiczną przytaczać się nie godzi.

5.

Tak pan Olgierd jak i pozostali jego przyjaciele byli synami chłopskimi. Studiowali, mieszkali i jedli na koszt społeczeństwa. Mając za sobą szkołę średnią, parę lat studiów i otarcia się między ludźmi, niczym się właściwie nie różnili od mieszczuchów, poza krzepą fizyczną i większą soczystością niektórych wyrażeń.

Chłopstwa nie lubili. Z gorliwością neofitów prześcigali się w uzewnętrznianiu swej wielkomiejskości. Znali najświeższe kawały z „Cyrulika", chętnie jeździli taksówkami, denerwowali się na widok chłopskiej furmanki w śródmieściu, gwiazdy filmowe znali z autopsji, chichotali na widok niemodnego kapelusza. Kupowali ubrania i podręczniki u żydów na Świętokrzyskiej, co nie przeszkadzało im wyrzucać żydówek z pierwszego piętra przez okno na asfalt i jednocześnie urządzać akademickie pielgrzymki do Częstochowy. Politykowali głośno i energicznie, nie przeczytawszy uprzednio ani jednego poważniejszego dzieła politycznego. Żyli od przygody do przygody.

Zdegenerowani miastem chłopi!

Olgierd nazywał się Kunos. Ile razy się przedstawiał, wypowiadał nazwisko niewyraźnie. Cholera go brała na tego Kunosa. Czuł żal do ojca — Kunosa, do matki — Kunosowej, do wszystkich Kunosów, co na białoruskiej wsi żyli jak zwierzęta, słodząc swoją nędzę nadzieją, że jeden Kunos już kończy studia w Warszawie i rychło się stanie wielkim człowiekiem!

6.

Żanetka umyła włosy w rumianku; śladem pani prezesowej obłożyła je przed tym papką z żółtek. Potem włosy wytleniła i na kredyt u fryzjera zaondulowała. Polała się paninym „Chat-noir'em". Włożyła sukienkę odświętną, panienki białe kalosze i panienki palto z futerkiem.

Przedefilowała przed lustrem. Podniecenie uczyniło ją ładniejszą niż zazwyczaj. Uśmiechnęła się do siebie, zadowolona z wyglądu. Czoło jej płonęło, puls tykał w skroniach, rumieńce wypełzły na policzki.

Postanowiła spóźnić się 5 minut. Nie wypada przecież przyjść pierwej od niego.

Zegar wybił ósma.

Plan rozmowy już miała w głowie. Zacznie od świeżoprzeczytanych książek i od ostatniego filmu w „Palladium". Potem coś o sobie. Jakaś historyjka o nerwowym pacjencie, który ją chciał ugryźć przy wyrywaniu zęba. Albo o jakimś nieśmiałym poruczniku, który dwa razy tygodniowo przysyła kosz herbacianych róż... (Patrz: „Miłość przebacza wszystko" M. S. Brown — tom I. Rozdział zatytułowany: „Kto on,"; str. 105).

Jeszcze raz podeszła do lustra. — Ach, ten nosek! — westchnęła. Zjadła garść pastylek miętowych, aby pachniało z ust... Oblizała wargi... — O, teraz mam namiętne, soczyste i lśniące, jak Joan Crawford na okładce „Kina" — pomyślała z ukontentowaniem.

Pięć po ósmej.

Wyszła, nie mogąc chwycić głębokiego oddechu.

7.

— A nieboszczka wie, co się stało?

— Tylko nie nieboszczka, proszę pana...

— Ojej, hrabina...

EUROPA NA ROZDROŻU

Problem czechosłowacki w oświetleniu prasy katolickiej.

„Jakim prawem chcecie mnie pożreć?" — zapytało jagnię wilków, które się nań rzuciły. — „Bo dobrze smakujesz, jesteś bezbronne i samo w lesie" — brzmiała odpowiedź

Tę polską bajkę Ignacego Krasickiego przytacza londyński „The Tablet" omawiając zabór Czechosłowacji — i dodaje: „Jeżeli Europa znajduje się dziś na bezdrożu, to dlatego, ponieważ

STOSUJE SIĘ WOBEC SŁABYCH PEŁNĄ CYNIZMU PRZEMOC, „PRAWO DŻUNGLI".

Wychodząca w Brukseli **„La Libre Belgique"** zaznacza, że już „Pakt Monachijski" był kapitulacją mocarstw zachodnich, które pustą frazeologią dyplomacji próbowały osłonić swój brak przygotowania do natychmiastowej reakcji zbrojnej... Układ w Monachium nosił w sobie zarodki nowych niepokojów i nowych klęsk.

Paryska **„La Croix"** omawiając dramat Czechosłowacji, powołuje się na słowa słynnego angielskiego dziennikarza **Wickama Steeda,** który przez długie lata studiował problem środkowej Europy i który w ten sposób wypowiedział się ostatni o niedalekiej przyszłości: „Czara cierpień Europy wypełniona już została po brzegi... Jeszcze kilka kropel, a przeleje się jej zawartość... w kierunku, ktorego nawet tak przebiegły człowiek, jakim jest Hitler, przewidzieć nie zdoła".

„La Croix" przypomina również wyjątki z listów Metternicha (pochodzące z lat 1794—1836), które mają szczególniejszą wymowę dziś:

„CZY LOS EUROPY MA ZAWSZE ZALEŻEĆ OD JEDNEGO CZŁOWIEKA? —

pisał Metternich. — Skończywszy w jednym punkcie to, co uważa on za swoje zadanie, wnet zaczyna je w innym. Dość rzucić okiem na mapę, żeby odgadnąć w jakim kierunku pójdzie następne uderzenie"... Żywioł niemiecki złamał opór Czechów, lecz wchłonięcie milionów Słowian, żyjących w zwartej masie, okaże się ponad jego siły.

Katolicki publicysta francuski **Jean Caret** w art. „Monstrualna zniewaga" (Un monstrueux outrage), omawiając ostatnie wydarzenia w Europie środkowej, pisze o Mussolinim, że sytuacja tego męża stanu przez okupację Czech stała się bardzo przykrą. **Wszak dnia 15 września roku zeszłego sam Mussolini pisał do lorda Runcimana:**

„Jeśliby Hitler zamierzał anektować miliony Czechów, to Europa będzie miała rację, jeśli się poruszy. Ale Hitler o tym nie myśli. Mam dane na to, aby pana zapewnić, że gdyby nawet Hitlerowi ofiarowano te trzy i pół miliona Czechów, to nie przyjąłby on takiej oferty"...

Jakie są obecnie refleksje Mussoliniego? — zapytuje publicysta francuski.

W każdym razie można stwierdzić, że PRASA WŁOSKA NA OGÓŁ ZACHOWUJE DUŻĄ REZERWĘ W OCENIE WYPADKÓW

w związku z zaborem Czech. Jedynie organa reżimu, jak „Giornale d'Italia", „Il Telegrafo" szumnie zapowiadają, że „Niemcy narodowo socjalistyczne związane są z Włochami nieubłaganym prawem konieczności", że Włochy cieszą się się ze wzrostu sił i prestiżu Niemiec Hitlera i radują się z tego, co dokonało się w Pradze.

Ale katolickie pisma włoskie ograniczają się tylko do suchych sprawozdań bieżących wypadków w związku z agresją Hitlera, w krótkich zaś komentarzach wyrażają nawet zdziwienie, że wypadki przybrały taki niespodziewany dla Włoch obrót. A więc: **„L'Avvenire d'Italia"**, organ włoskiej Akcji Katolickiej przyznaje, że **we Włoszech wiele umysłów głębszych ogarnęła na wieść o tym, co się stało w Czechach, fala pesymizmu.**

Mediolańska **„Italia"** idzie nawet dalej w swej rezerwie. Zastrzega się więc, że sprawy rewindykacji i pretensji włoskich w stosunku do Francji nie są bynajmniej uzależnione od paktu z Niemcami. Jest to już bardzo wiele, stwarza bowiem w opinii włoskiej

MOŻLIWOŚĆ ODRĘBNEGO PAKTOWANIA Z REPREZENTANTAMI FRANCJI.

„Italia" nie ukrywa niezadowolenia, jakie ogarnia naród włoski, noszący głęboko w sercach tradycję imperium rzymskiego na myśl że Niemcy Hitlera po aneksji Czech nabrały takiego rozpędu, że mówią już o potrzebie odbudowania świętego imperium (sacrum imperium) niemieckiego, które by, podobnie jak w średniowieczu, objęło protektorat nad wszystkimi sąsiednimi narodami. „Italia" dostrzega również zasadnicze sprzeczności w oświadczeniach prasy niemieckiej która z jednej strony podkreśla, że Hitler nie złamał zasady o samostanowieniu narodów, gdyż pozostawił Czechom kompletną autonomię, bez zamiaru przeprowadzenia germanizacji — a z drugiej strony ta sama prasa niemiecka dowodzi, że

CZESI W OGÓLE NIEZDOLNI SĄ DO SAMODZIELNEGO ORGANIZOWANIA PAŃSTWOWOŚCI, WIĘC POWINNI BYĆ CAŁKOWICIE WŁĄCZENI W NIEMIECKI SYSTEM RZĄDZENIA"...

Berliński korespondent „Italii" wnioskuje: „O ile Europa nie chce się stać skrwawioną areną państw wiecznie sobie wrogich, musi zmienić mnóstwo zagadnień dyplomatycznych na zagadnienia prawne, musi oprzeć się o świadomy wysiłek uczciwej, nie obłudnej woli narodów i ich siłę moralną".

SPECYALIJE DLA PAŃ! N2789

1914
Specyalije w Spiessa w tym roku są nowe:
„Dentosan" pasta polska daje ząbki zdrowe!
1939
25 lat temu pierwsza polska pasta.
Wzbudziła uznanie stołecznego miasta.
Minęło ćwierć wieku — dzisiaj w Polsce całej
Wiedzą: „Dentosan" daje zęby białe!

Jafski owoc nie jest droższy-jest tylko lepszy

Piękna i słodka Jafska Pomarańcza jest najlepszym i najtańszym eliksirem zdrowia dla dorosłych i dzieci.

Jafskie POMARAŃCZE I GREJPFRUTY są najsoczystsze

OWOC PALESTYŃSKI

N2783

Tablica z zakazem mówienia po polsku.

Ze Szczecina donoszą nam: W majątku Lebehn, pow. Randow (Pommern) wywieszono tablicę z napisem zakazującym mówienia po polsku. Przed wywieszeniem zakazu, często zwracano się słownie do miejscowych robotników, aby zaniechali mówienia swoim językiem ojczystym. Niemców bardzo to gryzło, że Polacy nie usłuchali, ale przeciwnie jeszcze mocniej swoją polskość podkreślali. Wobec tego zdecydowali się na wywieszenie napisu:

„Polnisch sprechen ist verboten!"

Jako Polakom, przybyłym tu za zezwoleniem władz niemieckich zakazuje im się mówienia po polsku. Trudno nam to naprawdę zrozumieć, tym bardziej, że władze niemieckie starają się o zacieśnienie stosunków przyjaznych z Polską.

— Tylko nie hrabina, proszę pana.

— Co się ciotunia obraża? Na żartach się nie zna? Możesz mi aniołku per grabarz mówić, możesz mi nawet Oluchna mówić, złego słowa nie powiem...

Żanetka stropiła się. Co robić? Obrazić się? Gotów pomyśleć jeszcze, że się na dowcipie nie znam. Móżdżek jej pracował intensywnie. Coby w tej chwili uczyniła rasowa Warszawianka? Nie, nie obraziła by się! — Doszła do przekonania! Więc i ona się nie obrazi.

— Grabarzu — uśmiechnęła się przymilnie — słucham pańskiej opowieści.

— Otóż, ciotuniu, według ostatnich doniesień Pata, premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że Rząd Jego Królewskiej Mości postanowił oddać kanclerzowi Hitlerowi wszystko to, co Hitler posiadał przed wojną...

(— No, zapytaj idiotko: „Togo? Kamerun? Albo jeśli tego nie wiesz, to spytaj po prostu: „co?" bo kawał w łeb weźmie! zapienił się Kunos w duchu).

— Co? — spytała Żanetka, aby tylko wypełnić ciszę, którą p. Olgierd celowo przed pointą dowcipu zastosował. Spytała odruchowo, nie wiedząc o co chodzi, co za Pat, co za Izba Gmin, co za „Chamberlain". W gazetach czytała tylko „Dobre rady panny Zofii". Ale ten odruch samozachowawczy sprawił, że uniknęła kompromitacji w oczach wymagającego pana Kunosa.

— Kubeł i pendzel! — rzekł jednym tchem i znów dobrodusznie zrobił przerwę, aby się pani dentystka zaśmiać mogła do woli.

Intuicja, i tym razem wyratowała Żanetkę. Zaczęła się śmiać długo i serdecznie.

Zaszli w jakąś ciemną uliczkę, zasłoniętą od wiatru.

— Tu, między czwartym a piątym dowcipem sparzył ją znienacka wargami.

Żanetka zrazu chciała uciec.

Ale nogi wrosły jej w chodnik. W piersiach uczuła gorąco, a w głowie nieznany dotąd zamęt.

Kunos całował ją długo i systematycznie. Cały swój kunszt, z długoletniego doświadczenia wynikły, objawiał na pół przytomnej dziewczynie szczodrze i niezawodnie.

Pozwalała.

Przypomniały jej się nagle wszystkie bohaterki przeczytanych powieści; któraż się tam broniła?...

Na okładkach „Kina" przymkniętookie, długorzęse wampy z Hollywoodu opłatywały przy pocałunku głowy swym partnerom. Przeciągle, wężowo, lubieżnie. Mackami długich, nagich ramion.

Zrobiła to samo.

Olgierd Kunos został tą umiejętnością oczarowany.

8.

Nazajutrz pan Kunos z domu nie wychodził, bo wykańczał referat zebrania Młodzieży Wiejskiej. Diabli go brali, bo musiał linić sam; Krummer (żwawy przechrzta), który mu zawsze pisał wszystkie referaty za nieduża opłatą, wyjechał.

„My, młode pokolenie chłopskie — zaczął Kunos — świadome swojej roli, jaką mamy niezadługo już odegrać w Wielkiej Polsce...

(Cholera z waszą rolą — pomyślał) „...dążyć powinniśmy wszelkimi siłami... (do czego, psia krew?)

„...do przestrzegania w życiu codziennym..." (czego te kacapy mają przestrzegać?).

„...tych wszystkich zdrowych zasad, jakie wynieśliśmy spod strzech ojców naszych..."

(Tu przerwał; przeszedł się parę razy w skupieniu po pokoju, wyciągnął butelkę wódki z kuferka, wypił, po czym wytarł nos w ręcznik i znów usiadł do przeklętej roboty).

„...Nie wstydźmy się, koledzy, pracy! Najbrudniejszej nawet. Nie gardźmy najlichszym, najciemniejszym obdartusem, ale podajmy rękę proletariatowi wiejskiemu, tej upośledzonej umysłowo i materialnie braci naszej"...

(Chciał ten ustęp przekreślić, wyczuwając w nim jakąś fałszywą nutę, ale machnął po namyśle ręką: e — te barany na niczym i tak się nie znają, dobre!").

„...Dajmy przykład..."

(— Kretyny, po kie licho im te referaty? Zmądrzeje z nich który? I tak ich nie słuchają. A potem ta rozwlekła i smarkata dyskusja o niczym: „Kolega słusznie zauważył; nie zgadzam się z kolegą; proszę kolegów, jest rzecz tego rodzaju; kolega mnie źle zrozumiał; koleżanka ma głos; bo moim zdaniem, panie kolego; reasumując, proszę koleżeństwa"... A niech was wszyscy diabli! Gdyby nie te bony obiadowe od Związku, pokazałbym ja wam, ot pokazał, gdzie noszę tę całą waszą ideologię").

Tu dla pełniejszej charakterystyki naszego smutnego bohatera warto zaznaczyć, że równocześnie jako członek akademickiego koła Związku Strzeleckiego leczy w pewnym ambulatorium zęby za pół darmo, jako wojujący nacjonalista jadał drugie bezpłatne obiady w jadłodajni ks. Trzeciaka, a jako członek „Służby młodych" został bezpłatnie przeszkolony na kursach samochodowo-motocyklowych.

Numerowy zastukał do drzwi.

— Telefon do pana Kunosa!

Kto też może dzwonić? Zula z baletu, która zawsze piątki ma wolne, ta mała żydóweczka z Żabiej czy Zofijka z cukierenki? Nie! To pewnie znów to rude pudło z fabryki mebli; dziś miał jej mąż wyjechać do Wilna...

9.

— To pan, panie Olku?

— Tak, a kto przy telefonie?

— Żanetka.

— Żanetka?... Jaka Żanetka?

— No... ta.. co wczoraj... ta... dentystka...

— A — a... pani Wyrwiząbek, dzień dobry...

— Panie Oleczku...

(Co ona taka słodka, — zaniepokoił się Kunos. — Pieniędzy chce?...).

— Może się to panu wyda dziwne, Oleczku, ale... od od wczorajszego wieczora chodzę jak w cudnym śnie... Tak mi dobrze... Życie ma dla mnie tyle powabu... Czuję się jakaś inna. Chciałabym ludziom nieznajomym wyświadczać usługi, chciałabym...

(Kunos spojrzał na zegarek).

— No, co by pani chciała?...

(nastała chwila ciszy).

— Chciałabym swoje szczęście po ludziach obnosić...

(— Wariatka, jak Boga kocham, wariatka...).

...Znam już cały sens życia... To miłość rządzi wszystkim. Ona nas uszlachetnia... Tyle bym chciała dla Pana uczynić dobrego...

— To niech mnie pani kiedy odwiedzi, pogadamy.

(Chwila ciszy).

...Wiosna nadeszła dla mnie, samotnej... Serce moje zadrgało miłosnym upojeniem w przeczuciu szczęścia... Najdroższy!... Czy mnie rozumiesz? Czy ty wiesz co znaczy słowo: miłość...

Kunos powiesił słuchawkę.

10.

Żanetka nie mogła zasnąć tej nocy. Płakała w poduszkę. Wszystko na nic!... A tak dobrze było przygotowane...

Wyszukała najpiękniejszą książkę: „A kiedy przyjdzie miłość" — R. J. Stocke'a... Odszukała ten wzruszający rozdział „Pierwsze drgnienie serca" (str. 38) i odpisała ten cudny fragment listu hrabiny Julii do porucznika husarów hr. Karola... A może źle przeczytała przez telefon? Może za sztucznie? Może poznał?... Tak, na pewno czytał tę powieść i — poznał...

Nagle przeszło jej do skołatanej główki, że telefon mógł się zepsuć!... Tak, na pewno się zepsuł! Coś się tam zerwało... Że też na to od razu nie wpadła!... Zepsuł się! Zepsuł!!

Odżyła.

Ale pare jeszcze godzin minęło zanim zasnęła. Modliła się o szczęście w tej miłości, potem zaczęła sobie przypominać szczegóły wczorajszej przygody w zacisznej uliczce... Wreszcie zasnęła.

We śnie jechała długim białym autem z opalonym Olkiem do swej willi nad morzem... Całował ją na jachcie...

11.

Państwo wrócili z Zakopanego. Panienka też się odnalazła. Mieszkała — jak twierdzi i poświadczają przyjaciółki — u koleżanek, aby się wspólnie uczyć...

Pani prezesowa nie miała humoru: spłukała się z pieniędzy, jeszcze mężowi musiała pożyczyć, aby się nie skompromitował przed znajomymi.

Kunos był w dobrym humorze. Referat jakoś szczęśliwie skończył, przy goleniu się nie zaciął, z domu przyszła paczka wędlin, poczta przysłała bilecik od tej nieznajomej, której kiedyś powiedzieli z Romkiem na moście, że ma najładniejsze nogi w Europie środkowej.

Pani prezesowa wpadła do kuchni:

— Co beczysz? Znów cię ten kieł boli? Bierz siatkę, pójdziemy do hali!...

Na dworze było obrzydliwe błoto. Taksówki opryskiwały przechodniów.

Kunos spóźnił na tramwaj i szedł w stronę śródmieścia pieszo. Szedł kątami, aby skrócić drogę. Ulicą Towarową, Srebrną, Żelazną... Skręcił w Ciepłą, aby potem przejść halami aż do Saskiego i stąd na Krakowskie.

Pani prezesowa targowała się lepiej od żydówek. Co, za taką kurę, tyle pieniędzy? Dam połowę, nie — to nie... Żanetka miała już siatkę zapełnioną, a w ręku, przyciśniętą do piersi trzymała dużą główkę kapusty...

Pani ze służącą wyszły z hali.

Wtem —

o Jezu!...

Żanetka oblała się krwią i uczuła gorąco w skroniach...

Główkę kapusty upuściła w błoto...

Tuż na nią szedł szyderczo uśmiechnięty Kunos...

Pani prezesowa zaczęła ordynarnie klnąć, bo kapusta plusnęła błotem i poplamiła futro.

Żanetka na pół żywa schyliła się po kapustę...

Kunos przechodząc syknął jej w ucho:

— Ty... kuchto!...

Żanetka rozpłakała się na głos. Ludzie zaczęli przystawać.

Pani uderzyła ją łokciem w bok:

— Chodź, gamoniu, nie kompromituj mnie na ulicy!...

A po pierwszym ją oddaliła.

12.

Referat kol. Kunosa podobał się ogólnie, co w dyskusji podkreślono niejednokrotnie...

Tadeusz Nowakowski.

•Nauka•Literatura•Sztuka•

HENRYK KUMINEK.

Wielkie czasy - wielki repertuar.

Żyjemy w wielkich czasach i potrzebujemy wielkiej sztuki! — to jest prawda tak oczywista, że aż wstyd ją powtarzać.

W chwili, gdy świat się trzęsie w posadach, gdy zmieniają się nie tylko mapy i granice, ale i wszystkie fundamenty moralne i ideowe, na których się wspierały dzieje ludzkości — kogóż mają obchodzić różne „ferdydurki", żałosne westchnienia kandydatów na poetów, zagraniczne farsy, którymi częstuje publiczność teatr?

Kto ma się martwić tym, czy „wieszcz" Peiper z Krakowa jest większy od „wieszcza" Czechowicza z Warszawy, czy rację ma Czernik z Ostrzeszowa czy Fryde z „Pionu"? Kto ma szukać podniety w teatrze, który ma repertuar dychawiczny, zlepkowy, — jak to się mówi — „rozrywkowy"?

Przekonaliśmy się już we wrześniu i październiku ubiegłego roku, że **sztuka nie potrafi się podnieść do wymagań chwili, dostosować się do aktualnego napięcia.**

Tak jest i teraz. Jakże może być inaczej, jeśli sztuka w ogóle nie zadaje sobie specjalnego trudu, aby się związać z życiem i być na jego usługi, a przede wszystkim — wytyczać i torować nowe szlaki, być prekursorem zdarzeń. Oczywiście, trudno wymagać w chwili obecnej, aby literaci mogli przewidywać bieg zdarzeń. Dzieją się rzeczy tak fantastyczne, że nawet Wells nie potrafiłby ich przeczuć.

Ale nie o to chodzi. **Chodzi najbardziej o to, aby sztuka nie była zacisznym zakątkiem, do którego nie dochodzą echa dziejowej burzy, aby w chwilach upadku i zwątpienia dawała pokrzepienie, aby swoją wielkością pobudzała do czynów wielkich.**

Takie zadania ciążą dzisiaj na literaturze, a w jeszcze większym może stopniu na — **teatrze.** Teatr ma wprost wyjątkowe możliwości oddziaływania na masy przez zbiorową sugestię, w jaką łatwo popadają widzowie teatru. Tajemnicą teatru, dobrego teatru jest to, że może wprowadzić swoich odbiorców po prostu — w trans. Teatr to potężna broń. I dlatego trzeba jej używać rozsądnie a nie lekkomyślnie marnować jej możliwości, rozmieniać na drobne w taniej konkurencji z kinem.

Właśnie **w dzisiejszych czasach teatr powinien iść tzw. wielkim repertuarem.** Ze sceny muszą padać wielkie słowa, które jedynie mogą wzbudzić wielkie uczucia, wielkie porywy. To nie tylko o sztuki patriotyczne chodzi. Sztuka, która jest prawdziwą poezją, może jednym słowem zapalić tłumy. Mieliśmy już przecież dowody tego w historii, że **przedstawienie teatralne stawało się zarodkiem dziejowych wydarzeń.** Nie było to — naturalnie — przedstawienie operetki ani farsy.

— Wielki repertuar? — powie ktoś. — Ale kto będzie chodził na przedstawienia sztuk z wielkiego repertuaru? Kto to zapłaci? Publiczność chce lekkiej strawy, rozrywki...

Właśnie — **czego chce publiczność?** — oto jest pytanie.

Nie będę przytaczał wypadków powodzenia sztuk klasycznych w teatrach. Sukces „Gałązki rozmarynu" na wszystkich scenach polskich jest dowodem, jakiego rodzaju wzruszeń najchętniej szuka publiczność.

Ale jest jeden dowód z dziedziny pokrewnej teatrowi, a mianowicie — z radia. **Radiowy teatr wyobraźni jest najmłodszym krewnym teatru.** I ten najmłodszy dział sztuki może już dzisiaj być wzorem i przykładem dla swojego wiekowego i tak zasłużonego krewnego.

Przeglądam repertuar teatru radiowego z ostatnich paru tygodni. Oto kilka pozycyj, dosyć chyba wymownych:

„Książę Niezłomny" Calderona — Słowackiego, „Cudzoziemszczyzna" i „Ciotunia" Fredry, „Manfred" Byrona, „Ofiarnice" Ajschylosa, „Zawisza Czarny" Słowackiego, „Kogut" Lukiana, a przede wszystkim „Obrona Sokratesa" Platona i wystawione na trzech kolejnych wieczorach „Dziady" Mickiewicza.

Czy jest jakikolwiek teatr w Polsce, któryby się mógł pochwalić takim repertuarem? Nawet teatr krakowski, który ma niewątpliwie najwyżej postawiony repertuar ze wszystkich teatrów polskich, musi ustąpić miejsca radiu.

I znowu może ktoś powie:

— Radio może sobie ustalać repertuar swobodnie, nie licząc się z gustami publiczności, nie oglądając się na kasę, bo opłaty radiofoniczne i tak wpłyną na najbliższego pierwszego...

Pewnie, argument pieniężny zawsze jest ważny. Ale mówmy o publiczności. Czy radiosłuchacze naprawdę nie chcą poważnego repertuaru?

Podkreśliliśmy ze szczególnym naciskiem wystawienie w teatrze radiowym „Obrony Sokratesa" — rzeczy, zdawałoby się, zupełnie nie dramatycznej, oderwanej, wymagającej klasycznego wykształcenia. Pod kreślmy wobec tego jeszcze raz: **„Obrona Sokratesa" została wznowiona po raz piąty.** I to na wyraźne życzenie słuchaczy. Żadna bodaj audycja radiowa nie wzbudziła takiego oddźwięku jak ten właśnie dialog platoński. Wielki repertuar!...

Tak, wielki repertuar. Publiczność chce wielkiego repertuaru. **Podczas trzech wieczorów, kiedy z głośników płynęły frazy „Dziadów", skupiano się przy odbiornikach niemal tak licznie jak w czasie nadawania dzienników radiowych w obecnych gorących chwilach.**

Można mieć zastrzeżenia co do realizacji niektórych słuchowisk, można w ogóle mieć wątpliwości co do słuszności tych czy innych posunięć naszej radiofonii, można krytykować programy, zżymać się na płyty, ale trzeba przyznać, że w dziedzinie dostarczania wielkich, podniosłych wzruszeń radio wykonuje chwalebną **pracę pionierską.**

Oby ta praca znalazła naśladowców i kontynuatorów. **Oby jak najpowszechniej zrozumiano, że wielkie czasy wymagają wielkiego repertuaru — wielkiej sztuki.**

Z literatury francuskiej.

(hk). Choć literatura francuska do niedawna jeszcze zajmowała pierwsze miejsce w statystyce tłumaczeń z literatur obcych na język polski, dopiero teraz trzeba odrabiać zaległości, jeśli chodzi o podstawowe dzieła. Szybko posuwa się naprzód tłumaczenie olbrzymiego dzieła **Marcelego Prousta:** „W poszukiwaniu straconego czasu". Ostatnio wyszły trzy tomy — **„Sodoma i Gomora"**, w których autor przeprowadza swojego bohatera przez różne środowiska. Wprawdzie typowe dla Prousta rozszczepianie włosa na czworo jest już dla nas dzisiaj denerwujące, trzeba jednak przyznać, że obraz epoki przedwojennej przedstawiony jest z mistrzowską wnikliwością. Przez najtrudniejsze zagadnienia umie Proust przejść z zachowaniem miary i nigdy nie obniża swego poziomu artystycznego.

Bodaj jeszcze lepsze pojęcie o społeczeństwie francuskim w trudnych czasach przedwojennych i wojennych daje wielki cykl laureata Nobla **Rogera Martin du Gard** „Rodzina Thibault". W tłumaczeniu polskim otrzymaliśmy już całość, którą zamknęły **„Dzień przyjęć dra Thibault. — La Sorellina"** oraz trzy tomowe „Lato 1914", które jest punktem szczytowym, a zarazem wspaniałą klamrą, spinającą to wielkie dzieło. **„Lato 1914"** — to doskonale zbudowana powieść sama dla siebie, która we wnikliwej analizie przedstawia kryzys całej umysłowości i obyczajowości XIX wieku w przededniu wojny światowej. Wątki osobiste bohaterów ustępują miejsca akcji politycznej, co jednak wcale nie obniża wysokiej wartości artystycznej tej pełnej dramatycznego napięcia powieści.

Czytelnicy polscy z wdzięcznością przyjęli udostępnienie im świetnej powieści biograficznej znanego pisarza i publicysty francuskiego **Leona Daudet pt. „Tragiczny żywot Wiktora Hugo".** Daudet, potomek genialnego poety, nie poszczędził swemu przodkowi barw ciemnych, jednak przez to wszechstronne oświetlenie uzyskał pełny obraz człowieka i twórcy. Wzloty poety i małoduszne upadki słabego człowieka splatają się w niezwykłą sylwetkę człowieka, obdarzonego geniuszem i temperamentem. Pasjonująca książki o naprawdę tragicznym i wielkim żywocie.

Wszystkie omówione książki wydał „Rój", w Bydgoszczy u Gieryna.

Kronika literacka.

Ciekawym wznowieniem literackim jest powieść angielskiej, a właściwie irlandzkiej pisarki, bardzo popularnej w XIX wieku, Charlotte Brontë pt. „Villette", której pierwszy tom właśnie wyszedł. Książka ta liczy sobie niemal 100 lat życia, mimo to nie utraciła nic ze swej świeżości i daje ciekawą charakterystykę psychiki belgijskiej i angielskiej.

Powieścią obyczajową jest nowa książka płodnego autora polskiego Tadeusza Konczyńskiego „Dwie drobne dłonie". Konczyński, autor głośnego niedawno dramatu „Zburzenie Jerozolimy", wsławiony procesem z Boyem-Żeleńskim, daje w swej nowej powieści przekrój współczesnego życia, na tle którego rozwija się romans Hani Zawidzkiej i Ryszarda Robina. Również powieścią obyczajową jest książka powieściopisarki niemieckiej A. J. Koenig „Przygoda w Algierze" (wyd. jak poprzednie przez „Rój" — w Bydgoszczy u Gieryna). Autorka sięgnęła do egzotycznego tła Afryki Północnej i barwnie przedstawia życie wszystkich warstw społecznych Algieru.

Wydanie pism poety kaszubskiego. Literatura regionalna na Kaszubach wzbogaciła się o „Pisma prozą" zmarłego w r. 1902 w Ameryce słynnego poety kaszubskiego Hieronima Jarosz-Derdowskiego. Prace te zebrał p. Andrzej Bukowski, zaopatrując książkę w przedmowę. „Pisma prozą" Derdowskiego są wymownym dokumentem polskiej myśli na Kaszubach w ubiegłym stuleciu.

„Okolica Poetów" przestaje wychodzić. Znany miesięcznik poetycki, ukazujący się w Ostrzeszowie Wlkp. od r. 1935 pod redakcją Stanisława Czernika — „Okolica Poetów" przestaje się ukazywać! W ostatnim numerze „Okolicy" za m. marzec, czytamy następujące słowa od redakcji: „W wydawnictwie naszym następuje przerwa, druga z rzędu. Pierwsza przerwa powstała wskutek trudności finansowych. Zasiłek Funduszu Kultury Narodowej pozwolił wkrótce na wznowienie wydawnictwa. Obecnie, powtórnie, zawieszając „Okolicę", powodujemy się tylko względami redakcyjnymi".

Polska poezja powojenna. Redakcja zawieszonej „Okolicy Poetów" przystępuje w niedługim czasie do opracowania i wydania obszernej pracy (500—600 stron), obrazującej dokładnie całokształt polskiej poezji powojennej. W projektowanym dziele przedstawione będzie również zagadnienie tłumaczeń poetyckich w danym okresie. Osobny zaś rozdział poświęcony będzie tłumaczeniom współczesnych poetów polskich na języki obce. Redakcja „Okolicy Poetów" zwraca się do wszystkich zainteresowanych poetów i tłumaczy z prośbą o udostępnienie jej właściwych materiałów i informacji, nieodzownych przy układzie tekstu do wspomnianej pracy.

Stulecie pierwszego laureata Nobla. W tym roku przypadła setna rocznica urodzin zapomnianego dziś nawet we Francji poety, ongiś stojącego na świeczniku literatury światowej, Sully Prudhomme, pierwszego laureata nagrody Nobla. We Francji nie urządzono ani jednej akademii, ani jednego obchodu na większą skalę. Sully Prudhomme był nie tylko potęgą poetycką swego czasu i pierwszym laureatem międzynarodowej nagrody Nobla, ale i sam założycielem jedynej swego rodzaju fundacji: całą sumę, jaką otrzymał z nagrody Nobla, przeznaczył na fundusz wydawniczy, mający na celu wydawanie co dwa lata tomiku wierszy najzdolniejszemu debiutantowi.

W dziedzinie tzw. romansów biograficznych wprost nie wyczerpany jest Stefan Zweig. Przeworski wydał znowu w tłumaczeniu polskim jego „Magellana" (w Bydgoszczy u Gieryna). Magellan to jedna z najbardziej bohaterskich postaci w dziejach ludzkości. Nie złamany trudnościami, przeniknięty najlepszymi ideałami i wolą zwycięstwa, dokonał rzeczy wiekopomnej i w jego epoce niesłychanie trudnej — opłynął ziemię dookoła, odkrył przejście z Oceanu Atlantyckiego na zachód, otworzył sobie drogę przez drugi Ocean, który nazwał — Spokojnym. Dzieło jego życia to prawdziwa epopea, którą przekonywująco odtwarza książka Zweiga.

—«:»—

Stanisław Szpinalski w Ameryce.

Dyrektor konserwatorium muzycznego im. Karłowicza w Wilnie, pianista Stanisław Szpinalski wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Znakomity odtwórca Chopina wystąpi z koncertami w szeregu miast amerykańskich.

Kronika plastyczna.

Wystawa węgierska w Krakowie. W krakowskim Pałacu Sztuki otwarto reprezentacyjną wystawę sztuki węgierskiej, zorganizowaną przez rząd węgierski. Wystawa obejmuje około 400 cennych dzieł sztuki węgierskiej, poczynając od płócien wielkich mistrzów poprzednich pokoleń, aż po prace, charakteryzujące główne prądy współczesnego życia artystycznego Węgier. W sali głównej, w której zgromadzono malarstwo 19-go w., oglądamy arcydzieła Munkacsy'ego, Benczura, Laszla, Szekely'ego, Szinyei-Merse, Lotza, Paala i w. in. Sztuka współczesna reprezentowana jest zarówno przez prace malarskie, rzeźbę i grafikę, jak również przez bogaty dział zdobnictwa (tkaniny, ceramika, złotnictwo i hafty) oraz sztukę ludową. W jednej z sal, którą przebudowano na kaplicę — pomieszczono dzieła współczesnej węgierskiej sztuki kościelnej.

Polscy plastycy w Szwecji. W dniu 24 marca w Sztokholmie została otwarta wystawa sztuki polskiej reprezentowana przez popularną spółdzielnię „Ład" i Blok Zawodowych Artystów Plastyków. Wystawa „Ładu" obejmuje ponad 300 eksponatów meblarskich i około 300 przedmiotów sztuki dekoracyjnej. W dziale „Ładu" wystawiono na widok publiczny gobelin, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej królowi Szwecji. Wystawa „Bloku", obejmująca ok. 100 obrazów i ok. 80 prac graficznych, będzie ze Sztokholmu przeniesiona do Londynu, gdzie w połowie maja zostanie otwarta w New Burlington Gallery, a potem przewieziona do innych większych miast Anglii.

Kronika teatralna

Jubileusz Tymoteusza Ortyma. Dyrektor popularnego teatru dla dzieci w Warszawie, artysta dramatyczny Tymoteusz Ortym (Prokulski) obchodzi 25-lecie pracy artystycznej. T. Ortym traktuje teatr dla dzieci jako wspólną, serdeczną zabawę sceny z widownią. Bez zbytecznych morałów i dydakryzmu — przez śmiech stara się trafić do umysłów i serc dzieci. Bawi ucząc i uczy bawiąc.

Wybitnie polskim repertuarem pochwalić się może poznański Teatr Polski w obecnym sezonie. Obok czterech polskich wznowień („Spazmy modne", „Balladyna", „Wicek i Wacek" i „Ich czworo") wystawił dyr. Stoma od września polskich premier sześć, a mianowicie: „Pannę Coctail", „Teklę", „Ormianina z Bejrutu", „Czemu zaraz tragedia?" „Lato w Nohant" i teraz „Dziewczynę z lasu". Razem sztuk polskich dziesięć, na tylko cztery obce.

„Zazdrość i medycynę" — znaną powieść Choromańskiego wystawił teatr wileński w przeróbce scenicznej artystki dramatycznej Walentyny Aleksandrowicz, która wprawdzie wykroiła dla siebie popisową rolę Rebeki, ale nie potrafiła stworzyć sztuki dramatycznej. Krytyka jednogłośnie uznała próbę za chybioną.

„Obrona Ksantypy" Ludwika Hieronima Morstina jest chyba najlepszą sztuką polską z wystawionych w tym sezonie przez teatry polskie. Jest to komedia, w której autor podjął odważnie próbę rehabilitacji żony Sokratesa — Ksantypy, tak sponiewieranej przez historię i plotkę. Morstin uważa, że niesłusznie robi się z Ksantypy wiedźmę. W przedstawieniu „Obrony Ksantypy" w warszawskim Teatrze Polskim wielki sukces odniosła w roli tytułowej Maria Modzelewska.

„Dusza teatru" — temu ciekawemu zagadnieniu poświęcił interesujące rozważania Józef Mirski w rozprawie rozpoczynającej książkę pod tym tytułem. „Dusza teatru", wydana przez F. Hoesicka (w Bydgoszczy u Gieryna), zawiera kilka ciekawych studiów z teorii teatru i jest ważnym wkładem w ubogą w Polsce literaturę teatrologiczną.

—«:»—

Nagroda Inowrocławia.

Zarząd miejski miasta Inowrocławia podaje do publicznej wiadomości, że **termin zgłoszeń kandydatów do „nagrody kulturalno-naukowej m. Inowrocławia" upływa w dniu 10 kwietnia 1939 r.**

W myśl statutu przyznaje się nagrodę za całokształt pracy regionalno-kujawskiej z zakresu historii, literatury, sztuk plastycznych i muzyki.

Przyznanie nagrody może nastąpić tylko za dzieła względnie pracę, które zostały opublikowane, rozpowszechnione względnie wystawiane.

Wysokość nagrody wynosi 1.000 zł.

Wnioski o nagrodę wraz z materiałem uzasadniającym należy przesłać do Zarządu Miejskiego m. Inowrocławia w zamkniętej kopercie P. T. „Nagroda Kulturalno-Naukowa".

Schylony nad dniem.

Dziś nic o sobie mówić wam nie mogę,
bo widzę nagle, że odszedłem stąd,
gdzie jeszcze żyję. Lecz znam waszą drogę,
co i mnie wiodła nim skończył się ląd.

Świat cięży. Oto jest kwiecie i owoc:
pomiędzy nimi dzieje waszych ciał.
I nie wie nikt, że zacznie się na nowo
za dojrzałością — śpiewny wargi kształt.

Nie macie oczu. Już lasy przyszłości
przerosły błękit. Pnie drzew są ze strun.
A dla was pełza cisza traw. I pościg
wieczności w liściach — to krwi waszej [szum.

Wschodzicie wiosną. Lecz ja pochylony
nad dniem — noc łowię na przynętę gwiazd
bo w słońcu widzę wszystkie swoje zgony,
z których zmartwychwstać mogę tylko raz

Alfred Kowalkowski.

Notatki polityczne.

INTERWENCJA ZW. DZIENNIKARZY U P. PREMIERA W SPRAWIE MACKIEWICZA.

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. uchwalił na posiedzeniu w dniu 23 bm. zwrócić się do pana prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych z interwencją w sprawie zesłania do Berezy Kartuskiej red. Stanisława Mackiewicza. Interwencja nie odniosła skutku. Wydział Wykonawczy postanowił poczynić dalsze kroki w tej sprawie.

UCHWAŁY P. P. S.

Uchwały P. P. S. w sprawie sytuacji politycznej uległy konfiskacie. W nieskonfiskowanym numerze „Robotnika" tak treść tych uchwał przedstawia red. Niedziałkowski:

„Nie ma kwestii, że polską politykę zagraniczną trzeba dostosować do nowego położenia ogólnego. Rozumieją to wszyscy. Nie chodzi o żadne „rozgrywki". Chodzi o stwierdzenie faktu dokonanego. Nie ulega też kwestii, że niepodobna opierać przyszłość państwa o jeden obóz polityczny. I to rozumieją wszyscy. Z tego właśnie względu nasz obóz i obóz ludowy stawiają publicznie taki ot problem: potrzebny jest rząd, wychodzący poza ramy systemu; potrzebny jest rząd, który potrafi wykrzesać z kraju pełną sumę entuzjazmu. Stworzenie takiego rządu jest rzeczą możliwą i wykonalną; byle była dobra wola".

N2784
Najcieńsze ostrza świata!
Toledo Brillant
TOLEDO

W RODZINNEJ WSI WITOSA.

W wyniku wyborów gromadzkich w Wierzchosławicach (Małopolska Zachodnia) wsi, gdzie znajduje się gospodarstwo Wincentego Witosa, wszystkie 24 mandaty przypadły Stronnictwu Ludowemu.

PO RAZ TRZECI RADA MIEJSKA W KRAKOWIE NIE DOKONAŁA WYBORU PREZYDENTA.

W dniu 23 bm. odbyło się trzecie posiedzenie Rady Miejskiej m. Krakowa celem wyboru Prezydenta. Zgłoszono tylko jedną kandydaturę p. Żuławskiego, prezesa Rady Naczelnej P. P. S. Kandydatura ta otrzymała 32 głosy. Radni Str. Narodowego i Ozonu wstrzymali się od głosowania. 4 kartki oddano białe. 34 radnych nie głosowało wcale. Wobec takiego wyniku wyboru nie dokonano.

Czy min. Beck przemówi dziś w Senacie?

Warszawa, 25. 3. (Tel. wł.) Dziś w sobotę o godz. 10 rano rozpoczęło się posiedzenie senatu. Porządek dzienny obejmuje 20 punktów, wśród których najliczniejszą grupę stanowią sprawozdania komisji spraw zagranicznych o projekcie ustaw ratyfikacyjnych z nast państwami: Francją, Szwajcarią, Łotwą, Grecją, republiką argentyńską, urugwajską oraz Litwą. Punkty te poprzedzają ustawy uprzednio przyjęte przez sejm z zakresu wojskowości i komunikacji. Ponadto znajduje się również na porządku dziennym projekt ustawy o częściowym zawieszeniu długów rolniczych.

W chwili oddawania numeru do druku senat załatwia pierwszą część porządku dziennego.

Ogólne zainteresowanie skupia się jednak na sprawach z zakresu polityki zagranicznej. W kuluarach sejmowych obiega pogłoska, że w związku z tymi sprawami ma przybyć na posiedzenie senatu min. Beck. Optymiści utrzymują nawet, że min. Beck zabierze głos.

Poza tym przez senatorów żywo omawiana jest sprawa aresztowania i zesłania red. Mackiewicza do Berezy. Omawiany jest również negatywny wynik interwencji posła gen. Żeligowskiego i posła Dudzińskiego u gen Składkowskiego. Jak wiadomo, obydwaj ci posłowie natychmiast po otrzymaniu telefonogramu z Wilna pierwsi zgłosili się do prezesa rady ministrów. Spodziewają się również, że i ta sprawa przy końcu posiedzenia senatu znajdzie pewnego rodzaju wyraz w wystąpieniu senatorów.

Drobna, ale charakterystyczna sprawa.

Wśród poważnych spraw, które wypełniają porządek dzienny znajduje się również sprawa drobna, ale charakterystyczna. Sen. Semkowicz na wiecu w przemówieniu swoim zniesławił dziennik lwowski „Express Wieczorny" Redakcja wystąpiła na drogę sądową. Na pierwszą rozprawę sen. Semkowicz nie przybył. Sąd wyznaczył drugi termin rozprawy, na który wezwał jako oskarżonego sen. Semkowicza. Sprawa ta wpłynęła do senackiej komisji regulaminowej. Komisja postanowiła sen. Semkowicza nie wydać sądom.

Uchwała komisji regulaminowej wywołała żywe komentarze. Przypomnieć należy, że marszałek Piłsudski żądał swojego czasu od posłów BB, by w sprawach prywatno-karnych nie zasłaniali się nietykalnością poselską. Obecnie zatem widzimy nawrót do zwyczajów, które swojego czasu były potępiane. (r)

—«:»—

Niemiec skatował chłopca.

Mogilno. (mk) Oczyszczaniem chodników ze śniegu zajęty był na ul. Hallera 12-letni Nowak Mieczysław. W czasie rzucania śniegu na bruk nadjechał furmanką Niemiec M. Harmel z Bombowa. Na konia rzucił niej. Bochowski śniegiem. Oburzony Niemiec przypuszczając, że to uczynił Nowak, rzucił się na bezbronnego chłopca, spoliczkował go a następnie obalił na ziemię i począł go kopać. Niemiec pastwił by się nadal nad chłopcem, gdyby nie interwencja brata Nowaka Stanisława, który chłopca obronił.

Najnowszy model HANOMAG 1.3 Ltr
JUŻ NADSZEDŁ.
5 osobowy— bardzo obszerny. Szybkość 115 km na godzinę, 8½ ltr benzyny na 100 km. Całkowita stalowa karoseria 32 KM. Silnik 4 cylindrowy
Cena 7.800 loco Poznań
Jedyne wyłączne przedstawicielstwo
Samochodów Hanomag na Województwo Poznańskie i Pomorskie
ST. SIERSZYŃSKI, Sp. z o. o.
Poznań, Pl. Wolności 11, tel. 13-41. Stacja obsługi: Śniadeckich 12, tel. 13-44
Oddział w Bydgoszczy: Gdańska 41. (n2773

Na Politechnice gdańskiej wszystko po staremu.

Gdańsk, 25. 3. (tel. wł.) (z) Do tej chwili sprawa zajść na politechnice gdańskiej nie została jeszcze załatwioną, mimo kilku posiedzeń powołanej komisji mieszanej. Obecnie okazuje się, **że czynniki gdańskie stawiają wielkie przeszkody w przyjęciu do politechniki wydalonych 5 studentów.**

Przewlekanie sprawy przynosi wielkie szkody polskiej młodzieży studiującej na politechnice, bowiem **zostało stwierdzone, że młodzież niemiecka składa egzaminy wchodząc do gmachu politechniki przez wejście do niemieckiego domu akademickiego. Dla młodzieży polskiej wejście główne jest zamknięte.**

Ponieważ nie jest dla nikogo tajemnicą, że **50 proc. majątku politechniki należy do Rządu Polskiego** wskazane byłoby wprowadzenie zarządu polskiego, któryby czuwał nad tym, by młodzieży polskiej na politechnice gdańskiej nie uszczuplano należnych im praw.

Rozbudowa policji gdańskiej ciężarem dla miasta.

Gdańsk, 25. 3. (tel. wł.) (z) Policja gdańska posiadająca do tej chwili 3 auta pancerne oraz 12 ciężkich karabinów maszynowych w dniach najbliższych ma otrzymać dalsze 2 auta pancerne i 8 karabinów maszynowych. Dozbrojenie policji gdańskiej stoi w związku z powiększonym składem tej policji, która liczy obecnie już 1400 policjantów stojących pod dowództwem oficerów armii niemieckiej.

Rozbudowana policja gdańska jest ciężarem dla budżetu W. M. Gdańska, bowiem właściwą służbę policyjną pełni jedynie 400 osób, reszta natomiast bawi się w wojsko i szkoli rekrutów dla armii niemieckiej.

—«:»—

O karę śmierci dla Weidmanna.

Paryż, 25. 3. (PAT). Prokurator **zażądał dla Weidmanna kary śmierci.** Wyrok oczekiwany jest pod koniec przyszłego tygodnia.

Aresztowanie Ksawerego Pruszyńskiego w stolicy Słowacji.

Warszawa, 25. 3. (Tel. wł.). **Red. Ksawery Pruszyński aresztowany został przed dwoma dniami w Bratysławie. Ostatnie telegramy, nadane przez red. Pruszyńskiego do „IKC" przedstawiały w przekonywujący sposób stan faktyczny na terenie Słowacji.**

Kwiat elegancki używa
ŻAK POZNAŃ HENRYK ŻAK POZNAŃ
EAU DE COLOGNE
PRZEMYSŁAWKA
HENRYK ŻAK POZNAŃ HENRYK ŻAK POZNAŃ
ŻAK POZNAŃ HENRYK ŻAK POZNAŃ
ŻAK POZNAŃ HENRYK ŻAK
HENRYK ŻAK POZNAŃ
N 2772

Odprężenie w sytuacji międzynarodowej...

(Dokończenie depesz ze str. 1 i 2).

świecie w drodze popierania wszelkimi sposobami porządku prawnego i odbudowy zdrowych stosunków gospodarczych, na których pokój wyłącznie się opiera".

Niemcy nie rezygnują z kolonii.

Berlin, 25. 3. (PAT). **Kanclerz Hitler powrócił w piątek z Kłajpedy do Berlina.**

Sonthofen, 25. 3. (PAT). Na zjeździe kierowników obwodowych i okręgowych partii narodowo-socjalistycznej, gen. von Epp wystąpił przeciwko poglądom kół zagranicznych, zwłaszcza angielskich, utrzymujących, że zwrot kolonii niemieckich przyniesie Rzeszy niewiele pożytku. Przeciwstawił się on również zarzutom taktycznym wysuwanym ostatnio wobec niemieckich żądań kolonialnych. **Niezadowolenie wywołane w kołach wrogo usposobionych wobec Rzeszy z powodu sukcesów niemieckich na południowym wschodzie, nie może wcale przeszkodzić Niemcom na przyśpieszenie obecnie realizacji swych postulatów kolonialnych.** Niemcy, jako największy naród kulturalny Europy — tak oświadczył gen. von Epp — mają również prawo posiadania należytą część dóbr światowych.

Pieniędzy ciągle brak!

Berlin, 25. 3. (PAT). Opublikowano **„nowy plan finansowy", polegający na pobraniu na rzecz skarbu państwa od przemysłu i handlu zaliczek na poczet przyszłych podatków.** W tym celu zastosowano wypuszczone specjalne bezprocentowe bony. Plan przewiduje, iż pożyczki wewnętrzne będą emitowane w Niemczech jedynie w wyjątkowych wypadkach, zaś finansowanie potrzeb wojskowych i przemysłowych Trzeciej Rzeszy będzie zabezpieczone przez wspomniane **bony podatkowe.**

Zdarzenia i ludzie.

Mackiewicz w Berezie.

Ani nam ten redaktor Mackiewicz brat, ani swat. Raczej przeciwnik nasz niż przyjaciel. Były poseł BBWR, Piłsudczyk, senator. Stronnictwa Pracy nie cierpiał.

Ale miał odwagę cywilną, duży temperament polityczny, nieprzeciętny talent publicystyczny, wysokie poczucie honoru, godności własnej i gorące polskie serce.

Przez długie lata nie zgadzaliśmy się z Nim, ale ostatnio nasze drogi ogromnie zbliżyły się.

Jego pogląd na politykę min. Becka i Ozon nie wiele odbiegały od naszej oceny.

Jako przeciwnik p. Mackiewicz był nieraz przykry, choć przyznać trzeba, że ataki jego miały zawsze w sobie coś z brawury polskiego szlachcica w dobrym słowa tego znaczeniu. Z tyłu i znienacka nie napadał nikogo, ale od czoła i prosto z mostu.

Nie zawsze — podkreślamy — godziliśmy się z nim, ale szanowaliśmy go, jako publicystę i obywatela.

* * *

Zamknęli go do Berezy. W uzasadnieniu, podanym w urzędowym komunikacie, napisano wyraźnie że za działalność pisarską.

Gdyby przed wysłaniem do Berezy p. Mackiewicza przekonano w sali sądowej, że nabroił, przez swoje artykuły szkodę Polsce przyniósł, jednego słowa nie napisalibyśmy w jego obronie, mimo, że moglibyśmy mu współczuć.

Ale o winie sądem nie przekonano go. Aresztowano go i wysłano do obozu w Berezie, który jest swego rodzaju więzieniem bez sądu.

* * *

Szlachta polska od Jagiełły była w lepszej sytuacji, bo przywilej „Neminem captivabimus nisi jure victum" (Nikogo nie więzimy bez wyroku sądowego) chronił ją od podobnych niespodzianek.

* * *

Do Berezy w ostatnich czasach wysyłało się niepoprawnych złodziei, bandytów, żydowskich spekulantów i komunistów. Więźniów politycznych od przeszło roku w Berezie nie ma, jeśli nie liczyć naturalnie komunistów. W takim to towarzystwie znalazł się publicysta, naczelny redaktor, b. poseł, patriota Cat-Mackiewicz. Brak mi słów.

Z. P.

Herbata Meinla — to mocna herbata
N2715

Uchodźcy czescy w Polsce.

Kraków, 25. 3. (PAT). Wczoraj przejechał przez Kraków transport uchodźców czeskich, zdążających do stacji granicznej Bogumin, liczący około 1[illegible] osób, w tym wiele kobiet i dzieci.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ognisko" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem".

Karetka sanitarna, telefon 276 — czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Nasza czwórka".
Słońce: „Królewna Śnieżka".
Stylowy: „Tajemniczy ślepiec".
Świt: „Rok 1914".

— **Termin zgłoszeń kandydatów do „nagrody kulturalno-naukowej m. Inowrocławia".** Zarząd miejski miasta Inowrocławia podaje do publicznej wiadomości, że termin zgłoszeń kandydatów do „nagrody kulturalno-naukowej m. Inowrocławia" upływa dnia 10 kwietnia rb. W myśl statutu przyznaje się nagrodę za całokształt pracy regionalno-kujawskiej z zakresu historii, literatury, sztuk plastycznych i muzyki. Przyznanie nagrody może nastąpić tylko za dzieła wzgl. pracę, które zostały opublikowane, rozpowszechnione lub wystawione. Wysokość nagrody wynosi 1000 zł. Wnioski o nagrodę wraz z materiałem uzasadniającym należy przesłać do zarządu miejskiego miasta Inowrocławia w zamkniętej kopercie z napisem: „Nagroda kulturalno-naukowa".

— **Wieczór brydżowo-skatowy.** Sokół żeński w Inowrocławiu urządza w sobotę 25 bm. o godz. 19 w górnej salce hotelu „Pod Lwem" wieczór brydżowo-skatowy o nagrody. Wszystkich amatorów gry w karty uprasza się o poparcie tej interesująco zapowiadającej się imprezy. Dla niegrających w brydża preferans, belotka i t. d.

— **Osobiste.** Pan minister sprawiedliwości postanowieniem z dnia 1 lutego 1939 r. ustanowił p. Stanisława Głowińskiego, zam. w Inwrocławiu przy ul. Panny Marii 4, przysięgłym tłumaczem języka rosyjskiego z siedzibą w Inowrocławiu. P. Głowiński jako tłumacz przysięgły złożył właściwą przysięgę w dniu 22 marca br.

— **Rekolekcje w parafii św. Józefa.** Dorocznym zwyczajem urządza parafia św. Józefa dzięki staraniom ks. prob. Handkiego rekolekcje dla członków Kat. Stow. Mężów jak również dla niestowarzyszonych mężów naszego miasta. Rekolekcje prowadzić będzie ojciec oblat dr Skrzyniecki w dniach 27, 28 i 29 bm. codziennie o godz. 19. Rekolekcje zakończą się wielkanocną spowiedzią uczestników w dniu 29 bm. i wspólną komunią św. w kościele Najśw. Marii Panny (Ruinie) w dniu 30. bm. o godz. 7,30 rano.

—:—

KRUSZWICA. Dźwiękowe kino Ziemowit: „Żebrak w purpurze".

— Kat. Tow. Robotników Polskich urządziło uroczystą akademię ku czci patrona św. Józefa oraz „Tydzień Społeczny", na którym wygłoszone zostały interesujące referaty.

— Nowy zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy ukonstytuował się następująco: pp. H. Sielcz-Fedkowicz — prezes, naucz. Zytur — zast., Zgliczyński — sekretarz, dyr Tomaszewski — zast., M. Czarnecka — skarbniczka, burmistrz Borowiak, G. Czarnecki, kier. szkoły Jackowiak i kier. szkoły Uklejewski — ławnicy.

PIOTRKÓW KUJ. Tragicznemu wypadkowi uległ Jan Błaszak, mieszkaniec Piotrkowa Kuj., zatrudniony w młynie motorowym p. Onacewicza. Krytycznego dnia przy przemiale mąki Błaszak zbliżył się do pędzącego pasa, który pochwycił go za marynarkę i okręcił w koło. Nieszczęśliwy zmasakrowany zmarł natychmiast, osierocając żonę i małe dziecko.

BRONISŁAW. (u) Na szkodę rolnika M. Lewandowskiego spłonęło całe urządzenie domowe wraz z umeblowaniem i bielizną. Pożar powstał w domu mieszkalnym. Straty oblicza się na około 3000 zł.

CHLEWISKA. (u) Spłonął doszczętnie dom mieszkalny na szkodę p. St. Kamińskiego. Z płonącego domu nic nie zdołano uratować. Straty są poważne.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Marnotrawna córka".

— Nowa rada miejska, w której zasiada połowa przedstawicieli Stronnictwa Pracy, powzięła doniosłe dla miasta uchwały, które już zarząd miejski rozpoczął realizować. W bież. tygodniu przystąpiono do rozbiórki wadliwie pobudowanego ustępu publicznego na pl. Marsz. Piłsudskiego. Po ukończeniu tych prac przeprowadzone zostaną rurociągi wodociągowe w ul. Jana Kaussa i Padniewskiej.

— Wielki pożar powstał w maj. Ombrzykowo, pow. mogileński, wł. Ottona Meistera. Pastwą żywiołu padła wielka stodoła z zapasami, chlew z 35 tucznikami. Ogólne straty wynoszą 33.000 zł. Pożar powstał od porzuconego niedopałka papierosa.

GĘBICE. (mk) W pobliskim Bronisławiu w czasie nieobecności domowników eksplodowała lampa naftowa w mieszkaniu rob. Wawrzyna Kuchowicza. Dom z urządzeniem spłonął wraz z bielizną i garderobą. Straty wynoszą 3.600 zł.

KWIECISZEWO. (mk) Z nieustalonej przyczyny powstał groźny pożar w zagrodzie rolnika T. Żaka. Pastwą płomieni padła stodoła, chlewy, maszyny rolnicze i ok. 300 ctr. słomy z koniczyną siewną. Straty sięgają 7000 zł.

Wątroba jest filtrem dla krwi.

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości (język obłożony). Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie **„Cholekinaza" H. Niemojewskiego.** Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne **„Cholekinaza" H. Niemojewskiego,** Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

ŻNIN. (k) Na rocznym walnym zebraniu chóru śpiew. „Jutrzenka" w Rogowie (pow. Żnin) wybrano zarząd w nast. składzie: pp. Wł. Kanclerz — prezes, Ł. Pisarska — zast., M. Kasprzakówna - sekr., F. Perek - skarbnik, J. Kasprzakówna — bibliotekarka, T. Pietrus — dyrygent.

— Do nowoutworzonego koła Ligi Morskiej i Kolonialnej przy szkole dokszt. zaw. w Żninie weszli w skład zarządu pp.: Zb. Jarosz — prezes, A. Kurdelska — sekr., M. Cyprych — skarbnik, J. Marczyński — gospodarz. Postanowiono rozwinąć sport wodny na tut. jeziorach.

— Roczne walne zebranie Tow. Właśc. Nieruchomości odbyło się w salce p. Górnego. Przewodniczył p. E. Cynalewski. Zarząd pozostawiono w dotychczasowym składzie pp.: Fr. Wabich — prezes, Fr. Płazalski — zast., B. Lipowski — sekretarz, A. Rybicki - zast., R Lewandowski — skarbnik. Przemawiał również miejscowy burmistrz p. E. Hauptmann w kwestii rozbudowy miasta itd.

WĄGROWIEC. (a) Posiedzenie rady miejskiej w Wągrowcu odbyło się w ratuszu. Otwarcia dokonał p. burmistrz Wachowiak. W miejsce wybranych na ławników radnych pp. mec. Czajkowskiego i Szyszki wprowadzono nowych radnych pp.: Strojną i Kaczmarka. Protokół z ostatniego posiedzenia odczytał sekretarz p. Górny. Następnie przystąpiono do wyboru komisji rewizyjnej. Przewodniczącym wybrano p. Kaczmarka, na zastępcę p. Jaroszyńskiego i trzech członków pp. Krajewicza, Jezierskiego i Górnego, na zastępców pp. Gruszczyńskiego i Babiaczyka. Do komisji finansowo-budżetowej wybór na wniosek p. dyr. Bajerleina odroczono na tydzień.

WYRZYSK. (fg) W ub. tygodniu odbył się w Wyrzysku zjazd delegatów placówek Powstańców i Wojaków z tut. powiatu. Zjazd zagaił długoletni prezes p. Grochowski, burmistrz z Łobżenicy. Zarząd na nowy okres wybrano w nast. składzie: pp. Grochowski — prezes, Gawłowicz — wiceprezes, Nowakowski — skarbnik i Luźny — sekretarz. W roku obecnym postanowiono wziąć udział w koncentracji armii rezerwowej w Nakle oraz urządzić zjazd na pograniczu w Łobżenicy.

— Dnia 23 bm. zmarł znany obywatel m. Wyrzyska G. Szedler, emeryt. nauczyciel. Zmarły swoim postępowaniem zdołał zaskarbić sobie wiele szacunku i sympatii. R. i p.

GNIEZNO. (fb) W auli gimnazjum kupieckiego odbyło się posiedzenie rady miejskiej, któremu przewodniczył wiceprezydent miasta p. inż. Gałęzewski. Po wprowadzeniu w urząd radnego miejskiego p. Juliana Rasiewicza w miejsce śp. r. Hartwicha odczytane zostały komunikaty prezydenta miasta. Następnie rada miejska uchwaliła po dyskusji jednogłośnie drugi budżet dodatkowy na rok obr. 1938/39 w wysokości 295.446,33 zł. Na członka komisji rewizyjnej wybrano p. Z. Englera, a na zastępców pp. Borysa, Snowackiego i Józefowicza; przewodniczącym komisji został r. M. Kowalski, a zastępcą r. Smelkowski. Nagły wniosek klubu Str Pracy o przeznaczenie 15000 zł na zasiłek świąteczny dla bezrobotnych z poprawką klubu Narod., by zasiłek ten wypłacono w gotówce — rada miejska przyjęła jednogłośnie.

WRZEŚNIA. Walne zgromadzenie Tow. Kupców otworzył prezes p. dyr Mikołajczak. Po przyjęciu kilku nowych członków oddano przewodnictwo p. Lewandowskiemu. Prezes w swoim sprawozdaniu omawiał szeroko podjętą przez tut. kupiectwo akcję odżydzenia handlu, zwłaszcza przyjazdu żydów na jarmarki. Po udzieleniu zarządowi absolutorium uchwalono budżet na rok 1939 w kwocie 700 zł. Do zarządu został ponownie wybrany jako prezes p. dyr Mikołajczak, wiceprezes p. Olek, sekretarz p. Szajkiewicz, skarbnik p. Nowicki, ławnikami p. Gregorowicz, Stein i Bacik. Do komisji rew. zostali wybrani pp. Krajewski, Rakoczy i Warchalewski.

CHODZIEŻ. (bf) W sali gimnastycznej tut. szkoły powszechnej otwarta została w ub. niedzielę wystawa prac harcerskich, na którą złożyły się eksponaty, wykonane przez drużyny harcerskie z Chodzieży i powiatu chodzieskiego. Ciekawie i pomysłowo wykonane prace wzbudzają ogólny podziw, to też wystawa cieszyła się w pierwszym dniu niebywałym powodzeniem. Specjalne zainteresowanie budzą wyroby ceramiczne miejscowych fabryk porcelany i fajansu, które pokazały różne serwisy i galanterię, ozdobione motywami harcerskimi.

OSTRÓW WLKP. (lj) W sobotę bawił w Ostrowie wojewoda poznański p. płk. Maruszewski i odbył konferencję ze starostami południowych powiatów.

— Pan Prezydent R. P. wyraził zgodę na wpisanie swego nazwiska w księgi metrykalne w charakterze ojca chrzestnego siódmego syna Jana Bąka w Pisarzewicach. Jako dar przesłał Pan Prezydent swemu chrześniakowi książeczkę oszczędnościową PKO na 50 złotych.

ŚWIECIE. (t) Związek Weteranów Powst. Narod. w Świeciu odbył 19 bm. walne zebranie. Obradom przewodniczył prezes związku p. Odrowski z Chełmna. Ze sprawozdania zarządu wynika, że w powiecie świeckim jest obecnie zorganizowanych 800 weteranów, należących do kilku kół. Nowy zarząd tworzą pp.: St. Borysiak — prezes, Fr. Domachowski i M. Ratkowski — wiceprezesi, L. Liebrecht — sekretarz, St. Kaczmarek — zast., Br. Guzowski — skarbnik, W. Stapel — zast., Goryński z Suponina, Koszowski z Sulnówka i prof. Ludwiczak ze Świecia — członkowie zarządu. Komendantem jest p. B. Hofman, ref. ośw. p. Krostkowski; kom. rew. tworzą pp. dyr Donarski, Chruściński i Gabriel.

— Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodził 24 bm. ks. Józef Grzemski, przebywający w Żurawiej Kępie pod Świeciem. Jubilatowi „Szczęść Boże".

TUCHOLA. (fm) Istniejąca od roku w Tucholi Spółdzielnia Zielarska odbyła swe pierwsze walne zebranie, na którym stwierdzono pomyślny rozwój tej placówki. Sprawozdania z całokształtu pracy złożył przewodniczący rady nadzorczej p. Maćkowski i p. dyr Rochon. Zarządowi udzielono absolutorium. W miejsce ustępujących członków do rady nadzorczej wybrano p. kier. Ossowskiego z Tucholi oraz pp. Wiśniewskiego i Mikołajewskiego. Uchwalono w roku bieżącym uruchomić przetwórnię owoców płynnych.

— W piątek odbyło się w sali hotelu du Nord walne zebranie Banku Ludowego w Tucholi przy udziale 180 członków. W miejsce ustępujących członków rady nadzorczej wybrano pp.: Bronisława Kopkę z Kiełpina, Teodora Nitkę z Gostyczyna i osadnika Kotlęgę z Kęsowa.

CHEŁMŻA. (e) W dniu 18 bm. sąd grodzki rozpatrywał sprawę niepoprawnego przestępcy Jana Wiśniewskiego z Chełmży, który chodząc po żebraninie, skradł p. Marcie Połomskiej z Chełmży futro damskie wartości 300 zł, które natychmiast po kradzieży sprzedał za 2 zł. Wiśniewski nie przyznał się do kradzieży. Sąd na skutek niezbitych dowodów skazał go na rok więzienia.

— 19 bm. odbyło się roczne walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, któremu przewodniczył burmistrz miasta p. Barwicki. Za wybitne zasługi, położone dla rozwoju Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, nadano godność członków honorowych pp Sz. Orłowskiemu i P. Strużynie. Zarząd bractwa na rok bież. po wyborach uzupełniających tworzą pp.: St. Kozłowski — prezes, P. Strużyna - wiceprezes, F. Grochocki - sekretarz, T. Weber - skarbnik, Fr. Gramowski - komendant i Sz. Orłowski - strzelmistrz. Wniosek p. Macidłowskiego o utworzenie funduszu pośmiertnego uchwalono rozpatrzeć na przyszłym zebraniu.

— Dnia 20 bm. przy udziale władz i społeczeństwa odbyło się w sali rady miejskiej uroczyste pożegnanie młodzieży poborowej. Do zebranych w serdecznych słowach przemówił burmistrz Barwicki, a następnie p. kpt. Jastrzębski jako powiatowy komendant PW i WF. Tak samo przemówienie pożegnalne wygłosił ks. prob. prof. Tretkowski.

CHOJNICE. (s) W sobotę 18 bm. odbyło się uroczyste zebranie rady miejskiej w Chojnicach, na którym uchwalono przemianować dotychczasową ulicę Warszawską na ul. marszałka Śmigłego-Rydza.

WEJHEROWO. (ap) Kino Casino: „Buziaczek".

— Przed sądem grodzkim w Wejherowie odpowiadał Józef Tusk (7-krotnie karany) za to, że z dwoma wspólnikami włamał się do śpichlerza Domerusa w Łebnie, skąd skradł mąkę, ospę, różne artykuły żywnościowe wartości 350 zł. Z płaczem przyznał się do winy. Skazany został jako niepoprawny na rok bezwzględnego więzienia.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Koroną", Wybickiego 39, telefon 1437 i apteka „Pod Gwiazdą", Chełmińska 26, tel. 1259.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Dr Murek".
Gryf: „Banita".
Orzeł: „Tłum szaleje i „Śmiertelni wrogowie".

— **Roczny bilans pracy Ligi Morskiej i Kolonialnej.** W sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się walne zebranie grudziądzkiego oddziału L. M. K., które zagaił prezes p. dyr dr Burger. Po obszernych sprawozdaniach udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorium i wybrano nowy zarząd w nast. składzie: dyr dr Burger, nacz. Ciborowski, zbrojmistrz Duliński, pkom. Frydrychowski, mjr Gąsiorowski, mgr Kowalski, por. Kovar, Kucowa, mgr Jarosz, mgr Michalik, nacz. Müller, inż. Osiński, ks. dr Pastwa, kpt. Sterz, prof. Szychliński i kier. Wrzesiński. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Kotowski, Panasik, kpt. Panert, kpt. Rokicki i Żarnoch. Z kolei p. kier. Wrzesiński przedstawił rezolucję, żądającą kolonii dla Polski i emigracji żydów, przyjętą przez zebranych burzą oklasków. W wolnych głosach p. rotmistrz Łoś poruszył sprawę ośrodka sportów wodnych, p. wiceprezydent Michałowski sprawę jachtu szkolnego, p. Kotowski sprawę miesięczników oraz p. mgr Grzeszczak, dyr. biura okręgu pomorskiego L. M. K. sprawy organizacyjne.

— **Młodzi poszukiwacze przygód.** Wielkie zmartwienie sprawił matce, Weronice Paluchowskiej (ks. Kujota 58) 17-letni syn Jerzy, który w tajemnicy opuścił przed kilku dniami dom i dotąd nie wrócił. Strapiona matka dowiedziała się u znajomych, że wraz z jej synem rzekomo opuściło Grudządz jeszcze czterech chłopów, którzy zamierzali wstąpić do legii cudzoziemskiej.

— **Roczne walne zebranie pow. koła Zw. Inwalidów Wojennych** odbędzie się 26 bm. o godz. 15 w teatrze miejskim, na które przybędą przedstawiciele związku z Warszawy i Torunia.

— **Z obrad Tow. Kupców Samodzielnych.** W lokalu „Piwiarni Okocimskiej" odbyło się zebranie Tow. Kupców Samodzielnych przy licznym udziale członków i gości. Sprawozdanie z walnego zjazdu delegatów towarzystw kupieckich w Toruniu wygłosił p. dyr Manesterski, zaś wiceprezes p. radca Korzeniewski w obszernym referacie przedstawił przebieg roków kupieckich i konferencji w Izbie Skarbowej. Prezes p. Mazur podał do wiadomości, że we wrześniu br. z okazji 20-lecia Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu odbędzie się w Grudziądzu wielki zjazd kupiectwa pomorskiego. Z okazji jubileuszu miejscowe towarzystwo przygotowuje uroczystość poświęcenia sztandaru. Z kolei złożył zarząd serdeczne życzenia syndykowi towarzystwa p. Niewiakowskiemu z okazji jego 5-letniej pracy w zorganizowanym kupiectwie. Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych, prezes p. Mazur solwował obrady.

— **Gwałcą ustawę o spoczynku niedzielnym.** Władze policyjne prowadzą dochodzenia przeciwko Niemcowi Kurtowi Jantzowi, rzeźnikowi z ul. Paderewskiego oraz przeciwko właścicielce sklepu Huldzie Assmann (również ul. Paderewskiego), jako podejrzanym o pogwałcenie obowiązującej ustawy o spoczynku niedzielnym. Przeciwko rzeźnikowi Jantzowi prowadzone są ponadto dochodzenia o uprawianie tajnego uboju.

— **Z notatnika policjanta.** W areszcie policyjnym osadzony został cygan Numi Straus (Wojciecha 21) za kradzież wędzonej słoniny na szkodę rzeźnika Dzikowskiego. Przytrzymany został 13-letni Willi Eryk Krüger z Bzowa za nielegalne przekroczenie granicy. Poza tym przyjęto doniesienie Alojzego Jasińskiego (Budkiewicza 19/23), któremu z przedsionka urzędu pocztowego skradziono rower.

Z zagadnień rolniczych.

Trzeba czynów a nie haseł!

Wieś przeżywa czasy ciężkie. Szczególnie wieś Polski Zachodniej, która znajduje się obecnie w cięższych warunkach gospodarczych, aniżeli to miało miejsce w latach najgorszego nasilenia kryzysu gospodarczego w państwie. Złożyły się na to następujące przyczyny natury wyższej: klęska nieurodzaju wskutek chorób zbóż w roku 1936, katastrofalna klęska nieurodzaju zbóż i okopowych w roku 1937. Z powodu braku paszy rolnicy byli zmuszeni wyprzedać połowę inwentarza i to za połowę wartości, bo nadmiar podaży cenę obniżył. W jesieni 1938 r. nawiedziła Wielkopolskę i Pomorze pryszczyca, cielęta i prosiaki wyzdychały, krowy dają dziś ⅓ normalnej ilości mleka. W końcu nienotowany dotychczas niski poziom cen zboża i artykułów zwierzęcych w bieżącym roku gospodarczym. W parze z tym wzrastają z roku na rok zobowiązania płatnicze i stałe obciążenia warsztatów rolnych z tytułu podatku, ubezpieczeń socjalnych, składek ubezpieczeniowych, rent, odsetek i rat długów.

Ten stan rzeczy, istniejący na wsi, powoduje równocześnie zastój życia gospodarczego w miasteczkach wielkopolskich i pomorskich, wskutek czego rzemiosło, kupiectwo i handel polski znajduje się obecnie w nadzwyczaj trudnej sytuacji. Warsztaty rolne nie prowadzą żadnych inwestycyj, a stan liczebny stale zatrudnionych robotników rolnych ulega, siłą rzeczy, coraz większym ograniczeniom, co powoduje coraz większe nasilenie bezrobocia ludności wiejskiej.

Obecna ciężka sytuacja, spowodowana głównie nieopłacalnością produkcji spędza sen z powiek rolnikom. Coraz częściej zwołuje się zebrania i zjazdy, na których wśród wielu życzeń pomniejszego znaczenia wysuwają się na czoło dwa zasadnicze postulaty, a mianowicie: przywrócenie opłacalnych cen zboża i rzeczywiste oddłużenie rolnictwa. Obydwa te żądania są niewątpliwie słuszne. Nazbyt niskie ceny zboża podrywają bowiem byt rolnika, spłata zaś rat dłużnych wraz z odsetkami przy obecnej dochodowości warsztatów rolnych w przeważającej ilości wypadków nastręcza poważne wątpliwości.

Niestety realizacja wspomnianych postulatów napotyka na wielkie trudności. Dowodem tego ostatnie zajścia w Sejmie.

Wieś polska była pewna, że nadszedł wreszcie okres przełomu. Mieliśmy przecież oficjalne oświadczenie OZN, który przez usta posła Rączkowskiego zgłosił tezy w sprawie oddłużenia wsi z oświadczeniem, iż tezy te OZN zamierza zrealizować w postaci prawomocnych ustaw.

Tymczasem z generalnej rozprawy w Sejmie nad sytuacją rolnictwa przy okazji rozpatrywania budżetu Ministerstwa Rolnictwa dowiedzieliśmy się, że na oddłużenie rolnictwa nie ma pieniędzy i wobec tego Rząd sprzeciwia się wszelkim pomysłom nowych ustaw oddłużeniowych, co wyraźnie, bez ogródek, powiedział wicepremier Kwiatkowski, a minister Poniatowski oświadczył, że oddłużenia osadników też nie będzie, bo to uszczupliło by Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej i nie było by pieniędzy na dalszą parcelację i komasację. Przy tej okazji minister rolnictwa stwierdził, że sytuacja rolnictwa w roku 1938 nie pogorszyła się. Nie było bowiem spadku dochodów rolnictwa, lecz jedynie stały przyrost przychodu rolniczego, który miał miejsce w ostatnich kilku latach, zatrzymał się na martwym punkcie.

Uchwalono budżet Ministerstwa Opieki Społecznej, a mimo to nie dowiedzieli się rolnicy, co zamierza się robić z owymi pięciu milionami niezarejestrowanych bezrobotnych na wsi. Była długa debata nad budżetem Ministerstwa Oświaty. Nie ustalono jednak konkretnego planu wykształcenia zawodowego i dania fachu do ręki setkom tysięcy młodzieży wiejskiej, wałęsającej się po wsiach bez pracy i bez możności znalezienia tej pracy w braku znajomości jakiegokolwiek fachu.

To wszystko świadczy o tym, że Rząd jest źle informowany o położeniu wsi. Rolnicy ze zdumieniem pytają, dlaczego ministerstwo nie wierzy rolnikom przemawiającym przez swoje organizacje, a wierzy biurokratom, którzy o stosunkach na wsi zielonego pojęcia nie mają.

Tymczasem w rolnictwie jest nadal zupełnie źle. Już mamy marzec, a cenom żyta jeszcze bardzo daleko do zapowiedzianej przeciętnej 20 zł za 100 kg. Rolnik, który wziął kredyt pod zastaw zboża, dostał po skórze tak, że na długie lata popamięta. Wszelkie moratoria minęły, zwiększyły się wobec tego raty długów. Trzeba płacić renty, podatki, świadczenia socjalne itp. A skąd przy obecnych cenach produktów rolnych wziąć na to wszystko pieniądze.

Wydaje się nam, że te kłopoty rolników są mierodajnym czynnikom obce i dobrze się stało, że na zjazd gospodarczy Kółek Rolniczych do Poznania zaproszono wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra rolnictwa Poniatowskiego. Zjazd ten powinien być wstępem do szeregu innych zjazdów. Po kongresach wojewódzkich musi być zwołany kongres ogólnopolski. Żyjemy bowiem w tego rodzaju przełomowej chwili, że stanowczo musi przemówić całe polskie rolnictwo, a nie tylko zachodnie połacie kraju.

Wielomilionowe rzesze rolnicze muszą przemówić stanowczym głosem i postawić twardo swoje żądania, aby jak Polska długa i szeroka dowiedzieli się wszysoy, co się na wsi dzieje i czego wieś się domaga na odcinku gospodarczym; a co najważniejsze, aby ci wszyscy, którzy w Warszawie siedzą i o sprawach rolniczych decydują, dowiedzieli się wreszcie, jak wygląda rzeczywistość wiejska, aby przestano rolników karmić pustymi hasłami.

Dziś trzeba czynów, a nie haseł i to czynów śmiałych, a nie półśrodków. Na takie czyny czeka 70 proc. ludności państwa polskiego.

Dionizy Wesołek.

Kursy dietetyczne w Inowrocławiu.

Inowrocław. W tygodniu po Wiekiejnocy urządza Zarząd Zdrojowiska w Inowrocławiu przy pomocy fachowych sił Liceum Dietetycznego kurs z dziedziny dietetyki praktycznej głównie dla pensjonatów. Kurs będzie trwać bez większych przerw 12 dni i zakończy się 1 maja. W kursie mogą brać udział również wszelkie inne osoby, zainteresowane odżywianiem dietetycznym prywatnie, w hotelu i restauracji. Udział osób zamiejscowych z Bydgoszczy, Torunia i innych miejscowości chętnie widziany. Odczyty i zajęcia praktyczne odbywać się będą po południu przez 3 godziny każdego dnia. Tematem wykładów dietetyki będą głównie następujące zagadnienia: dieta w chorobach żołądka i przewodu pokarmowego, chorobach serca i narządu krążenia oraz przy reumatyźmie i artretyźmie. Specjalny nacisk będzie położony na umiejętność organizacji technicznej odżywiania. Kurs ten wywołał wielkie zainteresowanie. Już wiele osób zgłosiło się na kurs z poza Inowrocławia. Bliższe warunki udziału w kursie podaje i zapisy przyjmuje Zarząd Zdrojowiska w Inowrocławiu. Telefon 329.

Pracownik adwokacki z Torunia okradł księży Salezjanów.

Ostrów Wlkp. (lj) Niecodzienną sprawę karną rozpatrywał ostrowski sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Ostrzeszowie. Na ławie oskarżonych zasiadł 22-letni **Józef Zawadzki z Torunia,** obecnie pomocnik w jednej z kancelarii adwokackich, który pragnąc zdobyć maturę gimnazjalną, udał się do zakładu księży Salezjanów w Oświęcimiu, gdzie zamieszkał w pokoju, zajmowanym przez salezjanina Fr. Szkopka, przebywającego w tym czasie w gimnazjum księży Salezjanów w Ostrzeszowie.

Opuszczając zakład, Zawadzki „zabrał" ze sobą: **relikwie św. Jana Bosko, różaniec, zbiór znaczków wartości około 10.000 złotych** oraz kilka innych drobiazgów, stanowiących własność salezjanina Szkopki. Część tych przedmiotów oskarżony zwrócił z biegiem czasu, natomiast albumu ze znaczkami i inne drobiazgi odebrała mu policja.

Za czyn ten Zawadzki skazany został na 7 miesięcy więzienia oraz ponoszenie opłat i kosztów sądowych. Wykonanie kary zawieszono oskarżonemu na przeciąg dwóch lat.

—«:»—

NOWEMIASTO. (il) 20 bm wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo w własnym mieszkaniu kupiec Ambroży Rudnik, lat 32, zam. w Tylicach, pow. lubawskiego. Przyczyną samobójstwa były trudności materialne.

N2778

Zwykłe środki do prania nie spełniają należycie swego zadania: usuwają jedynie powierzchowny brud, nie naruszając tego, który wniknął głęboko w tkaninę.

Inaczej jest z Radionem. Przy gotowaniu bielizny w Radionie miliony drobnych pęcherzyków tlenu przenikają na wskroś tkaninę i dzięki temu usuwają rzeczywiście cały brud. Zupełnie wolna od brudu jest tylko bielizna prana w Radionie.

RADION pierze bieliznę na wskroś

RADION sam pierze!

Wyrób Schicht-Lever S. A.

Bogactwo Borów Tucholskich w kamieniu.

Murowany z kamienia kościół w Lubiewie

Lubiewo. (t) Czego już nie napisano wszystkiego o bogactwie Borów Tucholskich lecz zarazem i o ciężkiej doli mieszkańców wsi borowiackich? O urodzajach grzybów, jagód rozmaitych i ziół leczniczych i innych dotąd należycie nie wykorzystanych darów Bożych?

Dziś zajmiemy się innym bogactwem, które jest cechą pewnego regionu borowiackiego. Chodzi tu o okolice Lubiewa, Świekatowa i Bysławia. Jadąc obojętnie jaką drogą przez wieś czy szczególnie polami, wszędzie spotykamy: płoty z kamienia czy też gromady kamieni ułożone wzdłuż drogi czy nawet na miedzach. Wiosną i jesienią, w okresie upraw pola te gromady rosną; kamienie utrudniają bowiem obróbkę ziemi i nie pozostaje nic innego, jak kamienie wykopać. Ale nie na tym koniec... kamienie rosną i jesienią napotyka się znowu kamienie przy oraniu ziemi.

Kamienie polne będące z jednej strony kłopotem dla rolnika, z drugiej stanowią dla niego pewne źródło dochodu, tym bardziej, że popyt na kamienie polne jest coraz większy Zimą pracuje w tych okolicach sporo ludzi przy rozbijaniu i wyrobie kamienia na bruczek; rolnicy wykorzystują wolny czas na transport kamienia do stacji kolejowej, czy jakiejś szosy.

Oryginałem świadczącym o bogactwie kamienia w tych okolicach to kościół parafialny w Lubiewie, wybudowany w stylu pseudoromańskim w roku 1841 całkowicie z kamienia polnego, ciosanego ręką kamieniarza; na wzgórzu w centrum wsi, ogrodzony murowanym, również z kamienia płotem. Warto dodać, że kościół lubiewski to jeden z nielicznych kościołów „kamiennych" na Pomorzu.

—«:»—

Przeszło 1000 rolników na zjeździe powiatowym w Wejherowie.

Zjazd powiatowy Towarzystwa Rolniczego z całego powiatu morskiego **w Wejherowie** rozpoczął się Mszą św. w kościele farnym na intencję zjazdu. Po nabożeństwie rozpoczęły się obrady w wielkiej sali p. Prusińskiego. Otwarcia zjazdu dokonał **Bolesław Formela** (z Tłuczewa, pow. morski) pochwaleniem Pana Boga, po czym witał przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Izby Rolniczej i Urzędu Skarbowego, oraz **około 1000** zebranych rolników Kaszubów.

W wstępnym przemówieniu prezes Formela zobrazował ogólne położenie rolnictwa a prezes osadników p **Kuhnke** (z Zagórza) w głęboko przemyślanym referacie omówił położenie osadników w powiecie morskim. Następnie prezes koła mrzezińskiego p. **Stromski** naświetlił szczególnie ciężkie położenie oraz potrzeby lokalne rolników kaszubskich.

Kulminacją obrad była niezwykle żywa i obszerna dyskusja nad referatami. Głos zabierało ponad 20 mówców m. in. **Piotr Sturmowski, Hino z Rumii, Owsiany** z Łebcza, **Kędziora** z Kębłowa i **Pionka** z Będargowa.

Szczególny nacisk kładli rolnicy **na nieopłacalność rolnictwa, reformę podatkową, domagając się powrotu powiatu morskiego do okręgu ekonomicznego 4-go,** albowiem **ciężko czują się rolnicy Kaszubi pokrzywdzeni niesprawiedliwym zaliczeniem rolnictwa kaszubskiego do 2-go okręgu ekonomicznego.** Niemniej gorzkie żale płynęły z sali obrad **na katastrofalny wprost stan dróg w powiecie, wymagający natychmiastowej naprawy.**

Przy końcu uchwalono odpowiednie rezolucje, które wręczono kompetentnym czynnikom.

—«:»—

Emigracja sezonowa do Niemiec pod znakiem zapytania.

W czasie polsko-niemieckich rokowań handlowych ustalono wyjazd około 90.000 robotników rolnych na roboty sezonowe do Rzeszy. W związku z trudnościami, jakie ostatnio wyniknęły, sprawa wyjazdu polskich robotników rolnych do Niemiec stoi pod znakiem zapytania.

—«:»—

KORONOWO. (l) Walne zebranie tow. gimn. „Sokół" odbyło się w ub. piątek w Sokolni w 44-letnią rocznicę założenia gniazda. Zebranie zagaił prezes St. Nowacki, witając przybyłych gości w osobach pp. burm. Talaśki, mec. Niemczyka, dyr. Baiera, panie burm. Talaśkową i Gordonową, dh. sen. Mosińskiego i Kamyszka oraz obecnych członków. Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych druhów. Przewodniczącym wybrano p mec. Niemczyka, ławnikami pp. Goździewskiego i Lamparskiego. Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych członków zarządu oraz udzieleniu dotychczasowemu zarządowi absolutorium uzupełniono zarząd przez wybór pp. Goździewskiego, Szmacińskiego i Jarzyny. Do komisji rewizyjnej wybrano dr. Nadolnego — przewodniczącym, pp. Lamparskiego i K. Graczyka — członkami. Do sądu honorowego wybrano pp. mec Niemczyka, burm. Talaśkową i Mosińskiego sen. W wolnych głosach przemawiali pp. burm. Talaśka i mec. Niemczyk, życząc Sokołowi rozwoju i owocnej pracy w roku bieżącym. Dyplomy za udział w wyścigach kajakowych otrzymali Fr. Głowacki i M. Pantkowski.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 25 marca 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki — telefon 18.44.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

—«:»—

REPERTUAR KIN:

Bajka: „W cieniu krzyża".
Gwiazda: „Sto dni Napoleona".
Lido: „Chwile pokusy".
Lily-Chylonia: „Róża" - film polski.
Morskie Oko: „Miasto chłopców".
Miraż-Orłowo: „Miasto w płomieniach".
Polonia: „Miłość w kajdanach" i rewia „Wszystko na wesoło".
Zorza-Grabówek: „Sygnały".

— **Statki oczekiwane w Gdyni:** 26 i 27 bm. par. Hernösand, 27 bm. Regulus, 28 bm. par. Maria Toft, 30 bm. par. Robur III, par. Transport, około 5 kwietnia par. Panaghiotis.

— **Pionierska wyprawa ss. „Lidy".** Ss. „Lida" specjalnie zbudowana do przewozu drzewa i kursująca między Gdynią a Anglią, znajduje się obecnie w drodze do portów Afryki Zachodniej. Jest to pionierski rejs tego statku „Lida" przywieść ma orzechy, olejki afrykańskie itd., **przy czym nawiąże kontakty handlowe** z tamtejszymi kołami gospodarczymi. Obecna zmiana sytuacje na Litwie w wyniku czego Kłajpeda przestała być portem litewskim, otwiera dla transportów drzewa przez porty polskie nowe możliwości. Drzewny statek „Lida" ma wobec tego piękną przyszłość przed sobą.

— **Zapisy do szkół powszechnych** odbędą się w Gdyni jak i na terenie całego Pomorza **od 27 marca do 2 kwietnia 1939 roku.** Zapisom podlegają wszystkie dzieci, urodzone w roku 1932, które obowiązani są zgłosić rodzice względnie opiekunowie we właściwej publicznej szkole powszechnej z metryką urodzenia, poświadczeniem szczepienia ospy i, w razie choroby dziecka, — świadectwem lekarskim.

— **Przypominamy,** że walne zgromadzenie delegatów obwodu morskiego LOPP, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 marca 1939 r. o godz. 12-ej w południe w sali kina „Polonia".

Kanał Przemysłowy.

Gdynia. W pracach nad rozbudową kanału Przemysłowego przystąpiono obecnie do budowy drogi, łączącej śródmieście z Oksywiem, zamiast dotychczasowej prowizorycznej drogi okrężnej; droga ta biec będzie wysokim nasypem przekraczając tory kolejowe wiaduktami, a kanał mostem zwodzonym; wykonano już znaczne ilości robót ziemnych pod tą drogę oraz wykopy torfowe pod inne drogi dojazdowe znaczenia lokalnego. Poza robotami drogowymi urząd morski obecnie wykonuje czerpanie właściwego kanału. Dotąd przekopano kanał szerokości 60 m, głębokości 5 m, a długości 300 m. W przyszłości kanał Przemysłowy będzie miał 120 m szerokości i 10 m głębokości; brzegi jego będą umocnione nabrzeżami do wysokości 5 m ponad poziom wody. Zakłady przemysłowe przylegać będą bezpośrednio do linii wodnej. Torfy zalegające obecnie tereny przy kanale usuwane będą w miarę potrzeby, po czym doprowadzone zostaną do tych terenów tory kolejowe i drogi kołowe.

„Jak ja nazajutrz oprzytomniałem..."

W piątek, 24 bm. odbyła się przed sądem grodzkim w Gdyni sensacyjna rozprawa przeciw dyr. B. znanym w szerokich kołach elity gdyńskiej o nieumyślne spowodowanie wypadku samochodowego i znieważenie służbę pełniącego policjanta.

Dyr. B. tłumaczył się przed sądem, że był nieco podchmielony i gdy nazajutrz oprzytomniał, przeprosił wszystkich, kogo należało. Sąd skazał go na grzywnę 300 zł i 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Otwarcie nowej cukierni-kawiarni.

Znany na terenie Gdyni p. Stanisław Gotowała, fachowiec z branży piekarskiej otworzył w dniu wczorajszym nowy lokal przy ul. Świętojańskiej 40 vis à vis kościoła NMP, gdzie urządzona została prócz normalnej sprzedaży ciast i pieczywa własnego doskonałego wypieku, również wykwintna **kawiarnia-cukiernia.** W ten sposób przybył Gdyni nowy lokal kawiarniany urządzony ze smakiem estetycznym i higienicznie, stanowiąc wygodne miejsce spotkań towarzyskich przy dobrej czarnej kawie i ciastkach znanych ze swej pierwszorzędnej jakości. Wiele pism i ilustracyj stać będzie do dyspozycji bywalców.

Niewątpliwie liczni odbiorcy ciast i pieczywa wypieku mistrza piekarskiego p. Gotowały z zadowoleniem przyjmą wiadomość i nowa piekarnia cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem, czego jej właścicielowi **ze swej strony życzymy.**

Traube-Gronowicz w „melodiach świtu"

Gdynia. W Ameryce nasi rodacy nie są naiwniakami, za jakich ich widocznie miał „sławny poeta" Gronowicz, którego przezwali panem Traube (grono). Urządza on tam, jak się teraz okazuje odczyty, o mocno radykalnym charakterze, a po odczycie dyskusje, które wydają się nam wysoce niebezpieczne i niepotrzebne. Poza tym nadal pisze i pisze. Oto co o tym pisaniu zauważa „Dziennik Polski" w Detroit w artykule pt. „O poezji Antoniego Gronowicza":

Tomik tej poezji nosi bardzo piękny tytuł „Melodia Świtów". Tytuł naprawdę piękniejszy niestety od treści, za co z góry przepraszam autora, ale nie mogę się powstrzymać od tej szczerej uwagi.

Autor w prologu przez siebie napisanym zaznacza na samym wstępie, że „dziwne to wszystko..." Rzeczywiście, że to wszystko jest bardzo dziwne, i dlatego po prostu do pewnego stopnia postaramy się tu zanalizować rodzaj nowoczesnej twórczości Gronowicza. Nie pisze „pana" choćby dlatego, **że Gronowicz uważa się za geniusza:** „poezją zagrzewać boje, jest prawem tylko geniuszów!" (str. 140. Taką radę daje Gronowicz jakiemuś poecie niezbyt widocznie obdarzonemu talentem.)

Gronowicz w prologu od razu **chwali sam swoje wiersze,** stwierdzając, że wszystko jest „harmonijne i artystycznie kompletne".

„Tylko trzeba wczytać się, wsłuchać się, wsmakować się".

...Drogi poeto — czytaliśmy, wsłuchiwaliśmy się i smakowaliśmy, ale naprawdę te **wiersze tak akurat smakują jakby się słomę jadło.** Te wiersze nie ujarzmiły mnie, nie zahipnotyzowały, nie oczarowały, nie zagrzały do żadnego boju! **Po co więc panie Gronowicz te wiersze w ogóle?**

Czyta się wiersze **jakby niestety popijało się ciepłą wodę.** Ani razu serce nie drgnie, nie zabije żywiej, nie porwie się do walki. Ani razu pięści się nie zacisną do wybuchu, do zwycięstw dla tych, dla których powinno wywalczyć się miejsce na świecie.

Po co więc? W chemicznie artystycznej pańskiej wyobraźni przetapia pan rysunki życia jak pan sam mówi, na harmonizm. Muszę przyznać Gronowiczowi, że **z podziwem czytałam prolog, szczególnie ostatnie zdania, tegoż, w których tak pod niebiosy wychwala swój talent poetycki.**

Obawiam się, panie Gronowicz, **że rewolucji** nie będzie na świecie po pańskich wierszach. **„Nie zapomnij o mych strofach! One pomogą ci zwyciężyć!** — pisze sławny poeta na zokończenie. Obawiam się, że w Akademii Nieśmiertelnych **pan nie zasiądzie.** Poezją pańską jestem przekonana, że nie „żyją ludzie". Po przeczytaniu kilku wierszy z politowaniem książkę odkłada się na bok. (Podkreślenia nasze.)

Drodzy rodacy amerykańscy! **Jeśli** te słowa do was dotrą, prosimy was, **zróbcie tam porządek z geniuszem „Traubego.** Utrzyjcie mu nosa! Ale tak, by się mu prababka przyśniła. **Tylko nie przysyłajcie go do Polski,** niech jedzie zagrzewać ducha najlepiej **gdzieś tam w Grenlandii czy między pingwinami** na jakiejś samotnej podbiegunowej wysepce!

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, że w piątek 24 marca 1939 r.
otworzyłem przy ul. Swiętojańskiej 40, tel. 57-11
vis a vis kościoła N. M. Panny
filię Cukierni - Kawiarni - Piekarni
Przez dobre i smaczne pieczywo oraz fachową i rzetelną obsługę, staraniem moim będzie Szan. Klientelę zadowolić.
Prosząc o łaskawe poparcie pozostaję z poważaniem
n-2700) Stanisław Gotowała.

2 lata więzienia za napad.

Toruń, 25. 3. Dnia 22 grudnia ub. r. do zagrody rolnika Bartla w Kozimborze zakradli się dwaj nieznani sprawcy.

Osobnicy ci po wyłamaniu desek w stodole dostali się na strych mieszkania, gdzie zostali przyłapani przez Eugeniusza i Helmuta Bartlów. Jeden z opryszków, jak się okazało, niej. Zygmunt Litewski z Inowrocławia, zdołał zbiec, natomiast drugi niej. Teodor Beszczyński z Inowrocławia rzucił się z nożem na Bartlów i poranił ich bardzo dotkliwie. Ponadto w czasie szamotania Beszczyński kopnął w brzuch służącą Idę Bartz.

W ub. piątek Litewski i Beszczyński odpowiadali przed toruńskim sądem okręgowym. W wyniku rozprawy sąd skazał Litewskiego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata, zaś Beszczyńskiego na 2 lata więzienia.

Przy REUMATYZMIE, ARTRETYZMIE, RWIE KULSZOWEJ Minerogen f. f. APTEKA MAZOWIECKA WARSZAWA, MAZOWIECKA 10 DO NABYCIA W APTEKACH N2770

Skazanie niebezpiecznego opryszka.

Toruń. Przed toruńskim sądem okręgowym odpowiadał niej. Ignacy Ziółkowski, zam. w Chełmnie. Dnia 2 października Ziółkowski zakradł się do sadu p. Obczyńskiego w Kałdusinie, pow. chełmińskiego. W chwili, gdy właściciel sadu przyłapał go na kradzieży śliwek, Ziółkowski wyciągnął nóż i zagroził, że „flaki mu rozpruje".

Na rozprawie Ziółkowski przyznał się do kradzieży śliwek, natomiast do groźby — nie. W wyniku rozprawy sąd skazał Ziółkowskiego na 10 miesięcy więzienia oraz 5 lat utraty praw obywatelskich i honorowych.

—«:»—

— **Nieuczciwy ekspedient.** Przed toruńskim sądem grodzkim odpowiadał Kazimierz K. b. ekspedient f-my B-cia Cierpiałkowscy. Akt oskarżenia zarzucał mu, że jako ekspedient wspomnianej firmy w okresie od 1935 do 1938 r. sprzedawał różne części samochodowe i pieniądze sobie przywłaszczał. Oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdził on, że pieniędzy tych nie zdefraudował, lecz zabrał tytułem „urlopowego". W wyniku rozprawy sąd skazał nieuczciwego ekspedienta na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

— **Indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski.** W dniach 25 i 26 bm. odbędą się w Toruniu w Okr. Ośr. WF indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski serii I. Poznania i Pomorza. Na powyższe zawody wyznaczeni zostali jako reprezentanci Pomorza następujący zawodnicy: Jarmuszewski, Krzemiński, Igielski (Gryf), Jabłonowski (Pomorzanin), Lelewski (Gryf), Kniga (Flota), Wezner (Gryf), Karolak (Flota) i Łukowski (Astoria).

— **Złodzieje grasują po wsiach.** Antoni Dąbrowicz, zam. w Nieszawie Małej w pow. toruńskim zgłosił, że w nocy na 18 bm. nieznani sprawcy za pomocą wyłamania drzwi, skradli ze stajni 3 gęsi, indyka i 20 kur, ogólnej wartości 70 zł. Bolesław Ambrożewicz, kołodziej, zam. w Lipnicznach w pow. toruńskim zgłosił, że w nocy na 18 bm. nieznani sprawcy za pomocą wyłamania muru weszli do jego warsztatu skąd skradli różne narzędzia, wartości 210 zł. W obu wypadkach policja wszczęła dochodzenia.

Wzbudźcie nastrój świąteczny
przez odpowiednie ogłoszenia
w „Dzienniku Bydgoskim"!

— **Ukaranie złodzieja.** Przed toruńskim sądem okręgowym odpowiadał niej. Felike Borowy któremu akt oskarżenia zarzucał kradzież namiotu stajennego, wartości 1500 zł. Oskarżony nie przyznał się do winy. W wyniku rozprawy sąd skazał Borowego na rok więzienia. Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę dotychczasową karalność Borowego.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 25 marca 1939 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem
Nadwiślańska — Jakubskie Przedm.
Św Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej

sobota: dr Ziółkowski — ul. Bydgoska 37, tel. 28-08 (dyżur od godz. 15 do 8).
niedziela: dr Jasiński — ul. Grudziądzka 37, tel. 26-60 (dyżur od godz. 8 do 8).

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-81.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego", ul. Mostowa 17 tel. 14-46.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Życie ulicy"
As: „Niebezpieczna miłość"
Mars: „Pierwsza miłość pensjonarek"
Świt: „Serce moje należy do ciebie"

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** „I po co zaraz tragedia" — najdowcipniejsza komedio-farsa sezonu, najnowsza sztuka Romana Niewiarowicza, ciesząca się od dnia premiery na naszej scenie olbrzymim powodzeniem, zostaje wystawiona nieodwołalnie po raz ostatni w najbliższą niedzielę wieczór. Ceny miejsc od gr 25 do zł 2,10.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Sobota, 25. III. — Toruń — „Żeglarz", godz. 20. Niedziela, 26. III. — Toruń — „Gałązka rozmarynu", godz. 16, „I po co zaraz tragedia", godz. 20. Poniedziałek, 27. III. — Brodnica — „I po co zaraz tragedia", g. 20.

— **Dziś „Dzień Chorych".** W dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę 25 bm. o godz. 9 rano odbył się w bazylice św. Jana „Dzień chorych" dla wszystkich parafii toruńskich. Po nauce i spowiedzi chorzy wysłuchali Mszy św.

— **Zw. Niepodległościowców Pomorskich.** Jak już donosiliśmy w Urzędzie Wojewódzkim został zarejestrowany statut Zw. Niepodległościowców Pomorskich. W związku z tym odbyło się zebranie organizacyjne koła toruńskiego, na którym wybrano tymczasowy zarząd w składzie następującym: prezes — por. rez. Antoni Konkolewski, członkowie pp.: dyr. Kliński, radca St. Wojciechowski, por. rez. B. Makowski, Br. Kładziński, St. Lipiński i J. Dobrosielski.

— **Kto zwycięży? Poznań czy Pomorze?** Dnia 26 bm. odbędą się w Toruniu b. ciekawe zawody bokserskie między mistrzami okręgów poznańskiego i Pomorza. Będzie to międzygrupowe spotkanie w ramach indywidualnych mistrzostw Polski. Na toruńskim ringu m. in. walczyć będą znani reprezentanci Polski Szymura i Koziołek. Zapowiedziane walki eliminacyjne nie odbędą się, natomiast w niedzielę o godz. 12 odbędzie się tylko jedna walka. Początek walk wieczorem o godz. 7. Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie Foto-Szady, Rynek Staromiejski.

Skasowanie pociągu Toruń—Poznań.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu odwołuje z dniem 25 marca br. z powodu słabego zapełnienia, kursowanie poc. Nr 305 i 306 między Toruniem Głównym i Poznaniem.

W związku z powyższym, zmienia się rozkład jazdy dotychczasowego pociągu Nr 321 celem zachowania połączenia w Toruniu Gł. z pociągiem Nr 521 z Grudziądza, następująco:

Poc. Nr 321 Toruń Główny odj. 7,23, Suchatówka przyj. 7,35, odj. 7,35, Gniewkowo przyj. 7,41, odj. 7,42, Wierzchosławice przyj. 7,47, odj 7,47, Inowrocław przyj. 7,57, odj. 8,01, Janikowo przyj. 8,11, odj. 8,12, Kołodziejowo przyj. 8,19, odj. 8,19, Mogilno przyj. 8.27 odj. 8,28, Wydartowo przyj. 8,35, odj. 8,35, Trzemeszno przyj. 8,43, odj. 8,44, Jankowo Dolne przyj. 8,51, odj. 8,51, Gniezno przyj. 8,59, odj. 9,02. Dalszy rozkład jazdy nie zmieniony, z przyjściem do Poznania o godz. 10,12.

Rozprawa o nieumyślne spowodowanie śmierci.

Toruń. W sierpniu ub. roku w Cegielni w Grębocinie pod Toruniem wydarzył się straszny w swych skutkach wypadek, o czym swego czasu już donosiliśmy.

Podczas kopania gliny robotnik Stanisław Grelewicz został przysypany górną warstwą gliny, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

W ub. czwartek kierownik robót cegielni w Grębocinie p. Józef Ratajczak odpowiadał za nieumyślne spowodowanie śmierci śp. Grelewicza.

W toku przeprowadzonej rozprawy wyjaśniono, że p. Ratajczak nie ponosi winy z powodu śmierci robotnika, wobec tego sąd po naradzie uwolnił go od winy i kary

Kronika

Bydgoszcz, dnia 25 marca 1939 r.

KALENDARZYK

Dziś: Zwiastowanie N.M.P.
Jutro: Teodora.
Wschód słońca o godzinie 5.53.
Zachód słońca o godzinie 18.21.

Stan pogody.

Pochmurno z przejaśnieniami.

Wczoraj w godzinach popołudniowych panowała pogoda chmurna z większymi rozpogodzeniami w dzielnicach południowo-zachodnich. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno i chłodno. Przewidywany przebieg pogody: pochmurno z przejaśnieniami. W dzielnicach północnych i środkowych miejscami drobny śnieg. Nocą przymrozki w ciągu dnia temperatura powyżej zera.

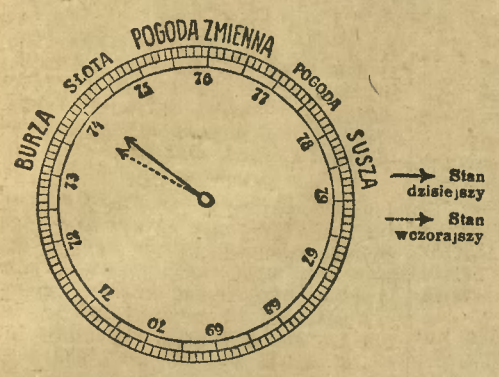

Termometr wskazywał dziś rano:

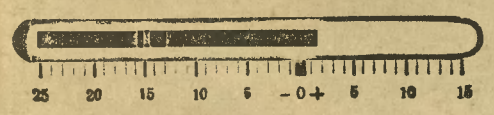

DYŻURY NOCNE APTEK od 20--26 marca 1939 r.:

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14.

Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8 otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów obrazy Leona Wyczołkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA" ostatnia nowość, lekka komedia Romana Niewiarowicza zostanie powtórzona dziś oraz jutro w niedzielę o godz. 20-tej po cenach o 30% zniżonych. — Kto chce wesoło i beztrosko spędzić czas niech się wybierze do teatru, który podczas przedstawień komedii **„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA"** rozbrzmiewa salwami śmiechu rozbawionej publiczności. Udział biorą pp.: Bystrzyńska, Baryka, Dębicz, Gajdecki, Koronkiewiczówna, Kownacka, Malatyński, Sobotkowska, Szafrański, Skwierczyński, Skirgiełło-Jacewicz i Tatrzański. Reżyseria Stanisława Dębicza.

W niedzielę o godz. 16-tej po cenach zniżonych daną będzie operetka **„HRABIA LUXEMBURG"** w premierowej obsadzie.

Na wszystkie wymienione przedstawienia bilety są do nabycia w kasie teatru.

KAWIARNIA POD ORŁEM

Niedziela 26 bm. w południe

Matinée,

o godz. 5-ej po południu **Sala Malinowa**

występy artystów.

Zmiana programu. (n2801

— **Walne zgromadzenie spółdzielni „Kredyt".** Przypominamy, że walne zebranie członków spółdzielni „Kredyt" odbędzie się we wtorek, 28 marca br. o godz. 20 w małej sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Udział każdego członka w zgromadzeniu jest obowiązkowy, celem zapoznania się z całokształtem działalności spółdzielni „Kredyt" w roku ubiegłym. Uprasza się o punktualne i gremialne przybycie. (n2799

Tapety S. STRYSZYK
Wysyłkowy Dom Tapet
duży wybór — niskie ceny **Długa 12** (n253

— **Dla członków Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego.** W niedzielę, dnia 26 bm. o godz 9,30 odbędzie się w kościele paraf. na Czyżkówku na intencję Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego — Bydgoszcz Msza św. Uprasza się Szan. Kolegów **o gremialny udział.**

Serdecznie witamy!

Zjeżdżają do Bydgoszczy mili goście z wszystkich zakątków Wielkiego Pomorza: delegaci P. O. W.; delegaci Związku Weteranów Powstań Narodowych, tudzież czołowi działacze b. wojskowej Straży Kolejowej.

Będą radzić nad swoimi sprawami osobistymi i organizacyjnymi, z świadomością, że stanowią trzon organizacji niepodległościowych. Myślą przewodnią ich obrad zjazdowych będzie jednak głęboka troska o utrwalenie krwawymi ofiarami okupionej Niepodległości. Wszyscy delegaci ożywieni są wiarą, że nakazem dnia jest zaniechanie wszelkiej prywaty, wszelkich sporów „orientacyjnych" a naczelnym wskazaniem: Najjaśniejsza Rzeczypospolita.

W tej myśli, że zjazdy wspomnianych organizacji, zwołane do Bydgoszczy, przyczynią się do podtrzymania ducha narodowego i wytknięcia nowych celów ofensywnych na najbliższą przyszłość, Drogich Gości serdecznie witamy w murach tego miasta, które na szlaku dziejów tak ważką odegrało rolę.

Wszyscy Polacy i Polki wyjdą jutro na ulicę!

Trasa pochodu, który odbędzie się w niedzielę, 26 bm. w ramach manifestacji publicznej, organizowanej przez wszystkie bezwyjątku polskie organizacje niepodległościowe, prowadzić będzie z Placu Piastowskiego ulicami: Wileńską, Mazowiecką, Pomorską, Św. Jańską, Gdańską na Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego.

Komitet zaprasza wszystkie organizacje polskie, przy czym zaznacza się, że ze względu na krótki termin zaproszenia imienne nie będą rozsyłane. Organizacje i stowarzyszenia wzywa się do zgłaszania swego udziału w pochodzie u p. Władysława Pałaszewskiego (ul. Grodzka nr 25) z równoczesnym podaniem przybliżonej liczby uczestników oraz pocztu sztandarowego.

Transparenty z odpowiednimi napisami otrzymają organizacje na Pl. Piastowskim.

KOMITET ZWRACA SIĘ TAK SAMO Z APELEM DO LUDNOŚCI, BY NIE POZOSTAWAŁA NA CHODNIKACH, LECZ PRZYŁĄCZYŁA SIĘ DO POCHODU.

Poszczególne organizacje powinny przybyć na Plac Piastowski już zszeregowane o godzinie 12 w południe.

LOPP bierze udział w manifestacji narodowej.

Zarząd obwodu miejskiego LOPP prosi wszystkie koła LOPP o stawienie się do publicznej manifestacji narodowej, w niedzielę, dnia 26 marca br.

Zbiórka Kół LOPP 26 bm. o godzinie 12,15, na Placu Piastowskim.

Wszyscy członkowie LOPP na zbiórkę!

OSTRZEGAMY

wszystkich przed rozsiewaniem jakichkolwiek fałszywych wiadomości o naszej firmie, gdyż oszczerców bezwzględnie ścigać będziemy na drodze sądowej, jak również tych, którzy podszywać się będą pod naszą firmę. Dla wyjaśnienia P. T. Klienteli podajemy, że p. Zygmunt Kosiński nigdy nie był współwłaścicielem naszej firmy, lecz tylko kierownikiem w dziale produkcji, z którego to stanowiska został zwolniony.

Dla ulepszenia naszych wyrobów zaangażowaliśmy mgr. farmacji p. Złotowicza, który obecnie prowadzi nasz dział produkcji.

Bydgoska Fabryka Środków Spożywczych „Omega"
Zygmunt J. Kosiński i Ska — Sp. z o. o.
Bydgoszcz, Gdańska 143.

(n2696

Odezwa do pracodawców.

Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem w Bydgoszczy zwraca się do pp. Pracodawców na terenie miasta Bydgoszczy z **gorącym apelem, by w okresie poprzedzającym święta wielkanocne przyjęli do swych warsztatów i biur możliwie największą liczbę bezrobotnych pracowników,** aby im w ten sposób przyjść z pomocą.

Wolne miejsca zechcą pp. Pracodawcy zgłaszać w Ekspozyturze Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy (Pośrednictwo Pracy) przy ul. Grodzkiej.

— **Pani domu musi się dobrze namyślić nad tym, co ma gotować!** Jeden wolałby to, drugi tamto. Trzeba się jednak liczyć także z kosztami. Wcale to nie wesoło: wciąż się frasować, jakby tu wszystkim dogodzić. Dobrze jeszcze, że ze śniadaniem i podwieczorkiem nie ma kłopotu, gdyż wszyscy piją bardzo chętnie wyśmienitą kawę słodową Kneippa z przyprawą Karo-Franck w kostkach. To też używanie kawy słodowej Kneippa sprawi pani domu podwójne zadowolenie. Raz dlatego, że kawa ta wszystkim smakuje, a powtóre, że jest bardzo wydajna **i dlatego tania.** (n2770

Koncert popularny „Bisu".

Przypominamy, że jutro w niedzielę o godzinie 5 po południu w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej 7 koncertuje zespół mandolinistów KPW „Bis", który wystąpi z obszernym programem, urozmaiconym występami solistów tenora p. A. Jasińskiego, barytona p. Ziemskiego oraz pp. Borowskiego na cytrze i Bukowieckiego na gitarze hawajskiej. Popularny zespół, znany powszechnie z głośników radiowych, wykona szereg melodyjnych utworów ludowych, jak również soliści zaprodukują się z najlepszej strony. Bilety w cenie 20 groszy wcześnie nabyć można w Specjalnym Składzie Nut, ul. Gdańska 34 i w Składzie Nasion, Nowy Rynek 5.

Zygmunt Nowakowski w Bydgoszczy.

Jak się dowiadujemy, najbliższym gościem Rady Artystyczno-Kulturalnej będzie jeden z najpopularniejszych pisarzy polskich — **Zygmunt Nowakowski,** który przybędzie do Bydgoszczy w tygodniu poświątecznym, aby zainaugurować — po przerwie wielkanocnej — trzeci okres bogatego w **tym roku sezonu kulturalnego.**

Kino Kristal

W niedzielę 26 bm. o godz. **12,30**

poranek filmowy (n2809

Niebieski Lis

z Zarah Leander.

Dochód z przedstawienia przeznacza się na **Wielkanocny dar dla rodzin bezrobotnych.**

Żołnierze, Hallerczycy!

Towarzysze broni! Niech żadnego z **nas** nie zabraknie, stawcie się do karnych szeregów, **w mundurach błękitnych,** by wziąć udział w manifestacji narodowej w niedzielę 26 bm. Placówka zbierze się o godz. 11 na Placu Poznańskim, skąd wyruszy do punktu zbornego wszystkich organizacji. Zarząd prosi o bezwzględne i punktualne przybycie.

Poncja, córka Piłata.

Z powodu licznej frekwencji publiczności, a braku miejsca na sali dnia 12 marca br. podczas przedstawienia sztuki religijnej pod powyższym tytułem. **Stowarzyszenie Dzieci Marii urządza powtórzenie przedstawienia** tegoż przepięknego dramatu religijnego, którego treść osnuto na tle męki Chrystusa Pana, **dnia 2 kwietnia o godz. 19,30 w sali Starej Bydgoszczy.** Ze względu na czas Wielkiego Postu i piękny cel, gdyż czysty zysk przeznacza się całkowicie na ubranka dla biednych dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św., impreza ta powinna wzbudzić żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa bydgoskiego. **Bilety po niskiej cenie nabyć można u S. S. w zakładzie św. Floriana, a w dniu przedstawienia wieczorem przy kasie.** (n2918

Odznaczeni członkowie Zw. Weteranów Powstań Narodowych R. P.

W ostatnich Monitorach Polskich zostali odznaczeni za zasługi na polu pracy społecznej następujący członkowie Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P.:

Złotym Krzyżem Zasługi: Władysław Gozdawa Strzyżowski z Bydgoszczy.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Jan Dawidowski z Bydgoszczy, Józef Komosiński z Chełmna, Wincenty Siejkowski z Torunia, Alfons Szczerbicki z Nowego Miasta Lub., Józef Trybull z Pucka.

Brązowym Krzyżem Zasługi: Jan Buczak z Gdyni, Aleksander Linkowski z Torunia, Ignacy Pokorowski z Torunia, Roman Śliwiński z Torunia, Jan Mrozek z Pelplina.

Z okazji zaszczytnej dekoracji serdecznie winszujemy.

— **Przedsiębiorstwo przewozowe „Express".** Przewóz mebli, różnych towarów i przesyłek, to rzecz największego zaufania. Dlatego, że zleceniodawca powierza swój majątek ekspedytorowi, musi mieć pewność, że nic mu nie zginie. Do jednych z najstarszych przedsiębiorstw przewozowo-transportowych w Bydgoszczy, zaliczyć możemy przedsiębiorstwo przewozowe firmy „Express", znajdujące się przy ul. Warszawskiej 25, którego właścicielem jest znany w Bydgoszczy obywatel p. Bronisław Makowski. Firma „Express" istniejąca od roku 1911 zdobyła sobie ogromne zaufanie. Obsługuje ona każdy pociąg w dzień i nocą, by przesyłki odwrotnie klientom swoim dostarczyć i materialnie odpowiada bez ograniczenia. Firma „Express" zasługuje zatem na pełne zaufanie i poparcie.

— **Sodalicja Mariańska w Bydgoszczy** organizuje w ostatnim tygodniu Wielkiego Postu rekolekcje dla inteligencji męskiej u Fary. Konferencje wygłosi ks. prof. dr Zawidzki z Zgromadzenia Ks. Ks. Pallotynów, na temat: „Wiara religijna w życiu człowieka". W niedzielę Palmową 2. 4. „Istota wiary i jej główne właściwości"; w poniedziałek 3. 4. „Rola wiary w dziedzinie umysłowej"; we wtorek 4. 4. „Rola wiary w dziedzinie obyczajowej"; w środę 5. 4. „Rola wiary w dziedzinie nadprzyrodzonej". Początek każdej konferencji o godz. 19,15 wieczorem. W Wielki Czwartek Komunia św. dla każdego uczestnika rekolekcyj w własnej parafii.

— **Związek Pań Domu,** Oddział w Bydgoszczy. We wtorek, dnia 28 bm. o godz. 17 odbędzie się miesięczne zebranie ze sprawozdaniem ze Zjazdu Delegatek w Kaliszu oraz z pokazem i próbowaniem wyrobów **firmy Gaja.**

Kino „APOLLO" Krasińskiego 23. Tel. 3495 Początek o 5,10, 7,10 i 9,15 w niedzielę o 3,10 n-2888 || **Ostatnie dwa dni. W sobotę i w niedzielę** cieszący się wielk. pow. przepiękny najwes. film pt. **„Trzej kadeci"** Dodat. kol. p. t **Cudowne marionetki** | **W niedzielę 26 bm. o godz. 12,30 poranek,** wyświetlana będzie film pt. **„Trzej kadeci"** Cały part. 25, balk. 50 gr.

Tabela wygranych

2 dnia ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 na Nr. 151314.
15.000 zł. na Nr.: 111699.
10.000 zł. na N-ry: 19899 61231.
5.000 zł. na N-ry: 16039 27643.
1.000 zł. na N-ry: 23343 51178 68715 118836 159973.
500 zł. na N-ry: 11279 69717 70324 82152 105593 112295 118817 124531 130640 134901 135969.
Po 250 zł. N-ry: 2227 4804 10109 33313 35339 35967 37672 39285 68567 74813 100226 100737 100852 109281 110617 113508 115476 121683 123508 126820 129683 130197 137655 137754 141678 143840 145018 146469 148499 148885 153464 161039.

PO 125 ZŁ.

14 15 341 95 515 900 1049 141 200 420 826 2082 90 275 427 650 895 3272 533 944 4294 317 570 768 87 5117 613 806 93 6624 7294 398 502 25 34 10058 86 197 239 570 735 53 903 48 11066 611 16 719 814 938 12341 60 622 13194 434 624 76 790 14309 830 97 15567 16044 564 646 17493 18209 49 465 19847 20060 200 21200 45 22212 23343 439 897 24235 380 412 25265 72 302 445 52 890 927 26238 521 90 27545 403 520 913 28112 49 221 929 45 29060 30205 386 462 64 511 14 26 94 688 752 823 31986 32735 53 864 965 33096 490 953 34324 35134 36077 135 260 710 898 37244 305 23 96 576 38344 444 584 39216 40 362 405 30 785 41733 915 42495 43364 587 686 44114 850 45756 46194 451 849 47941 8377 458 49197 557 50137 281 328 894 51422 822 48 53380 958 54110 449 583 55431 518 56 56155 217 894 57195 486 762 977 59003 121 341 984 59934 60006 257 838 61372 62038 360 63 546 913 64183 267 412 607 65005 349 676 66129 560 711 954 67059 70 228 398 779 871 68962 69786.

70558 71167 967 72053 153 300 32 436 691 842 935 73502 828 74028 42 75037 69 189 280 76031 290 472 77070 342 57 824 900 78037 208 717 848 936 79148 357 408 12 747 80048 321 747 830 81123 55 647 883 82132 257 372 606 26 78 83300 484 813 84023 33 102 53 451 566 69 692 728 85023 119 414 788 883 86114 202 642 87171 566 839 911 89044 182 478 82 544 993 90092 183 319 59 721 91852 92420 696 93201 15 422 990 94524 673 706 992 95145 481 597 625 860 96176 209 793 994 97195 370 563 98120 306 767 84 810 99559 727 807 961.

100034 90 167 411 101038 365 94 669 102392 959 103314 509 78 652 835 104549 793 826 105054 74 320 424 517 106339 81 477 525 923 107400 853 63 108042 350 402 109268 441 72 750 86 110311 111104 578 112157 576 113078 89 102 849 114371 91 436 601 115069 116038 452 869 81 117172 583 656 850 118065 513 709 832 119036 212 477 708 985 120009 11 900 25 121071 328 616 80 731 69 92 122115 494 575 123211 806 124124 312 408 573 756 950 54 125569 126605 127261 384 487 784 128829 986 129236 322 599.

130874 131162 252 132032 185 133031 509 905 17 134374 535 65 823 135342 511 136004 313 80 543 49 137031 440 500 690 821 138585 645 139052 103 17 201 897 140073 144 706 141 126 66 261 743 142572 843 143275 81 636 857 144106 200 10 321 713 812 145014 109 470 554 684 896 146249 147004 483 799 148483 765 149127 332 872 150103 253 927 151267 73 152058 264 535 755 70 800 72 95 153464 771 154062 348 56 155147 338 664 728 982 156559 157089 105 35 995 158168 209 29 307 500 642 159291 674 76 98 903 45 86 161107 478 162378 163263 474 76 606 844 92 960 75 164496.

Po ZŁ. 62.50

21 189 92 275 539 601 46 932 1114 350 631 836 994 2446 856 3228 29 309 574 627 759 984 94 4113 68 86 674 764 5013 62 97 174 232 71 85 370 497 619 48 6175 98 657 73 691 812 19 7154 281 330 72 516 8080 263 93 393 426 628 971 9290 377 407 738 815 928 52 10087 574 618 26 11099 127 311 18 526 655 898 959 12257 521 622 56 701 13044 154 250 457 596 659 861 14168 436 99 620 52 15042 75 271 427 592 669 718 25 843 58 993 16089 126 374 528 640 712 17204 688 741 876 88 18134 229 451 712 21 64 19041 73 680 756 832 979 20171 84 496 549 856 95 21374 484 509 659 65 835 56 913 36 22657 67 928 23103 403 571 960 24076 162 540 799 864 944 92 25199 363 499 636 74 82 881 977 26028 269 678 780 923 84 27005 60 86 234 305 19 650 92 28003 31 46 112 220 306 494 552 782 29136 221 493 584 618 857.

30133 222 896 31635 924 32340 36 57 451 543 978 33045 69 148 67 213 474 84 760 882 950 34059 273 758 853 905 35088 234 739 900 68 36158 75 242 349 60 97 445 562 37289 493 94 683 871 38174 216 26 39002 117 25 585 40001 102 6 201 16 400 510 661 41101 53 61 225 57 510 727 55 840 959 42381 574 605 70 732 73 43338 99 470 643 786 44473 513 653 767 869 930 45079 80 451 73 556 46053 114 269 324 30 412 651 722 878 47033 132 238 540 817 923 48088 163 317 42 523 642 80 760 820 62 49252 71 475 89 522 710 90 50137 274 533 772 828 51328 90 93 655 732 85 991 52310 19 76 539 975 53020 412 96 54274 301 677 55095 127 294 343 816 929 54 56005 90 348 425 46 52 735 935 57189 249 313 455 827 58206 676 727 870 82 918 81 59005 25 48 293 344 439 592 864 921 82.

60058 346 53 707 90 61028 361 575 701 822 62043 328 97 487 932 63024 60 182 90 264 320 659 64051 404 644 753 951 64 65120 33 345 407 514 694 723 918 66090 188 452 767 920 50 67562 692 829 68079 226 629 72 718 86 850 75 69861 70068 116 57 325 479 655 918 71850 57 72014 39 182 210 755 870 96 939 96 73298 460 44 63 524 68 600 80 824 936 74200 33 752 75 75053 288 332 92 419 506 735 970 76 88 76011 440 [illegible] 46 622 84 896 900 77260 453 758 78133 223 329 99 506 800 79086 152 99 470 999.

80092 173 567 923 81123 275 415 572 952 82559 83579 603 12 779 839 947 84094 196 322 912 85002 208 515 631 755 927 86051 162 331 400 12 607 905 59 87012 488 88065 209 485 669 832 99 89050 127 314 526 784 837 90510 666 91008 126 41 52 683 852 95 92223 47 75 370 90 417 704 63 93180 353 509 65 924 63 94106 25 94 301 37 69 467 89 619 46 58 785 978 95393 452 83 96003 334 651 779 870 971 97147 293 342 492 941 98101 11 200 440 628 30 98 752 864 925 99238 96 416 505 928.

100051 186 434 49 531 612 720 895 101202 56 84 446 893 102178 262 335 757 103327 93 464 657 104272 512 30 832 105136 464 702 925 106060 116 346 403 622 66 883 97 914 107071 137 429 713 52 61 108238 329 450 678 952 109020 90 338 619 90 843 110100 72 499 811 111129 315 47 90 816 932 112365 495 113640 812 43 114368 718 859 115050 202 355 80 455 99 679 738 116159 80 290 374 626 67 826 67 956 117295 319 68 82 645 78 84 783 118195 233 69 372 586.

120171 400 49 62 544 613 866 77 121007 187 208 20 64 313 504 39 680 122211 397 123001 147 365 838 95 124014 205 10 495 955 125055 71 399 799 800 126667 743 92 899 127075 389 529 736 841 128073 169 302 825 943 129145 273 639.

130549 89 132107 46 277 341 419 629 42 805 916 133053 32 63 118 77 457 909 134036 46 97 777 895 914 69 71 135048 182 233 308 469 84 539 47 659 868 136526 606 19 39 137031 55 92 250 377 442 682 908 138401 739 139028 66 312 525 41 727 140137 324 35 494 98 905 141210 416 636 793 142075 434 892 916 143148 490 144010 98 108 204 20 613 145114 94 592 682 146283 408 932 147098 156 757 87 803 148300 473 930 149015 224 422 625 761 150570 665 93 943 75 151384 741 984 152036 157 617 877 153541 778 154085 135 57 294 559 626 155430 582 633 156407 157033 105 300 20 477 553 866 931 158323 55 489 778 802 76 968 159638 741 808 83 954 160221 312 443 51 712 161105 86 326 427 671 793 985 162377 535 645 163047 101 406 30 612 32 719 397 164059 728 59 64 836.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

2445 4118 210 277 5044 335 6098 664 797 7582 720 858 8995 9829

10261 468 12325 361 428 854 16423 576 529 966 19562 21303 472 705 782 27036 869 29007 175 727 31069 136 32503 772 534 33351 69 725 982 35104 349 439 822 802 36163 144 674 39378 831 40731 42375 723 957 43000 199 419 508 906 980 46244 47162 280 788 963 49447

50004 51440 714 52162 548 583 709 53602 730 55099 89 55744 56544 57707 57033 437 529 768 786 58994 59395 60032 256 307 63808 65767 66072 559 68144 203 438 71253 322 773 73473 513 633 694 74097 278 616 75338 76136 403 678 815 78221 905 80056 896 82088 733 975 83871 85795 86038 355 88718 823 860 90488 91832 93219 217 350 462 752 94549 94700 96865 97321 98739 99655

100693 849 101316 964 103200 435 690 104233 506 39 684 105387 536 106963 98 108126 109876 918 111124 88 382 112020 113030 37 114496 716 75 115825 116653 117817 118248 598 119363 518 120049 421 851 121097 171 122240 674 992 123047 392 649 125963 126233 356 127056 69 128139 87 261 79 668 129016 991 130275 132045 129 334 455 710 896 134023 135415 137353 55 916 138181 139090 191 140443 996 141346 142836 143427 738 144554 962 145211 75 365 530 932 146213 351 634 147262 629 731 148331 907 149327 29 151868 152983 153898 154684 766 983 156522 649 157659 158844 59 160305 161787 162965 163835 164856.

Po ZŁ. 62.50

107 2367 28 34 815 3226 457 767 4118 440 516 686 5656 905 6454 553 737 7146 8280 670 995 9368 414 554 540 697 11377 380 505 12354 12652 861 13215 381 14077 142 648 15097 196 442 542 588 16238 383 781 18015 458 877 19324 546 961

20325 548 21763 22059 130 571 889 23130 239 305 542 802 926 24607 721 25655 989 26783 27056 501 933 28016 848 99 29773 997

30013 860 979 31089 248 431 518 629 32242 399 414 692 33124 323 467 562 875 34893 35086 122 40 465 963 36144 763 905 66 37439 805 38566 39294 422 551

41566 679 42222 401 581 43327 62 699 816 44168 548 45896 46156 4729 48665 93 49175 787

50138 51356 425 756 814 49 939 53107 54104 216 53 692 703 41 55132 480 56047 293 439 57127 271 69 750 58045 103 14 151 915 59213 935 55 88

60635 752 89 930 62808 58 63336 73 875 909 10 64896 961 66102 793 875 67085 68503

704009 840 71183 939 72044 310 73625 82 947 74062 223 315 75021 170 430 76299 721 77086 96 251 463 519 862 78193 348 92 493 79141 37 221 345 514 703 80466 81192 677 82326 83047 330 475 718 977 84048 167 427 69 908 85377 621 712 86718 805 973 87727 88001 168 283 917 89206 17 435

90055 432 793 91226 811 74 92342 480 93115 505 652 94462 860 95038 287 322 887 96177 359 714 59 857 995 98019 107 346 549 804 902 99562

100276 329 409 10 665 706 7 92 915 101254 317 528 847 102290 373 78 546 68 734 814 103070 464 913 104193 271 371 506 105138 372 622 719 106054 59 107211 725 901 108510 109278 528 110418 111264 323 453 538 112027 47 469 704 113119 339 114234 375 115007 464 598 116065 175 732 864 117418 876 118234 41 38 407 83 534 814 948 120493 584 720 121065 261 431 984 122192 695 799 123139 347 84 452 125375 465 126378 741 94 127330 803 128324 592 618 129184 398 621 787 886 974.

130135 89 313 131458 96 830 942 132233 133005 291 473 75 135001 292 310 18 22 500 16263 79 888 137310 784 138463 139624 25 140 297 458 557 141045 64 483 142095 162 397 527 859 948 143074 375 432 761 145002 297 577 799 146710 147523 782 896 148210 339 90 556 149356 633 764 150207 22 151144 96 576 804 152360 530 153078 176 332 73 448 787 154120 681 963 155259 567 629 717 156060 598 911 157161 216 303 463 609 79 158504 99 819 987 159266 439 533 160182 496 846 162066 230 366 600 83 734 827 44 164263 371 805.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 66993
15.000 zł. — 151320
10.000 zł. — 26193
5.000 zł. — 51240 57377 122485
2.000 zł. — 12232 42326 52039 68004 163969
1.000 zł. — 12791 24535 27394 40728 65058 85694 106269 128391 129724 131520 161638
500 zł. — 13117 22504 29439 31718 32135 39532 89985 96721 102697 108734 114682 123274 127886 131291 137522 148785
250 zł. — 5922 9578 13983 16419 16597 26640 30438 35343 37527 41170 42968 45561 45853 51440 55518 58966 67719 67766 70007 72354 73962 79909 85950 89748 141962 142147 147666 148557 148685 90037 98983 100601 101011 106301 129382 132475 134149 137395 140558 110999 119451 120318 126601 127062 152868 155273 164547

PO 125 ZŁ.

373 1519 97 752 2132 228 406 549 3016 98 537 934 4975 5304 69 458 565 875 7423 8111 482 9349 10331 476 567 11035 159 394 434 649 786 917 12159 740 13645 14382 664 15183 711 823 16257 842 935 70 17010 18759 827 19256 536 83 22150 23094 679 738 24042 25134 536 26651 27156 29190 270 747

30355 32946 36315 37136 299 363 38114 265 386 649 39181 867

42631 43059 45904 45658 904 46229 47440 48259 780 86 49666 878 967

50386 590 656 51165 235 376 928 52124 339 407 823 54169 55353 95 573 637 60 56548 58447 605

60476 65280 601 731 66219 372 724 67766 69599 918

70086 301 418 71051 473 88 750 72890 73162 868 74106 75051 698 76027 98 560 77476 742 73 81066 358 82218 503 382 682 757 83730 71 84646 86264 614 822 87393 88386 649 89563

91036 229 433 746 92272 306 578 938 93414 71 551 894 94063 650 818 63 95008 96074 664 97345 86 465 617 880 99 98501 849

100972 102627 103019 104144 248 443 105321 492 620 839 107127 108414 693 109875 111872 112381 405 783 113897 114179 115121 835 74 939 116307 716 906 117192 846 118109 40 560 958 120948 122098 379 671 96 772 123132 439 604 124108 901 46 125294 472 782 127567 96 752 128059 132 914 930 129809 130 130140 795 131014 141281 132091 217 811 133226 134362 136311 137042 138341 508 990 140513 682 141182 292 142000 160 143741 144502 146658 147846 148426 63 918 149637 150533 152799 153022 492 154142 89 497 155437 550 156052 157232 526 800 158282 159689 160831 161060 330 869 162395 163379 164541 945

PO 62,50 ZŁ.

65 766 901 1249 703 910 2544 942 3694 4718 5190 544 86 942 6082 659 815 984 7199 383 618 961 8811 32 75 9114 470 10412 667 756 887 935 11044 47 159 60 530 615 765 12520 616 13431 613 773 14770 964 15064 164 328 864 924 16328 670 759 915 17276 18028 26 207 507 852 906 19027 81 133 459 684 20086 468 883 21328 681 807 22217 36 540 804 990 23737 24248 321 543 806 59 25292 725 852 924 26037 62 782 907 27066 474 578 838 28447 666 824 961 29598 689 30 351 95 31022 159 377 32030 467 502 654 801 33259 442 580 608 34156 675 804 35286 804 36258 907 37226 43 636 792 38030 389 668 876 39562 972 40087 916 41976 42386 944 43088 338 838 984 44229 62 592 45095 172 439 46659 49314 939 50723 930 51501 52008 76 380 95 538 893 54189 264 566 65353 63 729 56093 353 71 511 754 57006 802 58091 189 477 941 59836 951 60227 61198 208 47 376 62206 331 63059 435 865 64048 735 78 931 65110 728 845 909 13 66023 213 51 804 67093 499 68097 178 395 69338 549 836 970 70261 496 710 71080 599 820 72517 722 73003 55 417 42 75136 806 71 76091 560 653 780 803 90 77123 223 728 78128 378 595 613 63 79144 228 975 80164 336 81680 82170 219 759 829 978 83038 253 822 971 84002 387 665 85284 470 514 86909 54 87341 799 916 88565 706 975 89418 871 90173 91892 92639 869 908 93547 82 94774 982 95429 96013 74 355 97345 735 859 98724 99311 624.

100617 956 101960 102838 103709 105326 448 660 936 106001 231 838 981 107040 140 815 108586 880 110073 403 111177 706 93 112154 61 652 113204 43 482 911 114211 26 46 315 401 115417 40 776 116012 67 226 656 660 117516 24 705 9 63 118715 993 119127 331 77 765 833 947 120689 121044 112 391 507 16 639 940 122513 976 123084 808 125203 303 531 769 979 126399 127014 204 390 989 128259 129452 628 130026 131358 459 606 909 132466 133120 352 627 134185 250 420 69 74 583 653 792 135074 569 136397 729 137809 138049 944 139442 921 140126 763 141171 279 335 699 812 142576 791 856 143267 391 957 144254 145616 146284 849 974 147065 175 551 77 148067 412 892 149428 550 866 903 150105 151252 153752 155153 249 56 156239 40 763 157020 126 234 158175 746 989 159671 42 160193 249 450 695 900 161020 360 541 722 25 162398 686 792 163514 164048 184.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze

dobrze służy interesom Bydgoszczy.

Planowane wycieczki w sezonie letnim.

(ak) Wielką żywotność przejawia bydgoski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, starając się przede wszystkim dać jak najwięcej korzyści swym członkom a przy tym służyć również wybitnie interesom miasta Bydgoszczy. Na wczorajszym rocznym walnym zebraniu towarzystwa w sali Rady Miejskiej przedstawiono bilans pracy zeszłorocznej, który wypadł imponująco. Zagaił zebranie prezes p. dr Nieduszyński, stwierdzając na wstępie, że dzięki zrozumieniu dla spraw turystycznych ze strony społeczeństwa, jak i poparciu władz oddział bydgoski P. T. K. rozwija się bardzo pomyślnie i jest jednym z najliczniejszych w Polsce. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. insp. Tarnowicza na ławników p. dyr. Śmigielskiego i dyr. Kolei Powiatowych, p. inż. Zgirski.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu P T. K przedstawił wiceprezes p. płk. Zachar, zaznaczając, że oddział bydgoski liczy obecnie 250 członków. Rozwojowi towarzystwa sprzyja zwłaszcza posiadanie własnego lokalu „Domu Turystycznego" przy ul. Zygmunta Augusta dzięki przychylności prezydenta miasta Barciszewskiego. Poświęcenie „Domu Turystycznego", w którym poczyniono poważne inwestycje, odbędzie się w maju. Własnym sumptem towarzystwo wydało propagandowe widokówki miasta Bydgoszczy w liczbie 80.000 sztuk, tak samo nakładem PTK wydano mapę turystyczną Wielkiego Pomorza, którą uznano za jedną z najlepszych map. Po tym obszernym sprawozdaniu i udzieleniu absolutorium zarządowi uchwalono budżet w sumie 3500 złotych

Nowy zarząd wybrano jednogłośnie w składzie dotychczasowym z p. dr. Nieduszyńskim jako prezesem i płk. Zacharą jako wiceprezesem. Z tegorocznego programu pracy zarządu planuje się m. in. wycieczkę na Śląsk Zaolziański, dłuższą wycieczkę naokoło Polski i dwie lub trzy wycieczki zagraniczne.

Pod koniec zebrania naczelnik wydziału turystyki Ministerstwa Komunikacji p. dr. Orłowicz wygłosił bardzo ciekawy referat o Śląsku Zaolziańskim z przezroczami, który przyjęto gorącymi oklaskami.

——«:»——

— **Miejska Szkoła Powszechna Żeńska ul. Staszica 4** — przyjmuje zapisy nowych uczennic w czasie od 27 marca do 2 kwietnia br. włącznie.

Stal Griffel

w budownictwie żelbetonowym.

W budownictwie żelbetonowym stosuje się powszechnie dla wzmocnienia konstrukcji tzw. uzbrojenie z żelaza okrągłego. Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych w Katowicach podjęła niedawno produkcję stali Griffel. Są to pręty stalowe wysokiej wytrzymałości o specjalnym profilu. W pierwszej chwili stal Griffel spotkała się, jako nowość z pewnym uprzedzeniem. W stosunkowo krótkim czasie stal Griffel zdała swój egzamin pomyślnie i znalazła zastosowanie w najpoważniejszych konstrukcjach, zastępując dotychczas stosowane żelazo.

Dzięki większej wytrzymałości stal Griffel daje w budownictwie, przy zwiększonym stopniu bezpieczeństwa obciążenia, znaczne oszczędności w materiale zbrojeniowym, dochodzącym w stosunku do żelaza do 33% na wadze i ponad 20% na kosztach materiału zbrojeniowego.

Z najważniejszych budowli żelbetonowych, wykonanych przy pomocy stali Griffel wymieniamy w Bydgoszczy obszerny blok handlowo-mieszkalny f-my Butowski i Ska przy placu Wolności, bloki mieszkalne u zbiegu ul. Markwarta i Maks. Piotrowskiego, bloki mieszkalne FPTK przy stacji Bydgoszcz-Wschód, w Toruniu będący w budowie gmach Państw. Banku Rolnego obok Dyrekcji PKP i w Poznaniu m. in. gmach Banku Gospodarstwa Krajowego przy placu Wolności.

— **Tradycyjna wenta wielkanocna** w niedzielę palmową Stow. Pań Mił. z Bielawek odbędzie się nie „Pod Lwem" lecz w **Resursie Kupieckiej.** Początek o godz. 16-tej.

— **Wielka loteria wielkanocna „Pod Lwem".** Dnia 2 kwietnia, w Palmową Niedzielę odbędzie się o godz. 16 staraniem **Stow. Pań Miłosierdzia przy Farze** wielka loteria wielkanocna w sali „Pod Lwem". Sprzedanych zostanie 2.000 losów, z których każdy drugi los wygrywa. Główną wygraną stanowić będzie kompletna święconka. Poza tym będzie można wygrać wiele innych, cennych przedmiotów. Dochód przeznaczony jest na święcone dla najbiedniejszych rodzin, wdów i starców. Wobec tego, że parafia Farna co do ilości ubogich stanowi wyjątek w naszym mieście, impreza powyższa zasługuje ze strony Szan. Społeczeństwa na jak największe poparcie.

Zbiórka organizacyj polskich na Placu Piastowskim.

Organizacje ustawią się na Placu Piastowskim punktualnie o godz. 12,15 według następującego porządku: Grupa 1) organizacje niepodległościowe. Czoło tej grupy przy ul. Wileńskiej, róg Chrobrego. 2) organizacje PW, harcerstwo, sokolstwo, Katol. Stow. Młodzieżowe oraz kluby i związki sportowe; 3) organizacje oświatowe, śpiewacze, robotników katolickich, charytatywne i pokrewne; 4) organizacje kupieckie, cechy i organizacje zawodowe; 5) organizacje społeczne: LOPP, PCK, PBK, LMK i inne; 6) organizacje polityczne. Punkty czołowe wymienionych grup będą oznaczone tablicami. Komitet prosi wszystkie organizacje o zastosowanie się do instrukcyj porządkowych na Placu Piastowskim, na trasie przemarszu i na Starym Rynku. Porządkowi będą oznaczeni opaskami.

W niedzielę — IV koncert popularny.

Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy urządza w jutrzejszą niedzielę, 26 bm. **IV koncert popularny,** który odbędzie się w wielkiej **sali koncertowej „Sokolni", o godzinie 19,30.**

W programie IV koncertu popularnego wystąpi znakomita orkiestra symfoniczna Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy, w pełnym składzie i wykona szereg pięknych i melodyjnych utworów. Jako soliści wystąpią: **prof. Kwaśnik (skrzypce) oraz p. Rogóyska-Żukowska z Grudziądza, (pianistka).**

Nowością będzie występ **Chóru Kameralnego** Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy, który wykona szereg ciekawych pieśni, specjalnie na taki chór komponowanych.

Towarzystwo Muzyczne komunikuje, że bilety wstępu na III koncert popularny, niewykorzystane przez osoby, które przybyły na ów koncert na godzinę 19-tą, będą ważne na IV koncert popularny.

„Kabel Polski"

przechodzi całkowicie w ręce kapitału polskiego.

W ostatnim czasie dokonana została transakcja pomiędzy „Siła i Światło" S. A. i grupą niemiecko-czeską, reprezentowaną przez firmy Felten i Guilleaume, w Wiedniu i Krizik-Chaudoir, w Pradze, na mocy której „Siła i Światło" odkupiła od wymienionych grup znajdujących się w ich posiadaniu bez mała połowę kapitału akcyjnego spółki „Kabel Polski" w Bydgoszczy. „Siła i Światło" po dokonaniu wspomnianej transakcji stała się niemal wyłączną właścicielką spółki „Kabel Polski".

Wszystkich Polaków

którzy rozumieją, że zwalczanie obcych wpływów niweczy wrogą propagandę, że mniejszość narodowa jest cierpiana dopuki nie jest przedstawicielem obcej agentury, że siła jednolitego i niezależnego frontu gospodarczego gwarantuje niezależność polityczną **wzywamy do stawienia się w niedziele 26 bm. o godz. 12,45 na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego** na wielką manifestację.

Polski Związek Zachodni.

tycy mile widziani.

LOPP wzmacnia wysiłki.

Po rocznej pracy nad zbieraniem odpadków itp. ofiar na zakup samolotu „Bydgoszcz", LOPP zakupiło już pierwszy samolot szkolny RWD 8. Społeczeństwo rozumie już powszechnie, że obronność kraju sama przez się nie wzrośnie, jeżeli nie wydobędziemy z siebie największego wysiłku. Inicjatywa LOPP ruszyła z miejsca i tempo prowadzonej zbiórki w górę rośnie.

W nieustającej ofiarności na zakupienie samolotu „Bydgoszcz" wpływają coraz to nowe, coraz to poważniejsze dary. Oto ostatnie: Cech Stolarzy wpłacił na zakupienie samolotu szkolnego kwotę 200,— zł.

Ofiarodawcom Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP składa serdeczne podziękowanie. Może na przyszły rok kupimy drugi samolot. LOPP nauczyła zbierać grosz leżący na ulicy, umiejętnie wprzęgając do pracy coraz więcej sił społecznych, coraz większe rzesze obywateli.

——«:»——

— **Klub zbieraczy znaczków pocztowych dla Polskiego Białego Krzyża przy Rozgłośni Pomorskiej.** Dziś w sobotę 25 marca o 16,30 w studio bydgoskim zebranie miesięczne. Znaczki przynieść ze sobą.

— **Zarząd Obwodu bydgoskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej** zawiadamia niniejszym, że w niedzielę, dnia 26 bm. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Rady Miejskiej (Ratusz II piętro) zjazd obwodowy Ligi Morskiej i Kolonialnej.

— **Zapisy dzieci do Prywatnej Szkoły Powszechnej Tow. Szkoły Jednolitej** (z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych) **w Bydgoszczy, ul. Paderewskiego 2.** Kierownictwo szkoły podaje do wiadomości rodziców względnie opiekunów, że zapisy dzieci do Prywatnej Szkoły Powszechnej TSJ rozpoczynają się w roku bieżącym dnia 27 bm. Przy zgłoszeniu dzieci urodzonych w r. 1932, należy złożyć prócz metryki urodzenia i świadectwa szczepienia ospy, zaświadczenie z Publicznej Szkoły Powszechnej w rejonie której dzieci zamieszkują, że zostały wpisane na ewidencję szkoły publicznej danego rejonu. Kancelaria szkoły czynna jest codziennie od godz. 10—13 (tel. 20-41) i przyjmuje zapisy dziewcząt i chłopców do wszystkich klas. (n2800

Katolickie Tow. Robotników przy parafii Najśw. Serca Jezusa

służy dobru Kościoła i Państwa.

„Tydzień Społeczny". — Akademia ku czci Patrona robotników św. Józefa.

Staraniem Kat. Tow. Robotników odbył się w czasie od 13 do 17 marca „Tydzień Społeczny". „Tydzień Społeczny" odbywał się w sali p. Mellerowej przy Placu Piastowskim. W każdy wieczór sala nie mogła pomieścić słuchaczy. Bywali tam robotnicy i ich sympatycy, którzy wysłuchywali wykładów o głębokiej treści i aktualnych tematach. Jako prelegenci podczas „Tygodnia Społecznego", występowali profesorowie Gimn. Kopernika pp. **Bąkowski, Beil, Kopeć, Dankowski i Karaskiewicz.** Po wykładach obszernie dyskutowano. Wieczory „Tygodnia" zaszczycali swą obecnością dziekan bydgoski **ks. kan. Stepczyński, ks. Siebers i ks. Grabianka** oraz wielu gości, pomiędzy innymi prezes okr. Kat. Tow. Robotników **p. Cywiński, p. prof. Modrawski,** prezes Akcji Kat. **p. dyr. Gwoździewicz, p. Komorowicz** i inni. Zakończeniem „Tygodnia Społecznego" była w sobotę wspólna spowiedź i Komunia św. wielkanocna.

* * *

W ub. niedzielę, jako dzień św. Józefa, odbyła się staraniem Kat. Tow. Robotników parafii Najśw. Serca Jezusa, we wielkiej sali Ogniska KPW, uroczysta akademia ku czci Patrona robotników. W udekorowanej sali znalazła się brać robotnicza i wielu sympatyków. Obecni byli również **ks. Grabianka, ks. mgr Badziński,** naczelnik głównych Warsztatów PKP. **p. inż. Jan Rupiński,** p. asesor **Komorowicz,** kier. szkoły p. **Wasiński** i wielu innych. Na przepięknie udekorowanej scenie zawieszono obraz św. Józefa, zaś kolorowe reflektory, udzielone przez zarząd Ogniska podniosły nastrój.

Akademię otworzył prezes p. Skibicki, który po powitaniu obecnych, wygłosił słowo wstępne, po czym chór odśpiewał pieśń „O św. Józefie". Głęboko ujęty referat o św. Józefie, wygłosił p. Mizgajski. Prelegent w swym referacie przedstawił życiorys św. Józefa jako pracownika. Piękną deklamację o św. Józefie wygłosił p. J. Dziennik. Drugim głównym punktem programu było przedstawienie jednoaktówki pt. „Mój dom", wykonane zręcznie przez młodych członków Towarzystwa, pod reżyserią p. Józefa Wenerskiego. Aktorzy zyskali rzęsiste oklaski. Wzruszającą chwilą było wzniesienie okrzyku na cześć Ojca św., Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza. Ogólnym śpiewem „My chcemy Boga" — zakończono tę piękną akademię. Całość uroczystości wypadła bez zarzutu.

Z obchodu 5-lecia Tow. Robotników Katolickich w Sierpieczku.

Dnia 19 marca odbyła się w Sierpieczku uroczysta akademia ku czci św. Józefa, który jest patronem katolickich towarzystw robotniczych. Wypadła ona w Sierpieczku tym okazalej, gdyż była połączona z 5-leciem miejscowego towarzystwa.

O godzinie 10 odbyła się zbiórka wszystkich towarzystw gościnnie przybyłych z Bydgoszczy i miejscowych przy plebanii, po czym, pod rozwiniętymi sztandarami, udano się do kościółka na uroczystą sumę, którą odprawił jak też wygłosił okolicznościowe kazanie **ks. prob. Świadek.** Po Mszy św. odbyła się wspólna fotografia, po czym udano się na uroczystą akademię. Salka plebanii okazała się za szczupłą, aby mogła pomieścić wszystkich sympatyków Robotnika Katolickiego. Akademię zagaił prezes Towarzystwa p. **Lisiecki,** witając serdecznie gości. W gronie gości zauważono prócz przybyłych delegacji okręgowego prezesa p **Jana Cywińskiego, p. Henryka Kaszubowskiego** i przedstawicieli miejscowej inteligencji. Po zagajeniu, Chór Kościelny pięknie odśpiewał pod batutą org. **Mazłowskiego** pieśni „O Wielkości Boga" i „Gaude Mater Polonia". Następnie p. kierownik **Fryka** w wzniosłych słowach serdecznie przemówił do słuchaczy, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Związku, ks. dyr. Matuszczaka, ks. patrona Świadka i prezesa Cywińskiego. Następnie sekretarz Towarzystwa p. **Z. Dombek** odczytał sprawozdanie z pięcioletniej działalności Towarzystwa, po czym nastąpiły deklamacje druchen Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej: Szczepanowskiej, Spadzińskiej, ministranta Smarszcza i p. Siatkowskiego. Wręczenie **dyplomów** za zasługi położone na polu rozwoju Towarzystwa poprzedziło krótkie przemówienie ks. prob. Świadka. Dyplomy otrzymali pp.: **Fryka, Chmielewski, Michalak, Górecki, Graj, Schneider** i zasłużony tak w Bydgoszczy jak i w Sierpieczku **W. Dombek.**

Korowód gratulantów prowadził p. Cywiński, po nim składały życzenia towarzystwa z Bydgoszczy oraz miejscowe organizacje i bractwa parafialne. Pod koniec złożono hołd Ojcu Świętemu i Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i odśpiewano wspólnie hymn „My chcemy Boga".

Po południu członkowie Towarzystwa z wielkim zapałem odegrali dwuaktówkę pt. „Nowy dom". Jednocześnie z powyższą uroczystością zapoczątkowany został w Sierpieczku „Tydzień Społeczny".

Sfery handlowe i gospodarcze w Bydgoszczy

zabiegają o obniżkę taryfy za prąd elektryczny

o conajmniej 20 procent.

(n) W sali hotelu „Pod Orłem" radzili w ubiegły czwartek przedstawiciele przemysłu hotelarskiego, właściciele restauracyj i kawiarń — nad wspólną interwencją u zarządu miejskiego o obniżkę taryfy za prąd elektryczny. Prezes miejscowego stowarzyszenia restauratorów p. Kocerka obwieścił zainteresowanym, że wspólnie z zarządami Stowarzyszenia Kupców, kupców-detalistów branży spożywczej i Związku Rzemieślników-Chrześcijan zgłoszono już prośbę do władz miejskich, którym elektrownia bydgoska podlega. Sfery handlowe i gospodarcze domagają się obniżki 20-procentowej, wyrażając przekonanie, że mimo wydatnej obniżki taryf, dochody elektrowni się nie zmniejszają, gdyż **przy niższych cenach zużycie prądu będzie znacznie większe**

Bezstronnie trzeba przyznać, że zwłaszcza lokale handlowe przyczyniają się przez oświetlanie okien wystawowych do estetycznego wyglądu miasta, **oświetlając równocześnie ulice, które posiadają niedostateczne oświetlenie.**

Restauratorzy radzili jeszcze nad innymi sprawami. Jako biegłych w sprawach **podatkowych zaproponowali władzom skarbowym** pp. Kocerkę. Edmunda Mateckiego. Katorskiego, Laskowskiego (hotel „Victoria"), Linkę (hotel „Lengning"), Majewicza („Pod Orłem") i Przybyłę (z Okola).

Prezes apelował do fachowców branży gastronomicznej, by pamiętali o „narybku", liczba bowiem uczni kelnerskich (3) i kuchcików (4) jest na taki ośrodek gospodarczy jak Bydgoszcz śmiesznie mała. Właściciele powinni również swoich synów i córki skierować do zawodu, wysyłając młodzież do **Szkoły Hotelarskiej w Krakowie** lub za granicę.

Na temat rozwoju turystyki, przyszłej wystawy bydgoskiej i położenia gospodarczego Polski (w związku z ostatnimi wydarzeniami w Europie środkowej) mówił obszernie **przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego"** redaktor Nowakowski, ponieważ zapowiedziany referent z ramienia Związku Popierania Turystyki nie mógł na zebranie przybyć.

Pod koniec zebrania urządzono kwestę na dzwon imienia śp. księdza Streicha w Luboniu. Skarbnik **p. Antoni Deja zebrał pod ręką 25 złotych na dobry cel.**

N 2777

Rehabilitacja kupca bydgoskiego.

Na skutek doniesienia żyda Fiszla Kirszbluma o rzekome poszkodowanie go przez kupca Edmunda Wesołowskiego na początku stycznia br., odbyła się rozprawa karna, w wyniku której skazany został p. Wesołowski przed Sądem Grodzkim na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Wobec założenia apelacji sprawa ponownie rozpatrywana była przed Sądem Okręgowym, który kupca Edmunda Wesołowskiego całkowicie uwolnił od winy i kary. Według orzeczenia wyższej instancji sprawa nadaje się tylko do postępowania cywilnego i Wesołowski żyda Kirszbluma nie poszkodował. Oskarżonego bronił p. mec. Szeszycki.

Żydzi poszkodowali firmę chrześcijańską

Szewc Ajzyk Szul i jego brat Moszek, również z zawodu szewc, zam. przy ul Podwale 15 „potrzebowali" oszukać pewną bydgoską firmę przyborów szewskich. Moszek zakupując skóry w składzie chrześcijańskim na sumę 50 złotych, uregulował rachunek dwoma wekslami po 25 zł z podpisem Edmund Żakowicz i Franciszek Tomaszewski. Jak się jednak później okazało podpisy były fałszowane przez Ajzyka Szula i weksli nie wykupiono. Za ten czyn obaj odpowiadali przed Sądem Okręgowym, który skazał Ajzyka na 8, a Moszka na 6 miesięcy więzienia.

Nowy zarząd Stronnictwa Pracy

koła Wilczak-Okole.

W dniu 23 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Stronnictwa Pracy koła Wilczak-Okole w lokalu p. Dzierżyńskiego (ul. Wrocławska 1). Prezesem koła wybrano p. **Guczalskiego Feliksa,** wiceprezesem p. Wawrzyńca Lewandowskiego, sekretarzem p. Ściesińskiego Władysława, zastępcą sekretarza p. Gosienieckiego Czesława, skarbnikiem p. Koślickiego Maksymiliana. Komisję rewizyjną tworzą pp. Sawicki, Klinder, Raczyński i Kryza. Marszałkiem walnego zebrania był p. mecenas Trzebiński, który zarazem wygłosił referat na temat: „Hitler w świetle polityki europejskiej".

(Dotychczasowy prezes koła wilczackiego p. Wacław Małek, przebywający w sanatorium w Kowanówku pod Obornikami, złożył przewodnictwo — z powodu nadwątlonego zdrowia).

CZYTELNICY nasi mają GŁOS

PIOSENKA O JACHCICACH

na melodię kujawskiej piosenki „Dudni woda dudni".

Piszą o Jachcicach, że śliczne przedmieście
Lecz kto dziś wnich mieszka woli mieszkać [w mieście.
Płotek za wodą, płotek przed wodą
Trzeba go usunać bo „chodnik" robią
Radnych mamy dwóch, więc ci zrobią ruch
A w nas jachciczan wstąpi nowy duch.
Nawet pewien radca chciał się tu spro- [wadzić,
Lecz nie umiał sobie z błotem naszym [radzić.
Płotek za wodą, płotek przed wodą
itd.
Więc na jego wniosek autobus nam dali
I w prima-aprilis wszyscy nim jechali.
Płotek za wodą, płotek przed wodą
itd.
„Miłośnicy" Jachcic jednak sposób mają,
Własnymi śmieciami drogi osuszają
Płotek za wodą, płotek przed wodą
itd.
Widząc to Magistrat śpieszy nam z pomocą,
Bo przysyła śmiecie teraz dniem i nocą.
Płotek za wodą, płotek przed wodą
itd.

Marian D.

LOGOGRYF LOTNICZY NR 31
ul. Stefan Malak

Do umieszczonej figury należy wpisać 7 wyrazów o podanym niżej znaczeniu. Pierwsze litery tych wyrazów czytane kolejno dadzą rozwiązanie.

1. Moment oderwania się statku powietrznego od ziemi.
2. Szybowiec treningowy, ptak (wspak)
3. Typ samolotu francuskiego.
4. Szybowiec wyczynowy, ptak drapieżny zdrobniale
5. Ruchome zakończenie skrzydeł
6. Lotnisko cywilne pod Warszawą (bez ostatniej litery).
7. Samolot zbudowany przez Hirtha w r. 1909, po niemiecku gołąb.

(Litery składowe: 4—a, b, c, e, ę, 3—i, 4—k, 2—l, m, n, 5—o, 4—r, 2—s, 4—t, u.)

ARYTMOGRAF RYMOWANY NR 32

5 — samogłoska; znaleźć rzecz łatwa!
4 5 — po francusku w szkole odmienia
Zaczynająca ten język dziatwa.
6 5 4 — to szczyt marzeń, to kres pragnienia.
6 5 4 3 — w więzieniu albo w klasztorze.
2 3 4 5 6 — to jeszcze dziecko-nieboże.
1 2 3 4 5 6 — omasta...
Skończone. Basta!

ROZWIĄZANIE UZUPEŁNIANKI NR 27

ROZWIĄZANIE ARYTMOGRAFU NR 28
PITAGOREJCZYK

Trafne rozwiązanie szarad nr 27 i 28 nadesłali:

Zb. Kaja, A. Szrocter, O. Kufel, L. Igliński, M. Durka, J. Michalski, Fr. Krause, T. Muszyński, Fr. Kaczmarek, Zb. Grenik, Zb. Zboiński, Z. Lis, P. Zabłocki, M. Sarnowski, St. Prosiński, H. Friebe, A. Kubanek, P. Santarius, A. Hinel, H. Niewitecka, H. Dziewiątkowski, A. Piotrowski, Zb. Jabłoński, E. Janicki, A. Marchlewska, E. Kwiatkowski, H. Koseda, J Sitarek, A. Giemza, E. Skrabaczewski, Z. Grzegorczyk, Wł. Krzysztofowicz, E Woźniak, F. Zakaszewski — Łabiszyn, J. Skalski — Rajgród, J. Maćkowiak — Toruń, Z. Pionk — Przesław, Wł Szalewski — Brusy, St. Kowalewski — Grudziądz, A. Byczkowski — Pomorze, F. Kufel — Lubiewo.

Nagrodę za dobre rozwiązanie obu szarad otrzymali

Zdzisław Lis — Bydgoszcz
Felicjan Zakaszewski — Łabiszyn n/N.

Kupon do szarad.
nr. 31 i 32

Woda nikomu nie szkodzi.

Urząd Badania Środków Spożywczych przeprowadza przez swych kontrolerów w Hali Targowej częstą kontrolę masła. Próba masła handlarki Marii Sidor wykazała ostatnio, że zamiast dozwolonych 16 procent wody, masło zawierało blisko 40 procent. Odpowiadając przed Sądem Grodzkim za fałszowanie środków spożywczych, handlarka wyraziła zdziwienie, że za to pociąga się ją do odpowiedzialności. Woda bowiem nigdy nie może zaszkodzić, a masło wielkie zawsze miało powodzenie. Sąd skazał Sidorową na 6 tygodni bezwzględnego aresztu.

HUMOR I SATYRA

NIE POTRZEBUJE.

— Czy potrafisz mi udowodnić, że ziemia jest okrągła?

— Ja? Wcale nie potrzebuję ci udowadniać. Przecież ja nigdy tego nie twierdziłem.

PRZY BRYDŻU.

— Może byłby pan łaskaw zastąpić mnie na dziesięć minut przy grze? Ja tymczasem zjadłbym cośkolwiek.

— Niestety, nie gram w karty. Mogę jednak coś zjeść za pana.

MIŁE DZIECKO.

— Ciociu? Proszę cię, zamknij oczka.

— Już kochanie. A na co ci to?

— Tatuś powiedział, że jak ty zamkniesz oczy, to będziemy mogli sobie kupić auto!

PODPIS.

Do banku zgłosiła się pewna pani z czekiem.

— Zechce pani na odwrotnej stronie podpisać czek — mówi kasjer.

— Podpisać? Jak to podpisać? — pyta dama.

— Zwyczajnie, tak jak pani podpisuje list.

Na to dama wypisuje na czeku:
„Twoja kochająca Helena".

TEATR I ŻYCIE.

Odbywa się próba. Młoda aktorka ma się bronić przeciw spadającym na nią pocałunkom uwodziciela i broni się tak niezręcznie, że reżyser zirytowany woła:

— Czy pani nigdy nie broniła się przeciw natarczywości jakiegoś młodego człowieka i jego pocałunkom?

— Nie.

CO SŁYCHAĆ W WIEDNIU?

Na Mariahilfstrasse spotykają się dwaj żydzi wiedeńscy.

— Co słychać u pana, panie Cohn?

— Dziękuję, panie Meier, bardzo dobrze.

— A jak tam żona?

— Świetnie się czuje.

— A córka?

— Znakomicie!

— A syn?

— Jest zachwycony obecnymi stosunkami!...

Meier uśmiecha się ironicznie.

— Słuchaj-no pan, panie Cohn, czy my rozmawiamy, czy mówimy przez telefon?

DZIWNE.

— Wiesz? Doktór powiedział, bym stanowczo przestała zajmować się kuchnią.

— To dziwne!... Czyżby on był już kiedyś u nas na obiedzie?

SPOSÓB.

— Ile pan sprzedaje dziennie beczek piwa? — zapytuje gość właściciela restauracji.

— Dwie — odpowiada restaurator.

— A chciałby pan sprzedać dwa razy tyle?

— Z przyjemnością.

— Niech pan zatem rzetelniej napełnia kufle.

OKOLICZNOŚĆ ŁAGODZĄCA.

— Przyznaję się, że obrobiłem człowieka na zimno, ale proszę o okoliczności łagodzące, bo co znaczy śmierć jednego człowieka, kiedy całe Państwa giną, jak muchy.

(„Mucha").

W PIWIARNI W PRADZE.

Kanclerz Hitler: — Rozbroić ich — oni są jeszcze niebezpieczni — mają bomby...
(„Wróble na dachu").

KRÓLOWIE SIĘ NIE OBRAŻAJĄ.

Karol II nazwał kanclerza Staffesbury największym szelmą w Anglii.

Na co kanclerz odparł zuchwale:

— Wasza Królewska Mość może się i nie myli, jeżeli ma na myśli wyłącznie swoich poddanych.

Król parsknął śmiechem i na tym się skończyło.

ROZTARGNIENIE.

Pewien aktor francuski wytoczył proces swojemu dyrektorowi i uważał za stosowne osobiście opowiedzieć swoją sprawę prezesowi sądu. Udał się więc do mieszkania prezesa sądu i rzekł do lokaja:

— Chciałem się zobaczyć z panem prezesem.

— Ah, proszę pana, pan prezes tej nocy umarł.

— To nic — odparł aktor, zajęty swoimi myślami — ja tylko na dwa słowa.

ŚRODEK NA PIEGI.

Pewien warszawiak wymyślił nowy środek na piegi. Wprawdzie piegi po użyciu tego kosmetyku nie giną, ale za to — **wyglądają jak nowe!...**

ODMOWA.

Rzecz dzieje się w tramwaju. Wicuś obciera co chwilę nos palcami, przy czym pociąga nosem z wielkim hałasem. Siedząca naprzeciwko pani zapytuje:

— Słuchaj, chłopcze, czy nie masz chusteczki do nosa?

— Mam — odpowiada z dumą Wicuś — ale z zasady nie pożyczam jej obcym ludziom!

MAŁA RÓŻNICA.

— Proszę księdza — zanudzą poważnego teologa przy stole pruderyjna panna Eulalia — jeżeli rano obserwuję się w lustrze i cieszę się moją urodą, czy to jest grzechem?

— Nie — odpowiada zniecierpliwiony ksiądz — to jest tylko przesada i pomyłka!

CO SIĘ STAŁO.

— Powiedz mi, co właściwie pozostało z Traktatu Wersalskiego?

— Dwa długie nosy. Angielski i francuski.

(„Mucha").

Komunikat
Bydgoskiego Zarządu Powiatowego Stronnictwa Pracy.

Przypominamy, iż dnia 26 marca br., o godz. 10 w restauracji p. Kocerki (Rzeźnia Miejska) odbędzie się Roczny Walny Zjazd Powiatowy Stronnictwa Pracy Ziemi Bydgoskiej.

Zarząd Powiatowy Stron. Pracy.

Sobota, dnia 25 marca

godz. 19 **Koło II Z. U. K.** Roczne walne zebranie koła II w sekretariacie, ul. Król. Jadwigi 6.

Niedziela, dnia 26 marca

godz. 8. **K. S. K. „Jedność" przy Farze.** Z okazji święta związkowego wspólna komunia św. we Farze. Godzina skupienia oraz przyjęcie nowych członkiń po Gorzkich Żalach.

godz. 10,45. **Ogólny Zw. Podofic. Rez. koło pow. Bydgoszcz.** Zbiórka przy sekretariacie. Przybycie obowiązkowe.

godz. 11,30. **Zarząd oddz. pow. Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII** podaje do wiadomości wszystkim placówkom na terenie miasta, że w niedzielę 26 bm. wszyscy obowiązkowo biorą udział wraz ze sztandarami i orkiestrą w manifestacji. Zbiórka na Placu Piastowskim.

godz. 11,30: **Zw. Powstańców i Woj. O. K. VIII plac. II.** Zbiórka na placu przy ul. Król Jadwigi. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

godz. 12 **Hallerczycy.** Placówka bierze udział w niedzielnej manifestacji ze sztandarami. Zbiórka na Placu Piastowskim.

godz. 12. **Powstańcy Wielkopolscy wszystkich kół.** Wzywa się wszystkich do wzięcia udziału w manifestacji narodowej. Zbiórka na Placu Piastowskim. Obecność wszystkich powstańców jako tych, którzy ziemie zachodnie zaborcy odebrali w mundurach wzgl. czapkach obowiązkowa.

godz. 12. **Związek Powstańców Śląskich grupa Bydgoszcz.** Zbiórka na Placu Piastowskim celem wzięcia udziału w pochodzie. Przybycie wszystkich obowiązkowe.

godz. 12. **Związek Powstańców Wlkp. koło Bydgoszcz** bierze gremialny udział w manifestacji. Zbiórka powstańców na Placu Piastowskim przed lokalem p. Mellera. Stawienie się wszystkich obowiązkowe.

godz. 16 **Tow. Miłośników Miedzynia.** Walne zebranie w świetlicy, ul. Nakielska 88. Zebranie zarządu o godz. 15.

godz. 16,15. **Kat. Stow. Kobiet, oddz. „Jutrzenka" i „Handel i Konfekcja"** urządzają w salce parafialnej przy kościele św. Trójcy uroczystą akademię mariańską z okazji święta związkowego Zwiastowania Najśw. Marii Panny z urozmaiconym programem, na którą uprzejmie zaprasza Kierownictwo Oddziałów.

godz. 17 **Tow. Obywateli W. Bartodzieja.** Zebranie w lokalu p. Jańczaka, Fordońska 1, na które zaprasza zarząd.

godz. 17,30. **Kat. Tow. Rob. Pol. przy Farze.** Zebranie miesięczne o godz. 17,30. Referat wygłosi p. sędzia Jaworski.

* * *

Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 19 w auli publ. szkoły dokształcającej, ul. Konarskiego 2. Na porządku dziennym referat kol. Gauzy „Szlakiem emigracji polskiej w Brazylii" (z przezroczami) i komunikaty zarządu.

na Fali Programu Radiowej

Niedziela 26 marca.

7,15: Pieśń „Ave Maria". **7,20:** Koncert poranny w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Katowickiej. **8,00:** Dziennik poranny. **8,15:** Audycja dla wsi. **9,15:** Transmisja nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie pasyjne wygłosi ks. prof. E. Kapusta. Po nabożeństwie płyty. **11,45:** Przegląd czasopism. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **120,3:** Poranek symfoniczny - tr. z sali Starego Teatru w Krakowie. **13,00:** Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. **13,05:** Przegląd kulturalny. **13,15:** Muzyka obiadowa (z Poznania). **14,40:** „Wszystkiego po trochu" - audycja dla dzieci. **15,00:** Audycja dla wsi. **16,30:** Utwory skrzypcowe (z Gdyni). **16,50:** Konferencja wielkopostna. (z Wilna). **17,05:** „Jak pracuje teatr we Lwowie" - montaż radiowy. **17,35:** Podwieczorek przy mikrofonie. **19,30:** Transmisja na wystawę światową w Nowym Jorku. **20,00:** Muzyka lekka (płyty). **20,15:** Audycje informacyjne. **21,20:** Recital śpiewaczy Aleksandra Gryf-Trzecieckiego. **21,50:** Śląska pozytywka. **22,30:** Potpourri z operetek Lehara. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,45: Sprawy rzemiosła pomorskiego omówi Alojzy Frankowski. **8,55:** Zespół ludowy Tadeusza Kuczyńskiego. **9,10:** Program na jutro. **10,30:** Płyty. **13,05:** Przegląd wydawnictw pomorskich. **14,40:** Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry dętej p. p. „Dzieci bydgoskich" (z Bydgoszczy) **15,20:** „Gawęda warmińska Kuby spod Wartemborka. **19,30:** Transmisja na wystawę światową w Nowym Jorku. **20,00:** Reportaż ze zjazdu POW w Bydgoszczy.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,45: Młoda wieś wielkopolska. **10,30:** Program na dzisiaj. **10,35:** Płyty. **13,05:** „Gimnastyka i gimnastycy - pogadanka sportowa. **14,40:** Audycja dla dzieci. **15,00:** Dla naszego pogranicza. **19,25:** Płyty. **20,10:** Wiadomości sportowe lokalne.

ZAGRANICA.

Droitwich. 19,00: „Noce nad Mississippi". **Luksemburg. 19,30:** Muzyka taneczna. **Kowno. 20,00:** Wieczór literacko-muzyczny. **Ryga. 20,10:** Koncert popularny. **Bruksela franc. 21,00:** Muzyka rozrywkowa. **Kopenhaga. 21,15:** Radiooobrazki polskie. **Londyn reg. 22,05:** Niedzielny koncert wieczorny. **Sztutgard.** Muzyka lekka. **Deutschlandsender. 23,00:** Koncert nocny. **Tuluza. 23,45:** Marsze wojskowe. **Wrocław. 24,00** Koncert nocny.

Poniedziałek 27 marca.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Płyty. **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół - pogadanka dla dzieci młodszych. **11,15:** Płyty. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **13,00:** Audycja dla kupców i rzemieślników. **13,30:** „Uwertura koncertowa" - audycja dla liceów. **14,00:** Przerwa. **15,00:** Teatr wyobraźni dla młodzieży. **15,20:** Pogadanka sportowa. **15,30:** Muzyka obiadowa. **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Kronika naukowa. **17,05:** Reportaż Jerzego Kozłowicza z instytutu psychologicznego Uniw Poznańskiego. **17,20:** „Operetka i ty" — audycja muzyczno-słowna. **18,00:** Audycja dla wsi. **18,30:** Audycja Związku Rezerwistów. **19,00:** Koncert rozrywkowy (z Wilna). **21,00:** Miedzynarodowa Unia Młodych - audycja z Watykanu. **21,15:** Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. **21,55:** Nowości literackie. **22,10:** Jan Sebastian Bach(audycja z Węgier). **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego **23,05:** Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza" **10,00:** Płyty **10,55:** Program na jutro. **11,15:** Laureaci międzyszkolnego konkursu deklamacyjnego przed mikrofonem. **14,00:** Wiadomości z Pomorza. **18,00:** Transmisja z sali gimnastycznej gimnazjum Kopernika w Bydgoszczy. **18,15:** Piosenki ludowe w wyk. chóru KPW pod dyr. Adama Dyląga (z Bydgoszczy). **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,10:** Gra orkiestra salonowa BTM (z Bydgoszczy).

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. **8,15:** Płyta za płytą. **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,15:** Płyty. **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Płyty. **14,55:** Wiadomości bieżące. **18,00:** Skrzynka rolnicza. **18,10:** Muzyka organowa (płyty). **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,10:** „Cień na ścieżce" - słuchowisko. **22,40:** „Z muzyki fortepianowej". **22,5:** Płyty.

ZAGRANICA.

Luksemburg. 19,00: Muzyka lekka. **Tuluza. 19,50:** Melodie operetkowe. **Kowno. 20,00:** Koncert symfoniczny. **Sottens. 20,20:** Koncert orkiestrowy. **Bruksela Flam. 21,00:** Muzyka jazzowa **Lille. 21,30:** Koncert symfoniczny. **Rzym. 22,20:** Koncert chopinowski. **Lyon. 22,30:** Muzyka jazzowa. **Deutschlandsender. 23,00:** Koncert nocny. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny.

Stan wody w Wiśle z dnia 24 III. 1939 r.

Kraków — 2.55, (2.51), Zawichost + 1.60, (1.60) Warszawa + 1.32, (1.35), Płock + 1.29, (1.32) Toruń + 1.62, (1.65), Fordon + 1.66, (1.70) Chełmno + 1.49, (1.52), Grudziądz + 1.75, (1.80) Korzeniewo + 1.91, (1.96), Piekło + 1.24, (1.32) Tczew + 1.39, (1.46), Einlage + 2.45, (2.36), Schievenhorst + 2.60, (2.48).
Temperatura wody + 1,3. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

Ile płacono na targu?

W dniu 25. bm. płacono ceny następujące: masło wiej. kg 3,00-3,20, masło mleczarskie 3,60—0,00 jaja 1,10—0,00, twaróg 0,50—0,60, jabłka 50,0-1,60 kapusta 0,50, cytryny szt. 0,10, pomarańcze sztuka 0,25—0,35, cebula 0,20—0,00, rabarber 0,00, ogórki 0,00—0,00, szpinak, 0,60, marchew 0,20—0,00, gruszki 0,00—0,00, za drób: kurczęta młode 0,00—0,00, kury 2,50, do 3,00, kaczki 3,50—4,00, gęsi 5,00—6,00, indyk 5,00—6,00, gołąbki para 0,80—1,00, mięso: kotlet wieprzowy kg 1,60, boczek 1,50, wołowe bez kości 1,60, z kością 1,20, skopowe 1,60, od łopatki 1,40, cielęcina 1,40—1,60, słonina 1,80, smalec 2,20, łój topiony 0,00, sadło 1,80, ryby: kg. sandacz 5,00—0,00, karasie 0,00—0,00, liny 2,60—2,80, węg. 0,00—0,00, płotki 0,80—0,00, leszcze 2,00 do 0,00, szczupaki 2,60—3,00, karpie 2,80—0,00, okonie 0,80—0,00, dorsze kg 1,60,

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 24. III. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19,00—19,50 Żyto 14,75—15,00. Jęczmień browarowy 00,00—00,00, jęczmień 673—678 g/l 18,40—18,65, jęcz. 644—650 g/l 17,90—18,15. Owies 14,75—15,50.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30% wł. w. 39,50—40,50, mąka pszenna gat. 0—35% wł w 38,50—39,50, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 35,50—36,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 33,00—34,00 mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 28,50—29,50, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek I A 50—55% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50. mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop). 00,00—00,00. mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 24,25—24,75 Mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00,00. Mąka żytnia gat. II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—65% 19,75—20,25. mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu). 00,00—00,00 mąka żytnia 70% eksport. (dla W. M. Gdańska). 23,25—23,75: Otręby pszenne miałkie stand. 13,00—13,50. Otręby pszen. średnie 13,00—13,50: Otręby pszenne grube 13,75—14,25: Otręby żytnie z przemiału stand. 11,25—11,75. Otręby łęcz. 12,25—12,75: Kasza jęczm. kruś. wł. w. 28,00—29,00, kasza jęczmienna, peczak wł. w. 28,00—29,00, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 38,50—40,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 22,00—24,00 Groch Wiktoria 30,00—34,00 Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 22,50—23,50 Peluszka 24,50—25,50 Łubin żółty 13,25—13,75 Łubin niebieski 12,25—12,75. Seradela 21,00—23,00, Rzepak jary b. w. 47,00-48,00, Rzepak ozimy bez worka 52,00 53,00, Rzepik ozimy bez worka 46,00—47,00, Siemię lniane 61,00-63,00 Mak niebieski 92,00—95,00, Gorczyca 53,00—57,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 120,00—130,00 Koniczyna surowa bez ogr. kanianki 70,00—80,00, Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97% 300,00—325,00, Koniczyna biała surowa 215,00—265,00, Koniczyna szwedzka 180,00—200,00, Koniczyna żółta odłuszczona 65,00—75,00, Przelot 80,00—90,00 Rajgras angielski 120,00—130,00 Tymotka czyszczona 40,00—45,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 24,00—24,50, makuch rzepakowy 14,25—14,75, makuch słonecznikowy 40/42% 21,50—22,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadno ecki 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—00,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50 słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

St. Szukalski, Bydgoszcz

Notowania z ostatnich dni za 100 kg

Bydgoszcz, dnia 24 marca 1939 r.

Koniczyna czerwona 120,00—130,00; Koniczyna szwedzka 210,00—230,00; Koniczyna biała 180,00—250,00; Koniczyna surowa 70,00—80,00; Koniczyna żółta odłuszczona 70,00—80,00; Przelot 75,00—85,00; Rajgras angielski 120,00—130,00, Tymotka 40,00—45,00; Seradela 22,00—24,00; Wyka letnia 21,00—23,00; Wyczka zimowa 00,00 00,00; Peluszka 23,00—25,00; Groch Wiktoria 29,00—32,00 Groch polny 24,00—26,00, Groch zielony 26,00—28,00; Rzepak zimowy 49,00—50,00, Rzepik etni 40,00—41,00; Rzepik zimowy 41,00—43,00-Siemię lniane 62,00—65,00; Len 00,00—00,00; Mak niebieski 92,00—95,00; Mak biały 130,00—140,00. Łubin żółty 12,00—13,00 Łubin niebieski 12,00—13,00, Gorczyca 52,00—56,00; Tatarka 19,00—22,00; Proso zwyczajne 19,00—22,00, Buraki pastewne Eckendorfy żółte prima hodowli 00,00—00,00 Kukurydza Bydgoska 00,00—00,00, Kukurydza Koński Ząb 00,00—00,000, Malwa pastewna 00,00—000,00

Stronnictwo Pracy

KOŁO SZWEDEROWO. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 19 u p. Kołodzieja, ul. Ugory. Ze względu na zjazd powiatowy, który odbędzie się w niedzielę 26 bm. uprasza się członków i sympatyków o liczne przybycie i wykupienie legitymacji, gdyż od tego zależy ilość wybranych delegatów. Referat wygłosi p. red. Teska Lech. Zarząd.

KOŁO MAŁE BARTODZIEJE — ZIMNE WODY. Zebranie plenarne w sobotę, dnia 25 marca o godz. 19 w lokalu p. Brüknera, ul. Toruńska 154. **Referat wygłosi p. radny Balwiński.** Uprasza się o liczny udział.

KOŁO PÓŁNOC. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski Zebranie zarządu o godz. 18,30. Referat wygłosi radny Konarski. O liczny udział członków w zebraniu uprasza zarząd.

Sprawy sokole

PRZEWODNICTWO OKRĘGU V. Wzywamy wszystkie gniazda sokole do wzięcia udziału w manifestacyjnym pochodzie w dniu 26 bm. Zbiórka w niedzielę o godz 12 na Placu Piastowskim. Jak najliczniejszy udział druhen i druhów gniazd bydgoskich konieczny.

SOKÓŁ ŻEŃSKI. W myśl komunikatu Okręgu V bierzemy udział w pochodzie manifestacyjnym w niedzielę 26 bm. o godz. 12 Zbiórka na Placu Piastowskim.

KOMUNIKAT OKRĘGU. W niedzielę 26 bm. o godz. 10 odbędzie się w Sokolni doroczna rada okręgowa. Udział delegatów wszystkich gniazd obowiązkowy.

SPORT

Przed zawodami o puchar Davisa.

Holendrów pokonamy. Z Niemcami pójdzie gorzej — stwierdza Tłoczyński.

Po dwumiesięcznym pobycie na Riwierze powrócił do Warszawy Ignacy Tłoczyński. Przyjechał również Hebda, Baworowski natomiast wraz z Jędrzejowską nadal pozostają na Riwierze. Przewiduje się ich udział w turniejach w San Remo i Alasio. Obecnie Baworowski bierze udział w turnieju w Cannes.

Według oświadczenia Tłoczyńskiego, Jędrzejowska po przebytej chorobie i rekonwalescencji gra obecnie coraz lepiej. Baworowski wraca do formy. Z Petrą wygrać nie mógł.

Najlepsi gracze Holandii, nasi najbliżsi przeciwnicy w bojach o puchar Davisa, van Swol i Hughan przebywają jeszcze na Riwierze. Są we formie, ale pokonanie ich przez polskich singlistów nie powinno być specjalnie trudne. W grze podwójnej są dla Polaków groźniejsi. Tak więc powinniśmy zakwalifikować się do drugiej rundy, gdzie przeciw nam staną reprezentanci Rzeszy.

Tutaj jednak — mówi Tłoczyński — sprawa wygląda gorzej. Niemcy, mimo, że w rozgrywkach pucharowych von Cramm udziału nie weźmie, przedstawiają silną drużynę. Menzel, Henkel, Metaxa i Caska — to doskonali tenisiści.

JEDYNE W POLSCE
Źródło wód gorzkich
MORSZYN-ZDRÓJ
NOWOCZESNE URZĄDZENIA LECZNICZE. LUKSUSOWO WYPOSAŻONY DOM ZDROJOWY.
SEZON OD 1 MAJA (n2716
Informacje: Zarząd Zdrojowy, „Orbis", „Wagons Lits Cook" i Biura „PAR".

ANGIELSCY PIŁKARZE NIE PRZYBĘDĄ DO NIEMIEC.

Pogorszenie się stosunków niemiecko-angielskich wyraża się również w dziedzinie sportu. M. in. odwołane zostały przez Anglików wyjazdy drużyn piłkarzy angielskich do Niemiec. Wyjazdy te przewidziane były na maj br.

PIERWSZA PORAŻKA KANADYJSKICH HOKEISTÓW.

W obecności 10 tys. widzów rozegrali w Londynie kanadyjscy hokeiści Smoke Eaters swój 51-szy mecz na terenie europejskim i ponieśli w nim pierwszą porażkę, ulegając angielskiej drużynie Wembley All Stars 1:4.

ODWOŁANY MECZ PŁYWACKI POMIĘDZY OBU ŚLĄSKAMI.

Katowice. Mecz pływacki Śląsk Polski—Śląsk Opolski, który miał się odbyć w Bytomiu 26 bm. w roku bieżącym nie dojdzie do skutku.

Stadion Miejski im. Marsz. Piłsudskiego
Niedziela 26. III. 1939 r. godz. 15,30
Zawody Piłkarskie
o mistrzostwo A klasy Pomorza
K. S. K. P. W. K. S.
Pomorzanin - Ciszewski
Toruń (n-2 97
Przedmecz II druż. o godz. 14-ej.

PRZED MECZEM BOKSERSKIM WARSZAWA — MONACHIUM.

Związek bokserski w Monachium zaakceptował propozycję Warszawy na rozegranie meczu towarzyskiego w Monachium. Drużyna Warszawy w dniu 18 maja walczyć będzie przeciwko reprezentacji Monachium, a w dn. 20 maja rozegra spotkanie z nieustalonym jeszcze przeciwnikiem.

PIERWSZY MECZ PIŁKARSKI O MISTRZOSTWO KLASY A W GDYNI.

W dniu 26 bm. odbędzie się na stadionie miejskim w Gdyni pierwszy mecz z cyklu wiosennych rozgrywek o mistrzostwo pomorskiej A-kl. Miejscowa Kotwica spotka się z KPW Unia z Tczewa. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie drużyny mają pretensje do utrzymania się w czołówce tabeli. Ciekawe to spotkanie rozpocznie się o godz. 15.30. O godz. 11 i 13,30 rezerwy Kotwicy spotkają się z III i II drużyną „Bałtyku".

REPREZENTACJA POMORZA ZMIERZY SWE SIŁY Z PIŁKARZAMI GEDANII W BYDGOSZCZY.

Jak już donosiliśmy, 2 kwietnia br. na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy zmierzy się reprezentacja piłkarska Pomorza z czołowym klubem Gdańska i Prus Wschodnich, polską „Gedanią".

Reprezentacja pomorska zostanie ustalona po jutrzejszych meczach A-klasowych.

Mecz zapowiada się naprawdę bardzo ciekawie i niewątpliwie ściągnie tłumy widzów na stadion.

Jak nas informują Gedania zjeżdża do Bydgoszczy w swym najsilniejszym składzie.

AMATOR — BRDA.

W niedzielę 26 bm. o godz. 13,30 na boisku im. Świtały rozegrają wymienione drużyny zawody piłkarskie o mistrz. kl. „B". Obie drużyny wystąpią w silnych składach.

O godz. 15 mecz WKS Inowrocław — Sokół V o mistrz. kl. „B". Godz. 10 — juniorzy Brdy z Amatorem, godz. 12 — Sokół I — Brda o mistrz. kl. „C".

NOWE FORMY ORGANIZACYJNE SPORTU CZESKIEGO.

Berlin. Formy organizacyjne, w jakich będzie egzystował w przyszłości sport czeski, nie zostały jeszcze ustalone. Rozporządzenia w tym względzie wydane zostaną przez v. Tschammer und Osten, który przedłoży je do zatwierdzenia protektorowi Czech i Moraw von Neurathowi.

Dziś już jednak jest wiadomo, że Czechom i Morawom pozostawione będzie prawo posiadania własnych reprezentacji państwowych. Żadni sportowcy czescy nie będą powoływani do reprezentacji Rzeszy.

SALA PATZERA ulica Św. Trójcy
W niedzielę 26. III. o godz. 19-tej
Finałowe Zawody Bokserskie
o wejście do A-klasy Pomorza
SIŁA — KPW.
Wejherowo Bydgoszcz
n-2694) Ceny miejsc od 25 groszy do 1,50 zł

ODWOŁANIE ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH W POZNANIU.

Poznań. Projektowane zawody lekkoatletyczne na zakończenie obozu dla biegaczy w Poznaniu nie dojdą do skutku. Obóz zakończył się w piątek wieczorem, a w sobotę wszyscy rozjadą się do swych domów.

OBÓZ MIOTACZY ODWOŁANY.

Przedolimpijski obóz dla miotaczy, który miał się rozpocząć w poniedziałek w Warszawie został przełożony na dni 12—29 kwietnia br. w Warszawie.

WALNE ZEBRANIE PKS.

Sprawozdanie z walnego zebrania Policyjnego Klubu Sportowego w Bydgoszczy zamieścimy w najbliższym „Tygodniku Sportowym".

KASZUBI WALCZĄ W BYDGOSZCZY O WEJŚCIE DO A-KLASY W BOKSIE.

Jutro, w niedzielę, w sali Patzera o godz. 19-tej odbędą się finałowe zawody bokserskie pomiędzy KS Siła Wejherowo a miejscowym KS KPW. Ceny miejsc od 25 groszy do 1,50 zł.

PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW POLSKI W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ.

Warszawa. W piątek wieczorem rozpoczęły się w Warszawie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej. Do tych rozgrywek stanęły 4 drużyny: Cracovia, KPW Pozna, warszawska Polonia i lwowski AZS. Pierwszego dnia rozegrano dwa mecze. Poznański KPW wygrał z Cracovią 47:27 (15:10), a Polonia zwyciężyła AZS Lwów 32:25 (12:10).

ZWYCIĘSTWO BAWOROWSKIEGO NA RIWIERZE.

Nicea. W Juan Les Pins rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Baworowskiego. Dotychczas Polak rozegrał dwa mecze, bijąc Philippe 6:0, 6:0 i Mansergh 6:1, 6:1.

DZIŚ FINAŁY MISTRZOSTW ATLETYCZNYCH W BYDGOSZCZY.

Dziś w sobotę o godz. 20-tej odbędą się walki finałowe o mistrzostwo miasta Bydgoszczy w Sokolni przy ul. Toruńskiej. Do finału wchodzą zawodnicy, którzy w walkach eliminacyjnych wczoraj zwyciężyli.

CHROŃ się przed grypą, anginą i chorobami z przeziębienia
STOSUJ
ANACOT
DR. A. WANDER S.A. KRAKÓW
N z779

Cena cukru w Bydgoszczy

1,05 zł za kilo.

(n) Na terenie Bydgoszczy mamy około 500 sklepów kolonialnych, z których większość zaledwie wegetuje, gdyż na towarach monopolowych i skartelizowanych nie ma żadnego prawie zarobku. Celem naradzenia się nad sytuacją, zwołał prezes kupców-detalistów p. Trafas wszystkich sklepikarzy do Resursy Kupieckiej, gdzie powzięto ważną decyzję, obowiązującą od dzisiaj wszystkich sklepikarzy oraz większe składy. Wysłuchawszy rzeczowych pouczeń redaktorów „Kupca Kolonialisty" pp. Gustowskiego i Szulczyńskiego z Poznania, kalkulację ceny cukru poddano rewizji i osiągnięto (zgodne z okólnikiem ministerialnym) porozumienie przywracające cenę 1,05 zł za kilo cukru. Na stukilowym worku cukru zysk odsprzedawcy wynosił ostatnio 1,70 zł. Jeśli się doliczy koszt opakowania (torebek) i ubytek na wadze — przy przesypywaniu — właściwie nasi kupcy ponosili straty, a takich ofiar chyba nikt nie może wymagać.

Wystawa bielizny stołowej w Be-De-Te.

Wobec nadchodzących świąt wielkanocnych Bydgoski Dom Towarowy urządza z dniem dzisiejszym wielką wystawę bielizny stołowej. Wychodząc z założenia, że stół pięknie nakryty świadczy chlubnie o samej gospodyni, jak i o estetyce mieszkania, Be-De-Te zaprezentuje na drugim piętrze nakrycia i bieliznę stołową w przecudnych deseniach i różnych rozmiarach. Sprzedaż bielizny stołowej odbywa się na parterze.

Samobójstwo w hotelu

W ub. czwartek zajęła pokój w jednym z hoteli bydgoskich pewna przystojna i elegancko ubrana kobieta, podając się za 30-letnią Janinę Zalewską z Krakowa. Należności za pokój z góry uregulowała. Gdy wczoraj rano pokojówka zapukała do drzwi nikt nie otworzył. Podejrzewając, że stało się coś złego, pokojówka w obecności właściciela hotelu otworzyła drzwi kluczem rezerwowym. Znaleziono kobietę w łóżku bez życia. Popełniła ona samobójstwo przez zatrucie się nieznaną trucizną. Po przybyciu komisji sądowo-lekarskiej, w skład której wchodzili p. sędzia Ochocki i p. dr Nowakowski, zwłoki odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej, gdzie dokonana zostanie sekcja zwłok. Desperatka nie pozostawiła żadnego listu wyjaśniającego przyczynę samobójstwa.

—«:»—

— **Prywatna szkoła powszechna Rodziny Wojskowej** III stopnia (ul. Jagiellońska 15) przyjmuje zapisy dzieci osób wojskowych i cywilnych do wszystkich klas od 27 marca do 2 kwietnia. (3241

Pamiętaj
moja luba,
że najlepszym informatorem i sumiennym doradcą naszym jest „Dziennik Bydgoski".
Nie zapomnijmy odnowić przedpłaty na miesiąc kwiecień cb.!
W pierwszych dniach kwietnia br. rozpoczyna „Dziennik Bydgoski" druk nowej sensacyjnej powieści.

telegramy

Tokio, 25. 3. (PAT) . Został tu podpisany układ kulturalny włosko-japoński.

Bern, 25. 3. (PAT). Rada Stanów Szwajcarii uchwaliła jednogłośnie wniosek rady związkowej o wzmocnieniu obrony narodowej.

Buenos Aires, 25. 3. (PAT). W Kolumbii wydarzyła się tragiczna katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski spadł ze znacznej wysokości w okolicach miejscowości La Tolda, rozbijając się doszczętnie. Pilot, dwóch członków załogi i pięciu pasażerów zginęło na miejscu.

Tuluza, 25. 3. (PAT). Spadła lawina w dolinie potoku Arties, gdzie budowana jest obecnie elektrownia wodna. Lawina **zasypała budujący się barak wraz z 20 robotnikami, którzy wszyscy zostali żywcem pogrzebani.**

Berlin, 25. 3. (PAT). Z Fuessen donoszą **o wielkim pożarze, który zniszczył osiem domów.** W czasie pożaru zginął w płomieniach jeden mężczyzna.

Burze śnieżne w Niemczech

Berlin, 25. 3. (PAT). Z Niemiec południowych, szczególnie z Bawarii donoszą **o poważnych szkodach wyrządzonych tam przez obecne burze śnieżne.** Jedna z linii kolejowych zablokowana była przez trzy wykolejone pociągi. Nad usunięciem przeszkód pracuje 500 żołnierzy. **Zaspy śnieżne uniemożliwiają komunikację.** Powłoka śnieżna osiąga w wielu miejscach grubość kilku metrów.

Nagły zgon

wybitnego działacza Str. Narodowego.

Warszawa, 25. 3. (Tel. wł.). W piątek wieczorem o godz. 19 zmarł nagle na udar serca Karol Wierczak.

Szedł on wraz z red. Zygmuntem Berezowskim o godz. 18 na posiedzenie zarządu głównego Stronnictwa Narodowego. Nagle rozległy się syreny alarmowe, obwieszczające alarm gazowy. Alarm ten zaskoczył Karola Wierczaka i red. Berezowskiego u skrzyżowania Al. Jerozolimskich. Obaj zaczęli tedy iść pośpiesznie do lokalu Stronnictwa Narodowego, mieszczącego się przy Al. Jerozolimskich 17.

Spracowane serce nie wytrzymało tego natężenia. Gdy Wierczak znalazł się w lokalu Stronnictwa Narodowego, zasłabł. Złożono go na tapczanie i sprowadzono lekarzy, którzy zastosowali środki zapobiegawcze i zastrzyki. Wszystkie zabiegi okazały się jednak bezowocne.

— **Zw. Zaw. Prac. Kupieckich wraz z sekcjami uczniów i uczennic.** Bierzemy gremialny udział ze sztandarem w manifestacji antyniemieckiej o godz. 12 na pl. Piastowskim.

— **Roczne zebranie Towarzystwa Kupców.** W nadchodzącą środę, dnia 29 marca o godz. 20 odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej roczne walne zebranie Towarzystwa Kupców. Poza sprawozdaniami członków zarządu odbędą się wybory nowego zarządu. Zebranie rozpocznie się punktualnie.

PRYWATNA SZKOŁA ŚW. KAZIMIERZA III STOPNIA
Cieszkowskiego 6 I ptr. (n-2828
Przyjmuje wpisy od 27 marca do 2 kwietnia.

Prymas Belgii o zjednoczeniu narodu.

Z okazji 25-lecia Federacji Belgijskich Kobiet katolickich prymas Belgii kardynał Van Roey wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że przywiązanie do ojczyzny musi obecnie być tym większe, że Europa wstrząśnioną została w swoich posadach. Nasz brak jedności — mówił kardynał — niech będzie tylko powierzchowny. W godzinie niebezpieczeństwa musimy stanąć jak jeden mąż przy ojczyźnie i królu. Każdy obywatel, któremu na sercu leży pomyślność kraju, każdy, kto nie ma duszy niewolnika a ceni swą wolność i ludzką godność, zapomnieć winien o tych małostkowych sprawach, które wprowadzają rozdźwięki i łączyć się pod wspólnym sztandarem w obronie najwyższych interesów Belgii.

Piękna i ciekawa powieść BESCH - KRUKA
BOLSZEWICY
winna się znajdować w bibliotece każdego polskiego domu.
Autor był dowódcą silnej grupy partyzanckiej, opisuje w sposób barwny i żywy ciężkie przejścia swego oddziału podczas historycznych zmagań Polski z nawałą hord bolszewickich w r. 1919/20
Powieść tą „Dziennik Bydgoski" dodawał w odcinkach tygodniowych. Abonentom, którzy odcinki powieści zbierali (nawet nie wszystkie) i pragną bibliotekę swoją powiększyć o wartościową i piękną książkę, oprawiamy niezwłocznie nadesłane nam odcinki powieści (po skompletowaniu w drukarni) w efektowny tom i liczymy za pierwszorzędne trwałe wykonanie
tylko 1.50 zł.
Czytelnicy, którzy odcinków powieści nie zbierali, mogą otrzymać całość powieści już w oprawie za cenę zł 5.—.
Za wysyłkę zamiejscową liczymy koszt własny

„POLSKA NIWA"
w ręku rolnika — to niezbędna pomoc w pracy na roli i gospodarstwie!

Aresztowanie dwóch Niemców.

Wczoraj doprowadzono do komisariatu policji pewnego kupca niemieckiego z ul. Poznańskiej i pewnego kolonistę niemieckiego spod Ossowejgóry za rzekome rozgłaszanie niepokojących wiadomości wzgl. niezastosowanie się natychmiastowe do rozkazu władz.

Ostatni tydzień wystawy dywanów w Be-De-Te.

Zwracamy uwagę, że wielka wystawa dywanów w Be-De-Te powoli dobiega końca. Radzimy każdemu zaopatrzyć się w dywany i firanki w czasie trwania wystawy, gdyż podczas trwania wystawy ceny są znacznie obniżone. Wystawa odbywa się na 3 i 4 piętrze magazynu.

—:—

— **Silna organizacja podstawą państwa!** W ostatniej chwili apelujemy do wszystkich pp. kupców i szefów firm, aby zechcieli łaskawie przypomnieć swym pracownikom umysłowym o zebraniu organizacyjno-informacyjnym, które odbędzie się w niedzielę 26 bm. o g. 16 w sali „Pod Lwem". Referaty wygłoszą p. sekretarz gen. Kryszka o organizacji zawodowej pracowników umysłowych, p. mgr. Wolek z Poznania o sprawiedliwości społecznej i p. Bartnicki o ubezpieczeniach społecznych. (n2834

— **Zapisy dzieci do szkół powsz. im. św. Jana i ks. bisk. Bandurskiego** przyjmuje się w dniach od 27 marca do 2 kwietnia 1939 r. pom. godz 11 i 13 w kancelariach obu szkół. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia, poświadczenie szczepienia ospy i — w razie choroby dziecka — świadectwo lekarskie Chłopców należy zgłosić do szkoły im. św. Jana, dziewczęta — do szkoły im. ks. bisk. Bandurskiego. Do obwodu obu szkół należą następujące ulice: Artyleryjska, Cieszkowskiego, Chocimska, Chodkiewicza, Gdańska od nr. 50 i 63 do końca, Kościuszki, plac Kościuszki, plac Kochanowskiego, Aleje Mickiewicza, Paderewskiego, Pomorska od nr. 41 — 57 i od nr. 50 — 72, Północna, Słowackiego, 20 Stycznia, Szczecińska, Świętojańska i Zamojskiego. **Do szkoły należy zapisać dzieci urodzone w roku 1932.** (n2836

W całej Polsce
znane z swej dobroci i jakości
KOSINSKIEGO (n2795
BUDYNIE
GALARETKI
Proszek do pieczenia i t. d.
Obecnie jedynie prawdziwe w opakowaniach z marką fabryczną
PSZCZÓŁKA
ZNAK OCHR.
Zważać na opakowanie.
Proszę wszędzie żądać wyraźnie Kosińskiego wyrobów z Pszczółką.
Za 50 marceczek Pszczółka otrzymasz album lub formę do budyni
BYDGOSKA FABRYKA BUDYNI
ZYGMUNT KOSIŃSKI I SKA
Bydgoszcz, ulica Dworcowa 22

POLECENIA

Zegarki nowe, reperacje dobrze i najtaniej. Chmielewski. Dworcowa 41. f3226

SPRZEDAŻE

Nagrobki pomniki granitowe, marmurowe i sztucznego kamienia sprzedaje tanio zakład kamieniarsko-rzeźbiarski, Raczkowski, Podolska 20, róg Sienkiewicza. (f3236

Place budowlane sprzedam. Kossaka 80. 2630

Wózek 26[illegible] dziecięcy skrzynkowy na sprzedaż. Sieroca 13—8.

Kamień na beton sprzeda Kortas, Okole, Koronowo. 2638

Maszyna do szycia, obrazy olejne dla znawców. Sienkiewicza 1—12. (f3214

Dom (f3209 z ogrodem blisko dworca sprzedam. Wpłata 12.000. Zgłosz filia „Śródmieście".

Dom na Bielawkach sprzedam wpłaty 20 tys. Do filii Dziennika „20.000". (f3237

Motocykl n2820 500 ccm angielski pierwszorzędny gotówką korzystnie sprzedam — zamienę na samochód czteroosobowy, dopłacę. Wierzbowski, Toruń 4, Poznańska 16

Skład f3213 wyrobiony, każdą branżę, sprzedam. Pomorska 12/3.

Prosięta sprzedam. Jakub Paliwoda, Nekla, poczta Maksymilianowo. (2647.

Fotele sprzedam. Cieszkowskiego 8—8. f3222

Tokarnie (2629 1½ i 2,6 mtr, motor z wentylatorem, motor 2 P. S. — 220 Volt, szyny wąskotorowe, blachy w wszystkich grubościach, podkowianka, piła tarczowa i różne inne rzeczy tanio na sprzedaż. Stefan, Bydgoszcz, Św. Trójcy 31—33, telefon 38-95.

Sprzedam (f3240 na składnicy firmy C. Hartwig, Dworcowa 54 kompletną białą luksusową sypialnię, kompletny luksusowy pokój stołowy, kompl. sypialnię brzozową, jedno łóżko, salon stylu Biedermeyer. 2 sypialnie, białe, pojedyńcze 1 łóżko żelazne, kanapy, szafy, fotele, 2 piece kaflowe transportowe.

NAUKA

Pisanie maszynie stenografii, księgowości wyucza dokładnie na dogodnych warunkach Twardowska, Sienkiewicza 30. f3219

KUPNA

Poszukuję n2839 na przedmieściu Bydgoszczy kupna „willi" składającej się z 4—5 pokoi, kuchni, łazienki z wszelkimi wygodami. Pośrednicy wykluczeni. Oferty kierować: Piotr Wywias, Opalenie pow. Tczew.

POSADY WOLNE

Służąca Św. Trójcy 32 2618

Szewc (2639 na dobre męskie, potrzebny zaraz, praca stała. Gruszczyński, Świecie, n/W. handel skór i obuwia.

Uczeń f3215 krawiecki potrzebny. Piotr Malinowski, Pomorska 26.

Tapicer-dekorator nowe meble wyściełane reperacje używanych, zawieszam firany. W. Zaborowski, Cieszkowskiego 8—8 f3216

Dziewczyna f3218 z gotowaniem, sumienna, czysta, zdrowa, potrzebna zaraz. — Zgłoszenia filia Dziennika pod „Inżynier".

Dziewczyna do lekkiej pracy. Adres Dziennik. 2644

Polier 2646 potrzebny zar azstolarnia Okocimska 1.

Panienka potrzebna. Restauracja, Nakielska 2. 2645

Marszantka f3207 potrzebna. Pomorska 9.

Krawców na stałe od zaraz. Pomorska 24. f-3228

Dziewczyna potrzebna. Pomorska 51, skład. f3205

5 ekspedientek poszukuję. J. Golubski, Magazyn obuwia, Mostowa 3 i Stary Rynek 25. (2622

Ekspedientka do obuwia od zaraz potrzebna. Oferty Dziennik „Wykwalifikowana". (2624

Stenotypistka rutynowana, polsko - niemiecki język, do poważnego przedsiębiorstwa w Toruniu od zaraz potrzebna. Oferty z życiorysem, wymaganiami referencjami, fotografią nadesłać pod „Rutynowana". 2636

Dziewczynę porządną od 1 IV. 39 poszukuję. Zapytać Nakielska 13, kolonialka. (26 6

Uczeń do piekarni cukierni potrzebny. Oferty „Uczeń" filia Dziennika. (3235

Służąca do wszystkiego potrzebna od 1-go kwietnia. Podwale 12—1. 2620

Krawiec młodszy czeladnik na tygodniówkę, potrzebny. — Dworcowa 15. (f3211

Dziewczyna przychodnia potrzebna. Śniadeckich 9. f3224

Chłopiec do posyłek z własnym rowerem potrzebny H. Raatz, Czartoryskiego 18. (2631

Ucznia fryzjerskiego przyjmie Dworcowa 49. f3210

POSADY POSZUKUJĄ

Dziewczyna samodzielna, dobrym i świadectwami poszukuje pracy od kwietnia. Pod „Dziewczyna" filia. (f3232

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany. Król. Jadwigi 12—5. f3206

Lepszy 2593 pokój. Matejki 4. I ptr

Pokój Dworcowa 3—3. f3243

Osobnym wejściem pokój. Piotra Skargi 11—3. 2614

Umeblowany panu, osobnym wejściem. Garbary 16—9. 2623

Pokój utrzymanie. Królowej Jadwigi 13—7 f3229

Ładnie umeblowany. Grunwaldzka 5 - 6. 2621

Panom Poznańska 14—5. 2634

Pokój (2635 frontowy, komfortowy, zaraz. Jagiellońska 12—4.

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1, 2, 3 pokojowe Śniadeckich 31—1.

3—2 i 1 pokojowe kuchnią. Śniadeckich 13/1.

Mieszkanie pięciopokojowe komfortowe, słoneczne centrum do wynajęcia zaraz. Hermana Frankego 5, wiadomość portier. f3244

2 pokoje kuchnia Wybickiego 14/4 Bielawki. f3238

4 pokoje (2642 słoneczne, centralne ogrzewanie, pierwszorzędna dzielnica, wolne. Telefon 21-75.

DZIERŻAWY

Warsztaty Pomorska 58. (f3234

RÓŻNE

Oszczerstwo rzucone na pana Jana Domagałę, byłego sekretarza wójtostwa Samoklęski Małe, na posiedzeniu rady gminnej w Samoklęskach Małych w dniu 21 stycznia 1939 r., cofam i przepraszam. Walter Poll, Żurczyn. (f3239

Poznam kulturalnego pana, cel towarzyski (nie matrymonialny). Dziennik „Wiosna". 2619

Licytacja (n2837 We wtorek dnia 28 bm. o godz. 11.30 sprzedawane będą w tutejszej ekspedycji towarowej wyroby tekturowe, artykuły rzeźnickie, skórki do pomp odpadki jutowe, skóry wyprawione, nasiona buraczane, miód pszczelny i inne rzeczy. Ekspedycja Towarowa Bydgoszcz.

MATRYMONJALNE

Dla brata n2823 na państwowej posadzie seperowan. nie z własnej winy, poszukuje szlachetnej, dobrej, kochającej piękno, towarzyszki życia. Panie materialnie niezależne proszę o łaskawe oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** pod „7721".

Panna (f3245 przystojna, miła, lat 2[illegible] pragnie znajomości pana celem ożenku. Zgłoszenia filia Dziennika pod „Znajomość"

Poślubię n2840 pannę przystojną do lat 26 posiadającą dobrze prosperujący interes, lub mniejsze przedsiębiorstwo. Zgł. do Dziennika pod „11.000".

Wszelkie druki
wykonuje
tanio
szybko
gustownie
DRUKARNIA BYDGOSKA
Spółka Akcyjna
Bydgoszcz, Poznańska 12-14.

NA ŚWIĘTA CINZANO VERMOUTH DI TORINO

†

Dnia 24. bm. o godz. 4,30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św.

ś. p. Bolesława Perzyńska

żona ś. p. założyciela i pierwszego prezesa Związku Ociemniałych Żołnierzy na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk

najtroskliwsza towarzyszka życia swego męża i opiekunka ociemniałych żołnierzy.

Spocznie obok swego ociemniałego męża na cmentarzu nowofarnym.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby ulica Krasińskiego 19 w poniedziałek o godzinie 16-tej.

Zarząd Związku Ociemniałych Żołnierzy

na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk z siedzibą w Bydgoszczy.

n-2835)

†

Dnia 24 marca zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana i najlepsza matka i babcia ś. p.

Inż. Bolesława Perzyńska

W nieutulonym żalu pogrążone

2640) **Dzieci i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca o godzinie 4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Krasińskiego 19, m. 4.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i szczerego współczucia podczas choroby i pośmierci naszej najdroższej Zmarłej ś. p

Barbary Budrys - Budrewiczowej

za wieńce i udział w żałobnym obrządku składa serdeczne 2560

Bóg zapłać!

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

W sobotę, dnia 1 kwietnia nastąpi

otwarcie kawiarni cukierni **„BRISTOL"**

właśc. S. Lubieńska

Bydgoszcz, ul. Mostowa 9. (2625

POLECENIA

Od 1-go złotego reperuje maszyny do szycia wszelkich systemów były starszy mechanik Comp. Singer, przychodzi w dom. Bydgoszcz, A. Antoniewicz, Cieszkowskiego 8—8. (2617

Dekoracyjne postumenty, wyrabia do obuwia, galanteryj, chromuje, nikluje. Firma chrześcijańska „Hermes" Dworcowa 81. (f3200

Dwie realności czynszowe jedna w Toruniu, druga Sępólnie Kr tanio dogodne warunki sprzedam, Wiadomość Czajkowski Toruń, Bydgoska 104. n2818

SPRZEDAŻE

Pianino czarne sprzedam, Jana Kazimierza 8—1a 2613

Udziały fabrykacji sprzedam. Oferty Dziennik Bydgoski pod „18.000". (2608

Samochód półtonowy odnowiony gotowy do jazdy sprzedam. „Pharmachemia" Zduny 14. n2833

Willę nowoczesną, sad sprzedam. Wpłata 27 000 B. G K. 4 000, dochód 9%. Toruń (Bydgoski), Wyspiańskiego 11. (n2824

Sprzedam

kasę rejestracyjną

National

w bardzo dobrym stanie cena 450 zł. n2828

Szynalewski, Tczew Plac Br. Pierackiego 9.

Domek 2587 na sprzedaż Lubelska 23.

Domek 2588 ogrodem i wózek dziecięcy sprzedam. Wejherowska 17, Bydgoszcz.

Plac 2604 budowlany sprzedam. Dąbrowski. Ks. Skorupki 40.

Rasowe szczenięta oddam tanio Jasna 39—4. 2597

Willę ogrodem sprzedam. Kościelnikiego 32. f3220

Sprzedam (2610 bufet składowy 3 m, biurko, bieliźniarkę, rury kanalizacyjne kamienne 10 cm. Chołoniewskiego 22/2.

Plac (2612 sprzedam, 1000 □. Nakielska 29, towary krótkie.

Dom gospodarczy ogrodem tanio na sprzedaż. Dworzakowo 26, stacja Białośliwie 2589

Pokój męski, jasny dąb, jadalnie sypialnie, różne lustra maszyny do szycia i pisania, tanio. Dom Handlowy, Pomorska 2. (f3231

Kamienica rzeźnictwem, Gdańska, 35.000, kamienica dwupiętrowa, piekarnia 20.000—. Szarek, Toruńska 13. (2643

Dom f3223 nowoczesny, centrum, wpłata 28.000-50 000 sprzedamy. Filia Dziennika „28.000".

Wózek dziecięcy, tanio sprzedam. Karpacka 19—2. (2616

KUPNA

Linoleum (2807 kupię, Dworcowa 68-2.

Dom kupię, wpłacę 12000 zł. Oferty „Solidny" filia Dziennika Bydgoskiego. f3198

Kupię dobre pianino Zgłoszenia filia Dziennika „Karpacki". f3201

Kupię (n2825 domek z dużym ogrodem owocowym, przy mieście lub w mieście, wpłacę 10.000, oraz list hipoteczny na 4000, płatny 1. 4. 1940. Rzeszutko. Kcynia.

Samochód ciężarowy 1½ - 2 tonowy kupię, tylko w dobrym stanie. Zgłosz. pisem, do Spółdzielni Malarzy, Sienkiewicza 1. f3225

Dom (2615 kupię. Zgłoszenia Dziennik Bydg. pod „M. A.

Kolonialkę sprzedam zaraz. Adres Dziennik. 2928

Ostry pies na sprzedaż. Leśna 25. f3217

Nieruchomość centrum Bydgoszczy rentowną, dobrze dochodową, wpłata 60000. Szczegółowe oferty „Pewny" filia Dworcowa. 2587

Samochód osobowy Ford sprzedam. Kujawska 116. 2633

POSADY WOLNE

Służąca (f3199 tylko gotowanie, która pracowała w restauracji. Gdańska 51, restauracja.

Sympatyczną panienkę do bufetu i obsługi gości Grunwaldzka 73. 2606

Czeladnik krawiecki potrzebny. Lubelska 1—5. 2607

Chłopaka (n2829 silnego do prac rolnych, możliwie ze wsi przyjmie Bosiacki, Okole, Młyńska 2.

Marszantka (n2817 zaraz względnie później potrzebna. Oferty podanie pensji, fotografia, przy kompletnym utrzymaniu nadesłać Stachowska Chełmno, Marszałka Focha

Poszukujemy

biuralistki

Warunek: znajomość ustaw socjalnych, biegła w liczeniu, w wieku 20—25 lat n2830

Pisemne zgłoszenia z życiorysem, referencjami i wymaganym wynagrodzeniem kierować do firmy

F. Eberhardt

Fabryka Maszyn

Bydgoszcz.

Ekspedientka branży rzeźnickiej lub uczennica z rozpoczętą praktyką potrzebna zaraz. Oferty Dzien. Bydg. **Gdynia** „Ekspedientka". n2821

Przedstawicieli na markowe młynarskie gazy jedwabne i wszelkie przybory dla młynów, poszukuje specjalna hurt. dla dostaw maszyn i art. młyńskich. Zgłoszenia do „Par" Poznań pod „12.341". (n2813)

Panienka do obsługi gości. Restauracja, Przyrzecze. 2591

Bufetowa młodsza pierwszorzędna siła, obeznana z Ekspresem potrzebna od 1 kwietnia do kawiarni i restauracji. Oferty odpis świadectw, fotografią Dzien. Bydg. pod „K. Ch.". (n2816

Jestem byłym członkiem Drużyny Strzeleckiej z lat 1913 — 1914 oraz b. ochotnikiem Wojsk Polskich Brałem udział w walkach o Śląsk Cieszyński, Lwów, Kresy Wschodnie i Wilno. Językiem niemieckim władam słabo, gdyż jestem Polakiem, a doczekałem się, że dzisiaj w nocy podejrzani prowokatorzy zamalowali mi okna i fasadę domu smołą, napisami antyniemieckimi — wyrządzając przez to krzywdę moralną oraz szkodę materialną. **Jako prawdziwy Polak i patriota piętnuję takie postępowanie,** na które może się zdobyć jednostka o niskim poziomie inteligencji i bardzo małym wyrobieniu obywatelskim.

Aleksander Władysław Achtel

właściciel wytwórni wyrobów mięsnych, ul. Gdańska 73

2641) **filia sprzedaży Marszałka Focha 2.**

Uczeń f3233 zdolny z dobrej rodziny może się zgłosić I. Gołębiewski, mistrz zegarmistrzowski, Gdańska 39.

Służąca uczciwa, do wszystkiego, dobre świadectwa od 1. 4. 20 Stycznia 20—6. f3227

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa biegła w swym zawodzie poszukuje posady biurowej. Oferty Dziennik Grudziądz „A. B." n2811

Energiczna dzielna długoletnia kasjerka, książkowość handl rolniczą, niemiecki znajomość ekspedycji, zdolna kupcowa ewtl. zarząd domem, interesem. Oferty „351 prowincja". (n2827

Ekspedientka z szkołą wydziałową, branży piekarsko-cukierniczej, również francuski, niemiecki, szuka posady. — Zgłoszenia „Par" Poznań pod „54.217". (n2815

Obejmę administrację domu, złożę wymaganą kaucję. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Inowrocław. n2637

Gospodyni długoletnią praktyką, dobrym poleceniem, szuka posady na majątek. Oferty Dziennik Bydgoski, pod „Gospodyni". 2611

LEKCJE

Do egzaminów mechanicznego, elektrycznego, młynarskiego przygotowuje solidnie. Wileńska 8—8, godz. 16—18. f3221

MIESZKANIA SZUKA

Emeryt (f3296 bezdzietny poszukuje 3 pokojowego mieszkania z kuchnią. Zgłoszenia Szczecińska 7 skład.

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe: kuch. rok góry. Wł Bełzy 29

6 pokoi komfort, centr. ogrzewanie, przy Gdańskiej w centrum ewtl. z ogrodem. Zgłosz. pod „Centrum" do filii. (f3195

Trzy pokoje wolne. Dworcowa nr 48. f3230

2 pokoje kuchnią, od 1. 4, wskaże Dziennik. 2602

1 pokojowe kuchnia, dla starszej osoby. Jasna 16. 2561

POKOJE WOLNE

Pokój 2594 umeblowany, kuchnia. Wzgórze Dąbrowskiego 8.

Pokój ładny, utrzymaniem, bez. także przyjezdnym. Cieszkowskiego 4 3. (f320

Pokój f3242 całodzienne utrzymanie, telefon. Gdańska 62—5.

Pokój bardzo słoneczny do wynajęcia od 1. 4. z utrzymaniem lub bez. Słowackiego 1—5. 2595

Umeblowany (2596 niekrępujący, gotowaniem, bezdzietnym. Ułańska 18.

Pokój 2590 do wynajęcia. Piękna 14/7.

Niekrępujący Jasna 39—4. 2598

Pokój Krasińskiego 15/1. (2605

Pokój umeblowany, słoneczny, wygody, całodzienne utrzymanie bardzo dobre. Ul. Św. Floriana 3 m. 8. (n2810.

Ładny pokój utrzymaniem, dwie. Adres Dziennik. 2585

DZIERŻAWY

Łąki n2814 nadnoteckie wydzierżawię. Miasteczko Krajeńskie, Kocewo, 27-28 bm. lub Poznań Bukowska 1. m. 10.

Restaurację pełnym wyszynkiem z powodu choroby odstąpię. Oferty Dziennik Bydgoski pod „600". n2812

Willa z ogrodem i mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią przy ul. Toruńskiej 145 do wynajęcia Wiadomość H. Raatz, Czartoryskiego 18. (2632

Pokój próżny, duży, osobnym wejściem do wynajęcia. Grudziądzka 1 II ptr 2592

Rzeźn. ctwo dobry punkt wydzierżawię. Dąbrowski, Ks. Skorupki 40. 2608

RÓŻNE

Właściciel nieruchomości zapozna bezdzietną spadkobierczynię gotówką. Oferty filia „Samotny". 2586

Fotografie

legitymacyjne 1 zł „Wiol", Św. Trójcy 21. 2599

Wytwórnia kapeluszy damskich poleca najmodniejsze kapelusze zł 3, przefasonowanie zł 1,20. Dembus, Poznańska 4. 2600

Rachunkowość rolną Izby Rolniczej, zestawia bilanse, rachunki raportowe, także na majątku. Oferty „Rolnictwo" filia. (n2838

POLECAM
taśmy kolorowe do opakowań
po cenach bezkonkurencyjnych.
Wytwórnia taśm do opakowań
Karol Szuster
BYDGOSZCZ
Dworcowa nr 68—11.

Na święta poleca znanej jakości
jajka marcypanowe, zajączki, bomboniery jajkowe.
Fa MATUSZAKOWA
właśc. I. GOŁĘBIEWSKA
Bydgoszcz, Gdańska 29.

St. Grzegorzewski
BYDGOSZCZ, Mostowa 9, tel. 13-72
Największy magazyn damskiej konfekcji i obuwia
poleca na sezon wiosenno - letni.
Stale świeże modele w niezrównanym wyborze po cenach przystępnych.

Jan Schachtmeyer
Teofila Magdzińskiego 8,
POLECA:
jajka ubierane deserowe, drażetkowe, marcypanowe
dziennie świeże.
Zajączki i inne art. Wielkanocne w ogromnym wyb.
Proszę o zwiedzenie wystawy w oknach i w składzie.

R. Stenzel
Cukiernia i kawiarnia
poleca
na święta wielkanocne
jako specjalność
jajka marcypanowe

Na sezon wiosenny
polecam w wielkim wyborze
Koszule męskie, krawaty, skarpetki
w najnowszych deseniach
Bieliznę damską
jedwabną i trykotową
Pończochy damskie
w różnych gatunkach
wszelkie artykuły dla naszych milusińskich jak również galanterię męską i damską
Aleksander Derchelt
Gdańska 37
Ceny najniższe. Obsługa fachowa.

EIS i KOZŁOWICZ
Skład żelaza
BYDGOSZCZ, Nowy Rynek 1, tel. 3248
poleca:
okucia budowlane, okucia meblowe, okucia do pieca, siatki druciane na płoty, osie do wozów, gwoździe i druty
oraz wszelkie inne towary żelazne i sprzęty kuchenne.

Galanterię męską
kapelusze, czapki, koszule wierzchnie i sportowe, krawatki, letnie trykotaże, szelki, rękawiczki, skarpetki i t. p. kupisz na święta najkorzystniej w firmie
Eugeniusz Wetzker
Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2.

Nowo otwarty Magazyn Obuwia
Jan Gołubski
Bydgoszcz, Mostowa 3. Telefon 28-79
Obuwie wszelkiego rodzaju damskie, męskie, dziecięce, najnowsze fasony, pierwszorzędnej jakości.
Specjalność dla Pań
najnowsze modele FRANCUSKIE i SZWAJCARSKIE
Przyjmuje asygnaty „KREDYT".

Polecamy: ostatnie
nowości wiosenne i letnie
w konfekcji wszelkiego rodzaju:
Płaszcze damskie
Płaszczyki dziewczęce
Płaszcze męskie
Ubrania męskie
oraz wielki wybór
konfekcji roboczej spodni i ubranek chłopięcych tylko
w chrześcijańskiej firmie
H. Kryszak
Bydgoszcz, Długa 22.

Na wielkanoc
poleca
znanej jakości własnego wyrobu
jajka marcypanowe
czekoladki, zajaczki, baranki
Ogromny wybór - Ceny fabryczne
M. Przybylski
Fabryka cukrów i czekolady
Bydgoszcz, Gdańska 12
(obok Kina Kristal)
Telefon 1398

Nowoczesna Perfumeria
„Halina"
ul. Dworcowa 7, Tel. 14-63
poleca na święta
w wielkim wyborze wszelkie
kosmetyki krajowe i zagraniczne
oraz wody kolońskie i perfumy
po cenach najniższych.

Na stół świąteczny
polecam
ocet musztardę i oliwy do sałat
Klemens Stellmach
Ul T. Magdzińskiego 1.
Telefon 10-82

Motocykle, Rowery
Maszyny do szycia „Naumann" i „Pfoff"
Warsztat reparacyjny
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, Tel. 35-59.
Juliusz Reeck.

MATERIAŁY
JANKOWSKIEGO
w jakości i cenie niedoścignione
Najbliższy oddział sprzedaży
BYDGOSZCZ, ul. Gdańska nr 14.
(Gmach Hotelu Pod Orłem).

Konfekcję męską i chłopięcą
poleca
Jadwiga Maciejewska
Bydgoszcz, Długa 51.

Meble stylowe i nowoczesne
najkorzystniej wprost z fabryki
E. Bronikowski i Syn
właśc. Franciszek Bronikowski
Bydgoszcz, ul. Nakielska 135.
Telefon 31-58
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilczak).

Do Święconki
oczywiście
Musztardę Pilińskiego!
Antoni Piliński
Bydgoszcz.

E. Mix
Bydgoszcz
ulica Gdańska 10
poleca
MYDŁA TOALETOWE
wody kolońskie i perfumy
KREMY I PUDRY
w największym wyborze

Ondulacja
trwała, nowoczesne aparaty, pierwszorzędne wykonanie — ceny zniżone
Farbowanie włosów
M. Żewicki
Ul. Dworcowa 44
Tel. 34-72

Jan Lewandowski
Skład fabryczny
BYDGOSZCZ
Tel. 2834 Długa 29

WSZYSTKO do SPORTU ma
»Ka De Ha« Harcerska Spółdzielnia z o. u.
Bydgoszcz - Gdańska 26 Tel. 3408
Jedyny Specjalny Magazyn Artykułów Sportowych na Pomorzu.

BOLE reumatyczne i artretyczne najwięcej dokuczają podczas zimna i niepogody

MAŚĆ PRZECIWREUMATYCZNA „OSMOGEN" GĄSECKIEGO i PŁYN PRZECIWREUMATYCZNY DO KĄPIELI „OSMOGEN" KOJĄ TE BOLE.

n1930

Cegielnia wapienno-piaskowa

w **Świeciu n/W.**, z bocznicą kolejową i ładownią rzeczną, wraz z 17 morgami roli: pokłady żwiru i piasku, korzystnie **do sprzedania.** Roczna produkcja: trzy miliony cegieł. Jako wpłatę przyjmuje się także dobre hipoteki. Spieszne oferty do

Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności

Świecie n/W. n2794

TELEFUNKEN

teraz dla każdego

Nowy odbiornik T31

na baterie.... zł. **115.-**

na prąd zmienny zł. 136.-

n2780

Wyrób polski! **Wyrób polski**

MOTOROWERY

98 ccm. z pedałami i starterem

obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na bardzo dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy.

Centrala przy ulicy Dworcowej nr 49. telefon 2890 i 3467
Filia „ „ Dworcowej nr 21. „ 1333
Filia „ „ Długiej nr 54. „ 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu kupna!

„TORNEDO"

FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI

właśc. W. TORNOW

16958) **W BYDGOSZCZY**

Pełen witamin bezalkoholowy

PŁYNNY OWOC

Caprice

Matko nie odmawiaj dzieciom owocu — płynnego owocu Caprice

Wytwórcy: (n-2774

HARTWIG KANTOROWICZ Następca S. A. POZNAŃ.

OBUWIE

z wszelkiego rodzaju skór krajowych oraz skór zagranicznych (egzotycznych) jak wężowych, żabich, strusich, jaszczurczych, krokodylich **w modnych fasonach** w/g ostatnich modeli zagranicznych i warszawskich wykonuje (n-2686)

PRACOWNIA OBUWIA **St. Nowastowski**

Bydgoszcz, Aleje Mickiewicza 5 — Tel. 29-79

Sprowadziłem ostatnio wielką ilość kopyt, tak, że mogę dobrać odpowiednie obuwie do każdej nogi.

Przyjmuję asygnaty „KREDYT"

REUMATYZM, ARTRETYZM

Choroby kobiece i dzieci, schorzenia sercowe, górnych dróg oddechowych leczy

INOWROCŁAW - ZDRÓJ

Kuracje ryczałtowe 2, 3 i 4 tygodn.

Solanki, borowina, kwasowęglowe.
Inhalatorium - Wodolecznictwo

Informacji udziela Zarząd Zdrojowiska, PAR i Orbis. (n2712

PIERWSZA WIELKOPOLSKA FABRYKA SERA BYDGOSZCZ

Polecam na czas postny wyśmienite **sery, wędliny, konserwy rybne.**

A. Latte

Bydgoszcz, Grunwaldzka 1, tel. 11-08

Żądać we wszystkich składach spożywczych i delikatesów. (n2832

„WENECJA"

restauracja ogrodowa

n-119) **codziennie otwarta do rana.**

Wyborowe trunki — Obsługa rzetelna

Śniadeckich 57, KAŹMIERCZAK.

ROZKŁAD JAZDY

Ważny od dnia 15-go października 1938 roku (2032

Na linii: Gniezno — Rogowo — Żnin — Szubin — Bydgoszcz

	8,00	11,00	14,00	16,30	20,15	Bydgoszcz	7,45	10,35	14,00	16,15	19,25	
	8,25	11,25	14,25	16,55	20,40	Rynarzewo	7,20	10,10	13,35	15,50	19,00	
	8,40	11,40	14,40	17,10	20,55	Szubin	7,05	9,55	13,20	15,35	18,45	
	9,20	12,20	15,20	17,50	21,35	Żnin	6,25	9,15	12,40	14,55	18,05	
6,25	9,25	12,25	15,25	17,55		Żnin		9,05	12,35	14,50	18,00	21,15
6,40	9,40	12,40	15,40	18,10		Gąsawa		8,50	12,20	14,35	17,45	21,00
6,55	9,55	12,55	15,55	18,25		Rogowo		8,35	12,05	14,20	17,30	20,45
7,40	10,35	13,35	16,35	19,05		Gniezno		7,50	11,25	13,40	16,45	20,00

Damasławek — Kcynia — Szubin — Bydgoszcz

6,15				Damasławek			19,45	21,50
6,45	10,10	16,20	18,25	Kcynia	9,20	14,15	19,15	21,20
7,10	10,35	16,45	18,45	Szubin	8,55	13,50	18,50	20,55
7,25	10,50	17,00	19,05	Rynarzewo	8,40	13,35	18,35	20,40
7,50	11,15	17,25	19,30	Bydgoszcz	8,15	13,10	18,10	20,15
		P	N				P	N

Żnin — Łabiszyn

8,30	14,55	Żnin	9,45	18,10
9,00	15,25	Łabiszyn	9,15	17,40

P — kursuje tylko w dni powszednie
N — kursuje tylko w niedziele i święta

Wypożyczam autobusy na wycieczki.

WINCENTY MIKOŁAJCZAK
Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe
Gniezno, ulica Wrzesińska 18 — Telefon 150

Gospodarstwo 135 pszenno-buraczanej, żywy, martwy inwentarz nadkompletny, budynki masyw. kontyngent 1200 kościół szkoła, kolej, szosa autobus, wpłaty 30 tysięcy sprzeda Paluch, Wylatowo. (n2709

Sprzedam kolonialkę w Gdyni w dobrym punkcie. Wiadomość Dziennik Bydg. **Gdynia** pod „11246". (n2822

Kasę „National" w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość pod „M" do Dziennika Bydgoskiego. n2831

Restaurację z koncesją dobrze prosperującą oddam na rachunek lub sprzedam. Oferty Dziennik Toruń „Zaraz". n2819

Fortepian (n2806 zegar stojący, leżankę, kuchenkę gazową, tanio sprzedam. Adres filia.

Urządzenie do fabrykacji cukierków tanio sprzedam. Adres filia. (n2805

POSADY WOLNE

Przychodnia (f3194 potrzebna. Dworcowa 41/4.

Szofer dobrym świadectwem szuka posady zaraz lub później. Zgł. pod „Szofer" filia Dziennika. (f3189

Pierwszorzędny dekorator

może się zgłosić **zaraz.**

Dom Konfekcyjny

n-3580) WENAND TUSZYŃSKI

Gdynia, ulica Świętojańska 60.

REKORD

Niezawodny pomocnik

TO ROWER ORIGINAL-REKORD BARDZO WYTRZYMAŁY

HURTOWNIA ROWERÓW W. JAHR BYDGOSZCZ

PONAD 100.000 W UŻYCIU
Do nabycia w składach rowerów.

N 1403

POLECENIA

Meble

kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812

Bernarda Nowaka

Bydgoszcz, **Długa 10.**

Uwaga na imię **Bernard.**

SPRZEDAŻE

Kanarki i kanarzyce oraz kilka klatek. Bukowińska 1, Małe Bartodzieje. f3197

Gospodarstwo rentowe 97 mrg. zamienię do Niemiec, Gdańska, lub sprzedam. Ackermann, Wszedzień, p. Mogilno. (n2710)

„Arnold Fibiger"

niech każdy pamięta — (24409

przez lat 60 w służbie klienta.

Kalisz, Szopena nr 9

Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym-Yorku

SKŁAD FABRYCZNY TORUŃ, UL. RÓŻANA
(pod arkadami)

Podróżującego

młodszego, rzutkiego, wymownego, obeznanego z pracami biurowymi **poszukuje** poważne przedsiębiorstwo.

Zgłoszenia pisemne z życiorysem i podaniem dotychczasowej działalności i referencji kierować pod **„Podróżujący"** do Dziennika Bydgoskiego. (n-2685

Nasiona

polne warzywne kwiatowe

z pierwszorzędnych hodowli poleca (n158

HURTOWNIA NASION

WIEFEL & Co

BYDGOSZCZ

ulica Długa 42

Tel. 38-20.

Cenniki na żądanie.

Drzewka

i **krzewy liściaste, iglaste, ozdobne, alejowe,** wszelkie sadzonki leśne oraz drzewka owocowe i róże w wielkim wyborze poleca po niskich cenach **Szkółka Drzew i Krzewów Zarządu Miejskiego w Toruniu.** (n2568

OKAZJA.

W postępowaniu upadłościowym sprzedam z wolnej ręki pierwszorzędnie urządzoną i dobrze w towary wyposażoną **drogerię w centrum miasta Bydgoszczy.** Cena szacunkowa 15.000 zł. Bliższych informacji udziela, **A. Dywor, Syndyk Upadłości Bydgoszcz, Herm. Frankego 3.** (n2804

Kamienica III piętrowa, składy, centrum, handlowe, dochód 9.100, cena 60,000. (f3188

Dom II piętr., skład nowy, dochód 2.400, wpłaty 9 000. Wiadomość Śniadeckich 31/1

Panienka do restauracji obsługi gości, potrzebna. Gdańska 184. f3191

Potrzebne (f3203 uczennice, podręczne. — Krawcowa, Gdańska 62/11.

Przyjezdnym Dworcowa 66—5. f3202

Towarzystwo Zakładów Chemicznych „STREM" Sp. Akc.

WARSZAWA, ul Mazowiecka 7

Fabryki: w Strzemieszycach, Łodzi, Tarchominie i Lwowie.

Telefony: Nr. Nr. 635-36, 584-30, 303-20

poleca

Klej kostny w perełkach (nowa najdogodniejsza w użyciu i najoszczędniejsza dla konsumenta postać kleju)

Klej kostny w tabliczk. i w proszku

Kleje skórne w najwyższych gatunkach w tabliczkach i w proszku

Glicerynę farmaceutyczną, destylowaną i dynamitową

Olejnę
Stearynę
Steracid
Stearynianu
Oleaty

po najprzystępniejszych cenach. (6537

Przedstawicielstwo na Województwo Pomorskie:

„HADROGA" Hurtownia drogeryjno-apteczna **Bydgoszcz, ul. Matejki 2,** tel. 31-36 i 32-78.

Szyny i wagoniki kolejek wąskotorowych

kupuje

Pomorska Fabryka Maszyn

Sp. z o. o.

Bydgoszcz, ul. Gen. Bema nr 19

Telefon 34-61. (n2593

J. Betting

Leszno Wlkp.

Przodująca Fabryka Fortepianów i Pianin. Najkorzystniejsze warunki sprzedaży, długoletnia gwarancja. Katalogi i cenniki bezpłatnie

Skład Fabryczny **Poznań** 27 Grudnia 10. (n2250

POKOJE

Umeblowany (f3193 słoneczny, duży, tapczanem. Śniadeckich 42—6.

Pokój umeblowany do wynajęcia, Kościuszki 50-3 (f3190

Umeblowany osobne wejście. Cieszkowskiego 1—7. f3192

Ogłoszenie przetargu.

Francusko - Polskie Towarzystwo Kolejowe Spółka Akcyjna w Paryżu Dyrekcja Kolei Herby Nowe-Gdynia w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 63 ogłasza **przetarg nieograniczony** na **dzierżawę bufetu kolejowego** na stacji kolejowej **Karsznice** z terminem objęcia w dniu 15. V. 1939 r. Wszelkich informacji zasięgać można w Dyrekcji Kolei, Wydział Eksploatacyjny, pokój nr 117 w dni powszednie, w godzinach od 10-ej do 12-tej.

(—) **Inż. Jan Getler-Girtler**
n2762) Dyrektor Kolei.

Meble

solidne najtaniej 8010

Centrala Mebli

właśc.: **Łucja Małecka**

Długa 42.

Filia: **TORUŃ**

Rynek Staromiejski.

Motocykl Excelsior 350 do sprzedania. Schroeder, Jagiellońska 50. (2609

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"!**

Zawiadomienie.

Wszystkich moich P. T. Odbiorców i Znajomych mam zaszczyt zawiadomić, że od dnia 9 grudnia 1938 r. z Bydgoską Fabryką Środków Spożywczych „OMEGA" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, **ulica Gdańska nr 143 nie mam nic wspólnego,** że Firma ta posługuje się bezprawnie moim i mego syna imieniem i nazwiskiem i że o to bezprawne używanie naszego nazwiska skierowałem sprawę na drogę sądową.

Podkreślam, że obecnie prowadzę Firmę pod nazwą **Bydgoska Fabryka Budyni Zygmunt Kosiński i Ska w Bydgoszczy, ulica Dworcowa nr 22,** a celem prowadzonej fabryki jest produkcja budyni, galaretek, proszków do pieczenia i t. d. (n2794

Zygmunt Kosiński.

POLECENIA

Meble
solidne kupisz najtaniej tylko w **składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 32.** (f3211

Wózki
dziecięce — wyprzedaż. Długa 25 I ptr. (2566

Dzielny
stroiciel fortepianów poszukiwany. Oferty filia „K. T.". (f3163

Fortepiany
stroi, naprawia. Wicherek, Grodzka 8. (2561

Telefon 1554.
Naprawa kas rejestracyjnych „National", maszyn do pisania, szycia. Kasprowicz, Gdańska 51. (f3129

Pończoszki
skarpetki, rękawiczki, sweterki, bieliznę trykotową oraz wełny poleca po cenach niskich pracownia trykotarska Bukowskiej, Sniadeckich 2. Wszelkie reperacje. 2568

LISY
wielki wybór! Niskie ceny. Długoterminowe spłaty. Dworcowa 42. (2567

SPRZEDAŻ

Sprzedam
plac z barakiem tanio z powodu wyjazdu. Zakopiańska 11. Jary. (f3170

Samochód
ciężarowy Chevrolet 3 ton., rocznik 1937, dobrym stanie na sprzedaż. Adres Dziennik. (2564

Dogę
duńską, roczniak, tresowany ostry. Chmielewski, Strzelecka 67. (2558

Dom
nowy sprzedam. Inowrocławska 45. (f3183

Skład
towarów kolonialnych z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Adres Dziennik. (2554

Wózek
dziecięcy nowoczesny. Św. Trójcy 14/8. (2557

Radio
„Echo" prąd zmienny sprzedam. Garbary 8/2. (2570

Kowalskie
narzędzia sprzedam. Grunwaldzka 217. (2553

Z powodu starości
dobrze zaprowadzony skład szkła, porcelany i sprzętów domowych istniejący przeszło 25 lat w powiatowym mieście do objęcia, potrzeba 2—3000 złotych. Zgłoszenia proszę kierować do administacji Dzien. Bydgoskiego pod „Sto". (2522

Mleczarskie
urządzenie dobrym stanie, sprzedam. Motor benzynowy 8 KM Jaehne, wirówka Westfalia 1500 litrów godz., wytwarzacz pary pół atm., baseny. Bydgoszcz, Grunwaldzka 37, telefon 3191. (2519

Rzeźnictwo
w pełnym biegu, dobre położenie, sprzedam zaraz. K. Łęga, Grudziądz, Ks. Kujota 48. (2534

Maszynę
Singera, mało używaną, sprzedam. Sieroca 24/3. (2542

Wózek
dziecięcy, dobry, sprzedam. Czerw. Krzyża 13/4. (2543

Dom
piętrowy, dwa składy, dochód miesięcznie 130 zł, w centrum dużej kościelnej wsi, wpłaty 8000 zł, z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Jan Grygrowski, Warlubie, pow. Świecie. (2535

Kiosk
Opławcu, sprzedam tanio. Polanka 3/2, niedziela 10—14. (2478

Skład
nabiału, dobrze zaprowadzony sprzedam z powodu wyjazdu, obrót dzienny 200 zł gotówki, wykaże książkowość. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Nabiał". (2514

Łódź
żaglową 12 m², certyfikat na zatokę, na sprzedaż. Oferty do filii Dzien. Bydg. „Żaglowa". (f3134

Fiat 509
rejestrowany, stan dobry, z powodu likwidacji przedsiębiorstwa tanio sprzedam. Grunwaldzka 72. (2549

Parcele
obok lasu, wody, niedaleko tramwaju, 80 groszy metr². Mińska 14, telefon 3989. (f3151

Dom
II piętrowy, dochodowy, centrum, okazyjnie sprzeda. Wielki wybór domów, majątków. Nochowiczowa, Wileńska 9. (f3131

Bardzo
dobrze prosperujący skład kolonialny przy rynku i kościele, 2 pokoje sprzedam zaraz. Zgłoszenia Król. Jadwigi 21/5 (2537

Skład
Leszczyńskiego 23. (2547

Sprzedam
dom z placem budowlanym, ogrodem. Wpłaty osiem tysięcy. Wiadomość Promenada 8, Chojecki. (f3144

Młyńskie
maszyny sprzedam tanio, mieszarkę, elewatory, ślimaki transportowe, cylinder, pasy, wagę automatyczną, czterowalcówkę ryflowaną 600×300. Bydgoszcz, Długa 8/5. (n2711

Bank
Polski prowadzi przymusową sprzedaż domu czynszowego I-piętrowego, położonego w Bydgoszczy. Cena wywołania zł 17.565. Wiadomość Bank Polski. (n2763

Dom
mieszkalno - handlowy, stan dobry, sprzedamy na korzystnych warunkach. Wpłata 10.000 zł, reszta według ugody. K. K. O. miasta Starogardu, Rynek 3. (n2661

Sprzedam
dom, ½ morgi ogrodu, z składem kol. i pełnym wyszynkiem, całkowitym towarem, urządzeniem. Cena 12.000. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „L. L." (2438

Pianino
krzyżowe pierwszorzędny instrument tanio sprzedam, Sienkiewicza 55—2.

3 morgi
Brdyujście sprzedam. Oferty „Tanio". (2539

Sypialkę
sprzedam. Ludwikowo 29/1. (2533

Parcele
sprzedam na Czyżkówku. Wiadomość Kcyńska 3. (2546

KUPNA

Bukownik
do koniczyny ewtl. zepsuty kupię. K. Przybylski, Wąsosz, poczta Chomętowo. (3139

Żwir
do betonu w większych ilościach kupi Fa E. Haw Bydgoszcz, Toruńska 1, telefon 3793. (N2720

Kupię
dom wpłata 8.000. Dzien. Bydg. pod „Spieszno". (2538

Dziewczyna
umiejąca gotować może się zgłosić. Pawia 13/1. (2548

Aptekarską
siłę fachową pomocniczą, poszukuje apteka Bydgoszczy. Zgłoszenia, podanie warunków pod „Apteka". (2518

Kucharka
restauracyjna potrzebna od 1 IV. Zgłoszenia Restauracja „Pod Pocztą" Grudziądz. (n2767

Woźnicę
kawalera do rozwożenia towaru, poszukuje zaraz. Zgłosz. świadectwami Kazimierz Kujawski, Kordeckiego 34. (n2793

Konwersacja f3145
angielskiego, możliwie u Anglików poszukiwana. Oferty filia „Angielski".

Człowiek
starszy samotny do rolnictwa potrzebny. Fordońska 117. (f3147

Potrzebne
panienki do baletu od 18 lat. Chełmińska 12/10. (f3141

Czeladnik
piekarski, piecowy, potrzebny zaraz. Pastwa. Fordon. (2550

Dom Spedycyjny „RAWA"

właśc.: Władysław Szmańda

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 37
Telefony 31-21, 21-52

Gdynia, ul. Starowiejska 21
Telefony 14-85, 34-83

Międzynarodowa ekspedycja morska i lądowa
Konces. clenie - Inkaso - Transporty meblowe

(n2765

Słoneczny
pokój ewtl. małżeństwu. Kościuszki 9—2. f3186

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju
małego, próżnego lub umeblowanego do delikatnych wyrobów papierowych na stałe poszukuję. Oferty filia Dzien. „Zdziechowski". (f3152

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję
4 pokoi wygodami, garażem, bez, śródmieście. Filia „Wygoda". (f3173

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje próżnego pokoju, dam z góry. Oferty filia „Pewność". (f3164

2 pokoje
większe, wygody, poszukuje mała rodzina 4 osoby dorosłe, okolicy Placu Piastowskiego, od 1. V. mogę dać z góry. Zgł. filia pod „Słoneczne". (f3140

ZAMIANY

Inżynier-mechanik
warsztatowiec, lat 35, posiadający dłuższą praktykę w przemyśle metalowym, obecnie na kierowniczym stanowisku, zmieni posadę. Oferty do „PAR" Poznań pod „54.205". (n2769

DZIERŻAWY

Skład
kolonialny urządzony, bez towaru, zaraz wydzierżawię. Egzystencja zapewniona. Jan Orliński, Wyrzysk. (f3142

Na biuro
2 duże pokoje wysoki parter, do wynajęcia od 1. 5. Ul. Zduny 9, Bydgoszcz. (f3132

Duże n2797
ubikacje fabryczne
i składnicowe zaraz
do wynajęcia.
Marsz. Focha 16/3.

Wydzierżawię
184 morgi żywym i martwym inwentarzem, objęcie 16.500 w tym kaucja 4,800, do tego młyn wodny objęcie dowolne, obecnie w dzierżawie Zgłoszenie Dziennik Bydgoski pod „Młyn wodny". (n2719

RÓŻNE

Pana
który był świadkiem mego upadku na ul. Wiatrakowej, poniedziałek dnia 20 marca godzina 7 rano, idąc w stronę Zbożowego Rynku i podniósł mi parasolkę, uprzejmie proszę o podanie swego adresu (złamałam rękę). Zakowska Franciszka, ul. Kujawska 118. (n2722

Grafolog
jasnowidz, Król. Jadwigi nr 13/6. 2456

Przy cierpieniach
wątroby, żołądka, kiszek, nerek, stosuje się Sok Świętojańskiego Ziela, Magistra Edwarda Gobieca. Sprzedaż: Apteki, Skład Główny Warszawa, Miodowa 14. n1673

Przybłąkał
czarny szczeniak. Bydgoszcz, Garbary 21/11. (2563

Poszukuję
pianino do wynajęcia. Zgłoszenia kierować: Zduny 1/4 Penkala Jerzy. (f3148

Dziecko
kaszle... Danutol — Rawski przetwór roślinny w postaci kropel stosuje się w wypadkach kokluszu i męczącego kaszlu. Skład główny: Apteka magistra Józefa Rawskiego, Warszawa, Mariańska 12 (n2776

Swędzenie,
pryszcze, liszaje, krosty, zmarszczki, chropowatość, wszelkie wady cery, skóry, usuwa: „Krem regeneracyjny" magistra Grabowskiego, Warszawa, 3-go Maja 2. Tuba 1.50—3,00. Apteki — drogerie. Bezpośrednio: zaliczenie 3,50. (n2775

Piszemy
prace naukowe wszystkich dziedzin, artykuły itp. Wybitni specjaliści. Tłumaczenie wszystkich obcych języków. Drogą korespondencyjną. EMBE, Warszawa, Długa 28/8. (n2782

Profesor
Dżami, jasnowidz-astrolog, wybiera szczęśliwe losy, gwarantując wygraną!!! Osiągniesz zadowolenie — szczęście — zdrowie — miłość — Nowy Tor Życia. Nadesłać datę urodzenia bez znaczków!! Prof. Dżami, Kraków, Urzędnicza 42/3, skrytka 169. (n2713

Wróżbita
dobrze przepowiada. Zduny 18/5. (f3130

Papużkę
małą znaczoną znaleziono. Wiadomość Kilińskiego 1/4. (f3113

Reperację
wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, również wykonanie miarowe tanio Świętojańska 13/2. (11690

MATRYMONJALNE

Panna
30, 2000, kawalera, wdowca. Oferty filia „M". (2556

Wdowa
bezdzietna, przystojna, solidna, własny dom, 4 pokoje dobrze umeblowane, poszukuje męża dobrego serca. Zgłoszenia filia „Dziennika" pod „43". (f3160

Kawaler
około trzydziestki, mający przed sobą wielką przyszłość (obecnie wyższy urzędnik państwowy — gotówka 40.000,—, później majątek wartości 2 miliony), nieprzeciętna jednostka, zdrów, przystojny, elegancki, bez nałogów, — szuka na całej kuli ziemskiej stosownej kandydatki na żonę: młodej, przystojnej, skromnej, dobrej, posiadającej również odpowiedni majątek w gotówce, nieruchomości lub przedsiębiorstwie. Absolutna dyskrecja zapewniona. Oferty „Idealne małżeństwo" proszę adresować: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. (2569

Wdowiec
100% zapozna miłą panią w celu matrymonialnym. Oferty z fotogr. filia Dzien. Bydg. pod „Kupiec". (f3187

„Jak sobie kto pościeli tak się wyśpi"

Można wydawać wielkie sumy na reklamę i nie mieć żadnego pożytku z niej. Reklama rozporządza różnymi mniej lub więcej wartościowymi środkami, — najskuteczniejszym jednak, było i pozostaje nadal ogłoszenie prasowe.

Jeżeli ponadto ogłaszamy się w piśmie tak popularnym i o tak wysokim nakładzie jakim jest „Dziennik Bydgoski", wówczas ze spokojem możemy odczekać pożądanych rezultatów.

Willę
o 8—9 pokojach i garażem poszukuję dla urzędu państwowego w okolicy Gdańskiej, Jagiellońskiej lub Ks. Markwarta. Oferty do „Dz. Bydg." pod „F. O.". (2551

POSADY WOLNE

Szukam
pierwszorzędnej, uczciwej kucharki i młodszej pomywaczki. Gdańska 34/3. (2510

Uczeń
stolarski potrzebny. Fordońska 26. (f3136

Ekspedientka
dzielna z branży rzeźnickiej oraz starszy czeladnik jako polier potrzebny od zaraz. Stefan Gniewkowski, mistrz rzeźnicki, Toruń, Prosta nr 9. (2552

Pomocnik
krawiecki potrzebny zaraz. Dulat, Solec - Kujawski. n2796

Pieniądze
zarabiają nasi przedstawiciele wszędzie — w mieście, czy na wsi. „Nowości Praktyczne", Warszawa, Złota 37. Kilkadziesiąt miejscowości jeszcze wolnych. (n2781

Bufetowa
świadectwa zaraz. Długa 31, restauracja, 1—3. (2544

Poszukuję
wpracowanej, poleconej aptekarskiej siły pomocniczej. Oferty pod „Aptekarka" filia „Dziennika Bydg.". (f3138

POSADY POSZUKUJĄ

Fryzjer
z kartą rzemieślniczą lub bez poszukuje posady. Szczepan Gołakowicz, Kłecko. (2526

POKOJE WOLNE

Słoneczny
przy samotnej. Świętojańska 19/7. (f3133

Wspólny
skromny. Sienkiewicza 35/6. (f3154

Pokój
ładny zaraz do wynajęcia. Promenada 8 m. 9. (f3143

Pokój
umeblowany, Piotra Skargi 8/5 koło Pl. Wolności. (f3155

Duży
umeblowany pokój. Paderewskiego 18—5. f3196

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

3 pokojowe:
kuchnia. Płocka.

5 pokojowe:
komfort. Jagiellońska 28/8

Garaż
wydz. Sienkiewicza 13 port

5 pokoi
komf. mieszkanie od zaraz do wynajęcia, ul. Pomorska 42/11. (f3150

Ładny pokój
kuchnia 150 zł. Kaucja. Adres Dziennik. (2545

Dwa pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Kujawska 80. (2541

Portierstwo
z mieszkaniem. Grunwaldzka 105/10. (2531

Obrońca prywatny

załatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECERIA

Ondulacja
rwała, nowoczesne aparaty, pierwszorzędne wykonanie — ceny zniżone, **farbowanie włosów.**

M. Żewicki
ul. Dworcowa 44.
Tel. 3472. 16824

Kafle 24617
piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

Krawcowa
Chocimska 7—3. n3013

Magle
ręczne, motorowe, maszyny do szycia damskie, krawieckie, rzemieślnicze, wirówki, wszelkie maszyny rolnicze, słynne fabrykaty bardzo tanio. Żądajcie oferty. Studziński, Kościerzyna Pomorze). (n1440

Lisuj
surowe do garbowania, farbowania oraz wykończenia najsumienniej załatwia **Stanisław Rudak** mistrz kuśnierski, Bydgoszcz. **Dworcowa 70, tel. 1905.** (n271

Meble
stylowe i nowoczesne w największym wyborze pierwszorzędnej fabrykacji po eca (7892
Dom mebli
Ignacy D. Grajnert
składy } **Dworcowa 21**
sprzedaży } Warmińskiego 17
naprzeciw Hotelu Gastronomia.

Dywany
chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769

Kolejarzom
kredyt: płaszcze, ubrania, obuwie, towary krótkie. Warszawska 1. f2878

Szwam n2495
zupełnie suchy poleca tanio Feliks Wojciechowski, Handel i obróbka drzewa, Pomorska 36.

Tapety-Farby
E. Kerber
Gdańska 66
Telefon 36-25. (n2432

Liny
druciane. B. Muszyński, Gdynia. n1864

Tapczany n2352
fotele najkorzystniej poleca pracownia Pomorska 4.

Motocykl „Podkowa"
krajowy 100-tka dwuosobowa, na balonach, 3-biegowa Niezwykle solidna budowa i estetyczne wykończenie Niska cena i dogodne warunki. Sprzedaż w czołowych firmach motocyklowych. Bezpłatne prospekty na żądanie wysyłają: Zakłady Mechaniczne „Podkowa" S.A. p-ta Legionowo. n1760

Motocykl Puch
idealna 200-tka na nasze drogi, kompletnie wyposażona do jazdy w dwie osoby. Najniższa cena i dogodne warunki. Gen. przedst. Zorel, Warszawa, Królewska 23. (n1781

Motocykle BSA
uznane zostały w całym świecie za najlepsze. Niskie ceny i dogodne warunki, Żądajcie prospektów. Gen. przedst. Zorel, Warszawa. Królewska 23. (n1782

M/Części (n1783
zamienne i akcesoria motocyklowe. Największy skład w Polsce. Najniższe ceny. Żądajcie prospektów. Zorel, Warszawa — Królewska 23.

Motocykle Rudge
wysoka klasa sportu i turystyki. Niskie ceny, dogodne warunki, Gen. przedst Zorel, Warszawa, Królewska 23. n1784

Przeprowadzki
z każdej miejscowości i w każdym kierunku wykonuje wozami meblowymi, samochodami i wagonowo, przyjmuje na przechowanie meble w kabinach osobnych i zbiorowych. Spedytor Wodtke, Gdańska 76, telefon 30-15. n2256

„Andre"
Kapelusze, czapki, ubranka chłopięce, mundury gimnazjalne, płaszcze letnie, wielki wybór Mostowa 7. MariaEiferowa. n2255

SPRZEDAŻE

Motocykl
sprzedam lub zamienię 500 ccm na mniejszy, ul Stroma 12—3. 2373

Fabrykę (n2682
kapeluszy w **Gdyni** Żeromskiego 47 sprzedam lub przyjmę (modystkę) kierowniczkę z kaucją 2000-3000.

2 motory
Diesla 15 i 35 K. M. w dobrym stanie z gwarancją bez pęknięć i rysów korzystnie na sprzedaż. Bydgoska Fabryka Okuć Meblowych, Bydgoszcz, Fordońska 36. (n2671

Deski bukowe
K. Suligowski
Gdańska 128.
(n2584)

Sprzedam
względnie zamienię dom w Gdyni na dom w Bydgoszczy. Oferty kierować Feliks Słomski, Bydgoszcz Winc. Pola 1, m. 6. (n2507

Tokarnię (n2471
dużą, w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na małą; cena według ugody. Bobrowski Teofil, Hel.

Skrzydło
dobre, okazyjnie sprzedam. Chocimska 5/3. (f3106

Rower
damski, męski, korzystnie. Śniadeckich 41/5. (f3114

Parcele budowlane
Inowrocław śródmieście
sprzedam. Informacje Jan Koralewski, Inowrocław, Lucjana 2. 17466

Dom
10% dochodowy, plac budowlany 1500 m² przy Dworcowej. Właściciel Dworcowa 12/4. (f3058

2 parcele
na sprzedaż (z małym mieszkaniem). Wiadomość ul. Grunwaldzka 66/4. (f-3046

Wózek
dziecięcy sprzedam. Chwytowo 11/13. (2581

Bieliźniarkę
tanio sprzedam. Chołoniewskiego 51. (f3177

Jadalnie
angielskie, szafkowe, nowoczesne, tanio. Sienkiewicza 43/3. (f3180

Płaszcze
kostiumy, śliczne modele z pokazu mód damskich na sprzedaż. A. Jankowski, Dworcowa 15. (f3174

Plac
budowlany ogrodem, sadem Bielawki, Wybickiego sprzedam. Informacje: Magdzińskiego 2, skład obuwia. n1912

Sprzedam
jeden z moich salonów fryzjerskich centrum Torunia, pewna egzystencja wpłaty 2000-2500 zł. Woelk Toruń, Żeglarska 26. n2704

Dom
nowy piętrowy składem, ogrodem sprzedam. Sokola 47, gospodarz. 2529

Tokarnię
rewolwerówkę, frezarkę uniwersalną i szeping kupię za gotówkę. Oferty „Mechanik", Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa 11. n2096

Drzewka i krzewy
owocowe, ozdobne, iglaste i różne w wielkim wyborze polecają Szkółki drzew A. i J. Jeske, Jelonek, poczta Suchylas, powiat Poznań, telefon 3. Cenniki na żądanie n2081

BIELIZNĘ MĘSKĄ, KRAWATY, KOLNIERZYKI KOLORATKI, CHUSTECZKI
DOSTARCZA ZNANA CHRZEŚCIJAŃSKA FABRYKA
Czarnowski i Jezuitkowski
Warszawa, ul. Rymarska 8
tel. 11.35-91
n1980 BIELIZNA POLSKA OMEGA
POLACY ŻĄDAJCIE TYCH WYROBÓW PRZY ZAKUPACH WE WSZYSTKICH SKŁADACH.

Parcele
na sprzedaż. Strzelecka 48. (2575

Pasy
zapędowe skórzane sprzedam. Wełniany Rynek 10/1. (2584

Westfalkę
sprzedam. Nowy Rynek 3-10. (2577

Domek
wprost od właściciela kupię. Dokładne oferty do filii Dziennika pod „Domek". (f3056

Kupię
dom w śródmieściu Bydgoszczy, najchętniej z długiem przy wpłacie 45.000 zł. Zgłoszenia pod „Nr. R. 41". (2579

DO NOWOCZESNEGO SILNIKA
SPECJALNA MIESZANKA PRZECIWSTUKOWA

BRONISŁAW ZAMIARA
HURTOWNIA OLEJÓW MINERALNYCH (n2766
BYDGOSZCZ, ul. Artyleryjska 7. Tel. 14-78

Sprzedam
łóżka materacami, szafkę, wagę stołową. Leszczyńskiego 14/11. (2578

Rzeźnictwo
lub Bakon tanio. Ugory 68, Lindorf. (5282

Pianino
krzyżowe amerykańskie tanio. Poznańska 7-4a. (2583

Wózek
dziecięcy skrzynkowy. Ks. Skorupki 13-4. (2580

Żyto jare
kupuje „Rolnik w Bydgoszczy", ul. Herm. Frankego 19, Telefon 33-36 i 18-85. n2527

Urządzenie
chłodni na amoniak w stanie dobrym i użytecznym kupię zaraz. Zgł. Agentura Nowe. (n2760

Dom
kupię. Oferty filia „7000" (f3146

Brylantową
biżuterię dobrze zapłacę. Oferty „Złotą". (2540

Cztery lata nieprzerwanego **wywozu**
za granicę naszych pianin i fortepianów świadczą dostatecznie o ich jakości.
Największa w Polsce fabryka pianin i fortepianów
B. SOMMERFELD
Sp. z o. o. (n185
Bydgoszcz, Śniadeckich Nr 2.
Jedyna Fabryka eksportująca.
Uwaga: Nasz fortepian „Baby Grand" znajduje się obecnie na m/s Batory w drodze na Wszechświatową wystawę w Nowym Yorku 1939 r.

Skład
galanteryjny mieszkaniem, towarem lub bez, sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Jagiellońska 12. (f3167

KUPNA

Dom
kupię z obciążeniem. Szczegółowe oferty do Dziennika. „Wpłata do 15 tys". 2486

Kupię (2502
ciężarówkę 3 tonową, zarejestrowaną, używaną. Oferty pod „Za gotówkę".

Kupię
pianino w dobrym stanie, szczegółowe oferty podaniem ceny do filii Dzien. „W. T.". (n-2668

Dom (f3034
dochodowy kupię przy wpłacie 10—12 tysięcy. Oferty filia „Gotówką"

Kupię
dom do 20.000. Pośrednicy wykluczeni. Of. pod „B. B." filia. (3181

Wagę
osobową kupię. Oferty pod „Okazyjnie" do Filii Dziennika. (f3115

LEKCJE

Nauczyciel
udziela lekcyj zakres gimnazjum, specjalność matematyka, łacina. Jagiellońska 24. Boruń. (f3149

POSADY WOLNE

Uczeń
do mojego sklepu towarów kolon.-delikatesów i restauracji potrzebny od zaraz. A. Filarski, Chełmno, Pom. N2676

Agentów
chrześcijan do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo", Lwów, Kuszewicza. n1292

Agentów
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email" poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14. (24529

Książkowy (n2658
i bufetowa do hotelu-restauracji od 1. IV. potrzebni. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** „K. B."

Pisarz
podwórzowy z 2-letnią praktyką na większych majątkach, z odbytą służbą wojskową, energiczny, sumienny, możliwie syn rolnika potrzebny od zaraz. Majętność Kamienica p. Gostyczyn k. Tucholi. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. n2623

Szofer n2705
z kilkuletnią praktyką na samochodach ciężarowych potrzebny. Wymagane dobre świadectwa i referencje. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw kierować Autokomunikacja Bydgoszcz, Sielanka 2.

Włodarza f3105
z czeladnikiem poszukuje od 1. 4. Zgłoszenia pod „Włódarz" filia Dziennika

Potrzebna
podręczna do szycia. Śniadeckich 15 I ptr. (f3168

Podróżujący
na Pomorze z branży cukrów, dobrze zaprowadzony z kaucją na samochód potrzebny. Oferty „415" filia. (f3169

Poszukuję
od natychmiast młodszą kasjerkę, władającą również i językiem niemieckim i młodszą biuralistkę. Zgłoszenia do filii „Dz. B." pod „Kasjerka". (f3159

Uczeń
potrzebny. Piekarnia Cukiernia, Gdańska 120. (f3162

Dziewczę
do posyłek. Kiosk, Gdańska 64. (f3156

Dziewczyna
do prac domowych, najchętniej ze wsi potrzebna. Gdańska 10/7b. (f3182

Poszukuję
rządcy od 1 kwietnia do zarządzania majątkiem 700 morgowym z kaucją od 3000 do 5000 zł. Oferty pod „Rządca" do filii. (f3176

Poszukuję
uczciwego ucznia drogeryjnego z znajomością języka niemieckiego. Oferty pod „Drogeryjnego" filia „Dziennika Bydg.". (f3137

N1055

Gütermanna
Fabryka w Warszawie.

POKOJE WOLNE

Umeblowany
oddzielne wejście. Gdańska 61/4. f3123

Niekrępujący
Teofila Magdzińskiego 6 m. 2. (2576

Umeblowany
łazienką kulturalnej osobie. Grunwaldzka 5-4. (f3184

Umeblowany
utrzymaniem — bez. Pomorska 70/1. (f3179

Umeblowany
czysty, ciepły. Cieszkowskiego 24/3. (f3161

Umeblowany
dla pana. Hetmańska 27/5. (f3158

Pokój
Gdańska 110-4. (f3166

Pokój
umeblowany, balkon, łazienka, lepszemu panu do wynajęcia. Wileńska 3-4. (f3157

Pokój
kuchnia umeblowane. Dąbrowskiego 19. (2562

Pokój
osobne wejście. Bernardyńska 3/8. (2565

MIESZKANIA WOLNE

Dwa
pokoje z kuchnią, poszukuję zaraz, wzgl. od 1 kwietnia. Czynsz z góry. Oferty do „Dziennika Bydgoskiego", pod „Dwupokojowe". n2667

Trzypokojowe
komfortowe. Asnyka 4, przyjm. 11—12. (2559

Dwa pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Pomorska 58/4. (f3178

2 pokoje
z kuchnią. Zaścianek 8. (f3171

4 pokoje
słonecznego poszukuję. Zgł. do filii Dziennika pod „Bezdzietni". (f3172

3 pokoje
kuchnię. Promenada 29/4 wiadomość 3—4. (f3185

DZIERŻAWY

Skład
i mieszkanie 2 pokojowe. Jagiellońska 28. (3059

Warsztat (n2502
miesięcznie za 15 i 20 zł do wynajęcia. Spedytor Wodtke, ul. Gdańska 76

Sklep centrum Torunia
obszerny, przyległy pokój zaraz tanio wynajmę. Marasiński, Toruń, Św. Katarzyny 1. (n2474

Sklep
kolonialny do wynajęcia od gospodarza. Fordońska 6-3. (f3165

Skład
kolonialny. Wiadomość Dziennik. (2532

POŻYCZKI

Poszukuję
pożyczki od 6.000 do 10.000 na majątek 700 morgowy. Dam procent, mieszkanie i utrzymanie na 2 osoby. Oferty pod „Utrzymanie" do filii. (f3175

UWAGA!
Za zwrot fotografii, świadectw i innych dokumentów, dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności

RÓŻNE

Mężczyźni!!!
Mój system daje pełnię sił męskich i energię nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia" Kraków, skrytka 240. (n956

Miłowody
leczą serce, nerwy. Informacje: Administracja Miłowody p. Oborniki (Wlkp.) (24406

Chiromantka
Odpowiada na każde pytanie, Świętojańska 21—1. (f3032)

Dom Windykacyjno-Inkasowy,
Bydgoszcz, Gdańska 17 (tel. 17-60) przeprowadza windykacje, inkasa wszelkich należności, ściąga szybko z wynikiem pozytywnym wyskarżone pretensje. Powierzone sprawy załatwia szybko i uczciwie. (2315

Chcesz
się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować Womouth, Kraków, Straszewskiego 25. n2205

Mela 2041
prosi A. G. o przysłanie listu.

Zwyciężysz!!!
Znając swój osobisty horoskop — zdobędziesz pożądaną miłość. Dobrobyt przyniesie Ci szczęśliwy numer losu. Nadeślij datę urodzenia. Znaczków nie załączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25. (n2304

Po wyspecjalizowaniu
się w Paryżu rozpoczęliśmy odmładzające kuracje z serum Hemobios. Porady bezpłatne. Cedib, Słowackiego 1, tel. 1059. n2016

Gruźlica płuc
choroby serca, nerwów, żołądka, kiszek, nerek, wątroby, reumatyzm, artretyzm oraz wszelkie zastarzałe cierpienia leczą skutecznie specjalne zioła zagraniczne. Informacyj udziela Marmolowa „Zioła Lecznicze", Katowice, Pocztowa 16. n2499

MATRYMONIALNE

Pośluby
ładną, młodą panienkę urzędnik państwowy lat 36. Oferty fotografią Poste restante **Gdynia** „Wykaz osobisty 345". n2655

Dzielna
panna lub bezdzietna **wdowa** do samodzielnego prowadzenia interesu (powodu innego zajęcia), gotówką ca 2.000 zł potrzebna. Późniejszy ożenek warunkowo. Oferty „Dz. Bydg" pod „Interes" (2536

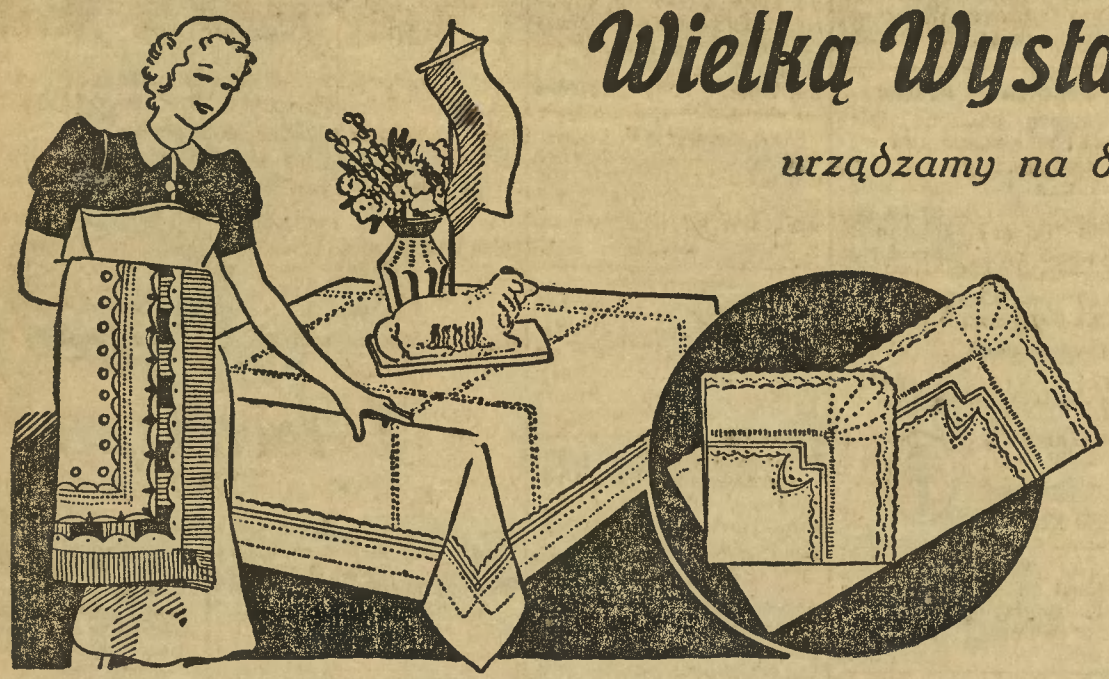

Wielką Wystawę Bielizny Stołowej

urządzamy na drugim piętrze naszego magazynu

od soboty, dnia 25 marca do 18 kwietnia rb. włącznie.

Podczas trwania wystawy ceny specjalnie zniżone.

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

ul. Gdańska 15 BYDGOSZCZ Tel. 30-17 i 33-54

(n2707

PRZEPROWADZKI
zwózki drobnicowe i wagonowe
MAGAZYNOWANIE
mebli, towarów, bagażu i t. d.
uskutecznia fachowo i korzystnie
„EXPRESS“
Bydgoszcz, ul. Warszawska nr 25
telefon 3800 założ. w 1911 r. tel. pryw. 39-60
n2724) Przedsiębiorstwo materialnie odpowiedzialne

Zapraszamy na demonstracje odbiornika
PHILIPS
Super
7-39
z klawiaturą
w firmie:
Cena got. 498 zł poleca
Marian Piechocki-Bydgoszcz
Wełniany Rynek 10. Tel. 2495 i 3280
Akcja zamienna starych odbiorników za dopłatą i na raty.
n-1775

C. RESCHKE nast.
właśc. POZORSKI
Odlewnia żelaza i metali
Fabryka maszyn
Budowa tokarni n-2790
Bydgoszcz, Śniadeckich 54
Założ. 1868 Telefon 1148.

Buchaltera ekspedienta podróżującego
władających językiem polskim i niemieckim poszukuje się do fabrycznego składu manufaktury. Podróżujący winien być zaprowadzony u odnośnej klienteli rejonu pomorskiego.
Oferty pod „Skład konsygnacyjny“ do Dziennika Bydgoskiego. (2555

Na sezon wiosenny
polecam w wielkim wyborze
materiały ubraniowe
kostiumy - ostatnie nowości na suknie
komplety i płaszcze wiosenne
jak również wszelkiego rodzaju
jedwabie, płótno, obrusy i t. d.
SKŁAD LUDOWY
Długa 19 — Tel. 3589.
E. PREISS
Pl. Wolności 1. — Tel. 3588.
Ceny najniższe! n-1770 Obsługa fachowa!

Meble stylowe i nowoczesne
w pierwszorzędnym wykonaniu po niskich cenach poleca wprost z fabryki
Fr. Rejentowicz
Bydgoszcz, Dr. Emila Warmińskiego 15
1225) telefon 3391

OKULARY
20 lat praktyki
binokle „Iwoka“, szkła punktal, termometry, barometry, lupy, kompasy
poleca 17397
Edm. Czajkowski
optyk - zegarmistrz
Długa 21 Nr telefonu 36-61
Własny warsztat reparacyjny.
Niskie ceny, rzetelna fachowa obsługa.
Dostawca Ubezpieczalni i Kas Chorych.
20 lat praktyki

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Trzej Kadeci“ i dodatek kolorowy p. t. „Cudowne marjonetki“. W niedz. o 12,30 „Trzej Kadeci“. Ceny 25 i 50 gr.

BAŁTYK: „Marco Polo“ z Gary Cooper oraz tygodnik Pat'a.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Film polski: „O czym się nie mówi“ oraz „Szczęśliwa trzynastka“.

KRYSTAL: „Zaza“ z Claudette Colbert oraz nadprogram. W niedzielę 12.30 „Niebieski lis“

LIDO: „Rena“ oraz nadprogram. W niedz. o 12.30 „Głos matki“ z Beniamino Gigli. Ceny: 85 gr. i 54 gr.

MARYSIEŃKA: „Podejrzenie“ z Warren William W niedzielę 12,30 „Chwila pokusy“.

PO CENACH HURTOWYCH SPRZEDAJĘ
5000 metrów sukna bielskiego
które sprowadziłem w najnowszych deseniach i kolorach na:
n-2024) Ubrania-płaszcze-kostiumy i komplety.
Stanisław Ziętak
PIERWSZY CHRZEŚCIJAŃSKI DOM WYSYŁKOWY.
BYDGOSZCZ, DWORCOWA 9
Na życzenie wysyłam wzory. Przyjmuję asygnaty „KREDYT“

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

— Pośpiesz się, bo ogień zaraz wygaśnie.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i łam., szer. 57 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. – Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. – Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych. K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną, politykę zagraniczną: Zygmunt Felczak; gospodarczą: Stanisław Nowakowski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni: za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.